



Świat

NATO potwierdza wspólną obronę

Zobowiązanie wspólnej obrony, inwestycje, a także wsparcie dla Ukrainy sojusznicy potwierdzili w deklaracji końcowej. Ale szczyt w Ankarze przebiegł w nerwowej atmosferze, którą wywołały wypowiedzi Donalda Trumpa ► **8-9**

Kultura

Think tank z Ciechowskim

– Po pierwszym koncercie Obywatela G.C. zszedłem ze sceny załamany, bo w jednym utworze zagrałem dźwięk za długo i wydało mi się, że wszyscy to słyszeli – mówi Leszek Biolik ► **14-15**



Mundial 2026

GRA O PÓŁFINAŁ

Kwadrans przed końcem meczu sensacja była realna – broniąca tytułu Argentyna przegrywała z Egiptem 0:2. Trzy gole w trzynastcie minut (w tym trafienie Leo Messiego – na zdjęciu: podrzucany przez kolegów z drużyny) sprawiły, że faworyt wygrał. Znani są wszyscy ćwierćfinałści piłkarskich mistrzostw świata. Gra o półfinał rozpoczyna się dziś.

- **Messi znów nie wykorzystał karnego ► 23**
- **Mundial przez całą dobę ► Sport.pl**

Dymisji nie będzie

Limit na zarobki lekarzy

Ministerstwo Zdrowia chce ograniczyć wydatki na płace – lekarze mają zarabiać maksymalnie 240 zł brutto na godzinę. Szpitale będą miały odgórny limit na wynagrodzenia.

Judyta Watoła

Temat zarobków lekarzy oburzył część społeczeństwa po tym, jak w połowie czerwca wybuchł skandal związany z oświadczeniem majątkowym 28-letniego Dawida Kacprzyka. Ten lekarz bez specjalizacji i ówczesny radny KO w warszawskiej dzielnicy Ursus, w drugim roku pracy po ukończeniu studiów zarobił łącznie ponad 1,7 mln zł. Głównie jako koordynator oddziału ratunkowego w Warszawskim Szpitalu Południowym, gdzie miał przepracować prawie 4 tys. godzin.

Później się okazało, że niektórych dyżurów nie odbył. Poza tym w szpi-

talu miał pokój, w którym bez kolejki obsługiwał znanych polityków.

Sprawa Kacprzyka wywołała lawinę doniesień o lekarzach multimilionerach, którzy, pracując w kilku szpitalach naraz, zarabiają ogromne pieniądze, czasami dzięki oszustwom. Rekordowe dochody ujawniła Wirtualna Polska: spółka neurochirurgów otrzymywała 26 tys. zł za godzinę pracy.

Propozycje nie są nowe

W efekcie premier Donald Tusk zażądał od minister zdrowia Jolanty Sobierańskiej-Grendy przedstawienia precyzyjnego planu wyeliminowania z systemu opieki zdrowotnej „zwyczajni i nadużyć”, w tym „saloników VIP”. – Jeśli do wtorku nie otrzymam satysfakcjonujących rekomendacji precyzyjnych zmian, to w środę podejmę odpowiednie decyzje, także personalne – zapowiedział pod koniec ubiegłego tygodnia.

Gdy we wtorek resort zdrowia zaprosił na konferencję prasową, było jasne, że premier uznał propozycje za satysfakcjonujące i dymisji nie będzie. Wczoraj podczas konferen-

cji okazało się jednak, że propozycje Sobierańskiej-Grendy nie są ani nowe, ani precyzyjne. Lekarze mają mieć wyznaczony górny limit zarobków na poziomie 240 zł za godzinę. Taką stawkę zaproponowała Agencja Oceny Technologii Medycznych i Taryfikacji jesienią ubiegłego roku i była ona przedmiotem rozmów ze związkami zawodowymi w zespole trójstronnym do spraw zdrowia. Sobierańska-Grenda wycofała się z niej sama podczas posiedzenia Naczelnej Rady Lekarskiej.

Czy teraz uda się ją wprowadzić?

Rozmówcy „Wyborczej” bardzo w to wątpią, ponieważ lekarze zarabiają w niektórych specjalnościach już po 500 zł na godzinę (np. radiolodzy). Oficjalny komentarz rzeczniczka NRL jest powściągliwy. – Od miesięcy czekamy na propozycje konkretnych przepisów. Ministerstwo niczego dotąd nie przedstawiło – mówi Jakub Kosikowski.

Czy e-kolejka rozwiąże problem?

Także szpitale mają mieć narzucony odgórnie limit wydatków na wynagrodzenia. Teraz wydają średnio na płace 80 proc. przychodów. W dużej mierze wynika to z ustawy o minimalnych wynagrodzeniach w zdrowiu, która nakłada na lecznice obowiązek podwyższania co rok (1 lipca) pensji do poziomu określonego w ustawie.



FOT. SŁAWOMIR KAMINSKI / AGENCJA WYBORCZA.PL

*Propozycje minister
Sobierańskiej-Grendy
nie są ani nowe,
ani precyzyjne*

Miała ona zostać znowelizowana wiosną, tak by ograniczyć, a nawet wstrzymać tegoroczne podwyżki, ale ministerstwo nie przedstawiło nawet projektu przepisów w tej sprawie. Także podczas wczorajszej konferencji nie padła zapowiedź nowelizacji ustawy. A zdaniem dyrektorów szpitali bez tego wprowadzenie limitu wydatków na wynagrodzenia będzie niewykonalne.

Inne propozycje Ministerstwa Zdrowia to ograniczenie „procedur walizkowych”, czyli wynajmowania lekarzy na godziny tylko do przeprowadzenia procedur, za które Narodowy Fundusz Zdrowia bardzo dobrze płaci. Lekarz będzie musiał być zatrudniony w podstawowym miejscu pracy na co najmniej pół etatu, a także podjąć dodatkową pracę tylko za zgodą dyrektora. NFZ zapowiedział również szczegółową ewidencję czasu pracy. Omijanie kolejek ma być niemożliwe przez wprowadzenie do końca roku centralnej e-kolejki, czyli systemu elektronicznych zapisów do szpitala na planowe leczenie. Dzięki temu wprowadzone zostaną „przejrzyste zasady zapisywania się na zabiegi dla wszystkich pacjentów niezależnie od tego, czy przechodzą przez gabinet prywatny, czy korzystają z protekcji”.

Jolanta Sobierańska-Grenda powiedziała także, że nie zamierza podawać się do dymisji. ●

- **Czytaj też ► Wyborcza.pl**



Radosław
Leniarski



Rosja wraca na igrzyska

MKOl zezwolił na udział Rosjan w igrzyskach olimpijskich, to znaczy – w formalnym języku „rodziny olimpijskiej” – uchylił obowiązujące od października 2023 roku zawieszenie Rosyjskiego Komitetu Olimpijskiego. Oznacza to, że za dwa lata w Los Angeles będą mogli wystartować jako reprezentanci swojego ojczystego komitetu olimpijskiego, a nie jako sportowcy neutralni. Na razie bez flag i hymnu – to zapewne kwestia czasu – ale już z godłem komitetu. Nikt nie będzie już sprawdzał, czy jakiś sportowiec jest putinistą, czy szerzy propagandę wojenną, czy należał lub należy do klubu działającego pod egidą resortów siłowych, czy był lub jest żołnierzem. A tak było podczas igrzysk w Paryżu, Pekinie i Mediolanie.

Dla wszystkich, którzy obserwują z empatią dramat i tragedię Ukraińców za naszą wschodnią granicą, decyzja MKOl jest niezrozumiała i niesprawiedliwa. W jej wyniku reprezentanci państwa – które najechało na Ukrainę; którego armia dokonywała i wciąż dokonuje zbrodni; którego siły powietrzne bombardują cele cywilne na terenie Ukrainy z pełną premedytacją, aby zastraszyć zmaltretowane wojną ukraińskie społeczeństwo; które okupuje część suwerennej Ukrainy; które zniszczyło ukraińskie obiekty sportowe – będą mieli niemal takie samo prawo występu na igrzyskach olimpijskich jak ich ofiary. Taką decyzję podjęła organizacja, która ma równość wypisaną na sztandarach!

Taką decyzję podjęła organizacja, która ma równość wypisaną na sztandarach

nad okupowanymi przez Rosję terenami (a pamiętajmy, że Putin inkorporował je do Rosyjskiej Federacji).

Otóż w październiku 2023 r. Rosja – a tak, RKO – została zawieszona przez MKOl nie za rozpętanie krwawej wojny i sprzeniewierzenie się idei olimpijskiej, ale za to, że włączyła tereny okupowane – Krym, niemal cały obwód ługański, większość obwodów zaporoskiego, chersońskiego, donieckiego – w struktury organizacyjne rosyjskiego komitetu. Tymczasem MKOl uznaje integralność Ukrainy, to znaczy integralność terytorialną ukraińskiego komitetu olimpijskiego.

W marcu 2025 r. RKO, którego szefem jest minister sportu Rosji, zmienił statut komitetu, tak żeby sprostać żądaniu MKOl. Komitet obiecał, że nie będzie prowadził żadnej działalności sportowo-organizacyjnej na terenach podlegających ukraińskiej sportowej jurysdykcji. Prawdopodobnie są to obietnanki-cacanki.

Szefowa MKOl Kirsty Coventry odsłoniła prawdziwą motywację, jaka stoi za powrotem Rosjan w szeregi. Powiedziała mianowicie, że sportowcy nie mogą cierpieć za decyzje swoich rządów. To argument obłudny, używany pod wpływem nacisku działaczy krajów sympatyzujących z Rosją, członków MKOl. Ta grupa wpływu, złożona z przedstawicieli wielu krajów afrykańskich, Ameryki Łacińskiej oraz kilku azjatyckich, jest w MKOl bardzo duża, co nie znaczy, że ma rację.

Po pierwsze, daleko rosyjskim sportowcom do cierpienia doświadczanego przez Ukraińców. Po drugie, nikt nie chce ich sądzić i wtrącać do więzień. Natomiast oczywiste jest, że korzystają ze wsparcia państwa putinowskiego. Ukraińcy nie trenują w ojczyźnie, bo to grozi śmiercią pod gruzami. ●



Może zmądrzeje nasz teoretyczny koalicjant, bo przypomnę, że zmuszony przez opinię publiczną Sławomir Mentzen poparł Karola Nawrockiego

MARIUSZ BŁASZCZAK

szef Klubu Parlamentarnego PiS i były minister obrony narodowej w Radiu Wnet o ewentualnym pakcie senackim PiS z Konfederacją

Niemcy Ojcowie czeszą, a właściwie dopiero się uczą



FOT. REUTERS / FARHA FAROQI

Wtorkowe zajęcia w Monachium w ramach akcji „Dads Do Hair” („Ojcowie czeszą”). Na przymocowanej do stołu treningowej głowie stylistki uczą uczestników zaplatania warkoczy, układania włosów i różnych technik stylizacji. **Więcej zdjęć z Polski i ze świata oraz niezwykłych galerii na Wyborcza.pl/zdjecia**

Liczba dnia

462

TYSIĄCE OSÓB
A dokładnie 462,8 tys.
– tyle osób w marcu
tego roku w Polsce miało
emeryturę poniżej usta-
wowego progu.

Jeszcze rok wcześniej było to 437,9 tys. seniorów.

DANE: ZUS

Czytaj ► [Next.gazeta.pl](https://www.next.gazeta.pl)

Nagroda dla dziennikarki „Wyborczej” Za pamięć o Gross-Rosen

Dolnośląska pisarka i dziennikarka „Wyborczej” Agnieszka Dobkiewicz uhonorowana prestiżowym odznaczeniem „Chroniąc Pamięć”. – Wydaje mi się, że robię to, co zrobiłby każdy przyzwoity człowiek. Chronienie pamięci jest bardzo ważne. Nie dla rozdrapywania dawnych ran i blizn, ale by była to przestroga dla przyszłych pokoleń, do czego prowadzą indoktrynacja oraz źle pojmowane, wypaczone idee i nacjonalizm – mówi Agnieszka Dobkiewicz.

Nagroda „Chroniąc Pamięć” jest wręczana od 1989 roku Polakom zaangażowanym w zachowanie dziedzictwa polskich Żydów i dialog polsko-żydowski. Uhonorowano już około 300 instytucji i osób, m.in. ks. Wojciecha Lemańskiego, twórców filmu „Pokłosie” czy prezydenta Lecha Kaczyńskiego. Gala tegorocznej, 29. edycji odbyła się w Żydowskim Muzeum Galicja w Krakowie.

Nasza redakcyjna koleżanka była nominowana przede wszystkim za swoje książki – „Małą Norymbergę. Historie katów z KL Gross-Rosen”, „Dziewczyny z Gross-Rosen. Zapomniane historie obozowego piekła” i „Pożydowskie. Niewygodna pamięć”. Pod uwagę wzięto także jej działania pozaliterackie. Książki zainspirowały lokalne społeczności m.in. do zbudowania pomnika poświęconego więźniarkom FAL Neusalz w Nowej Soli czy powieszenia tablicy



FOT. ANDRZEJ DOBKIEWICZ

• **Agnieszka Dobkiewicz oraz ambasador Izraela w Polsce Yaakov Finkelstein (z lewej) i dyrektor Żydowskiego Muzeum Galicja Tomasz Strug**

pamiętkowej na bramie dawnego obozu AL Waldenberg w Wałbrzychu.

Agnieszka jest także inicjatorką i pomysłodawczynią „Białego Marszu” w Rogoźnicy, który organizuje wspólnie z samorządem gminy Strzegom i Muzeum KL Gross-Rosen dla upamiętnienia więźniarek tego obozu. Od wielu lat spotyka się też z młodzieżą.

– Kiedy napisałam książki o byłym obozie KL Gross-Rosen, a szczególnie „Dziewczyny z Gross-Rosen”, usłyszałam, że nigdy już się nie uwolnię od moich dziewczyn, więźniarek, od obozu w ogóle. Coś w tym jest. Są ze mną cały czas, jakby przypominając, że nie wolno nam milczeć, że musimy je przypominać. Takich znaków mam wiele – mówi Agnieszka Dobkiewicz. ● **Redakcja**

www.nekrologi.wyborcza.pl/34442949

Radkowi Leniarskiemu

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Mamy

przyjaciele z "Gazety Wyborczej"



WSPRZEDAŻY

wysokieobcasy

WYSOKIE OBKASY

WYSOKIE OBKASY

Numer dostępny z prezentem do wyboru:
skarpetkami zluszczałkami Silcatil
lub kolagenem do picia
Primabiotic
Collagen*

*suplement diety

wysokieobcasy

WSPRZEDAŻY

wysokieobcasy
extra

TEMAT NUMERU: ZDROWIE TO NOWY LUKSUS

Herstorie: Niewidzialne służące z Zamku Książ

Podróże: Ikaria, wciąż niezadeptana grecka wyspa

Balkon: Dekoracje na styl włoskiego podwórka



Numer dostępny z prezentem do wyboru:
skarpetkami złuszczającymi **Silcatil**
lub kolagenem do picia **Primabiotic Collagen***

Bezpieczeństwo



Putin zaciera ręce

– Przez dekady wojsko i obronność były świętością wyłączoną z walki o władzę. Partie potrafiły zachować minimalny instynkt państwowy. Dzisiaj te hamulce puścili.

ROZMOWA Z

GEN. BOGUSŁAWEM PACKIEM

dyrektorem Muzeum Wojska Polskiego
i profesorem Akademii Pożarniczej

DOROTA ROMAN: Publikacja raportu o pomocy Ukrainie to podanie Kremlovi na tacy informacji o stanie naszych magazynów?

GEN. BOGUSŁAW PACEK: Istnieją tematy, o których należy rozmawiać wyłącznie w gronie osób dysponujących certyfikatami dostępu do informacji niejawnych. To niepokojące, że coraz bardziej skomplikowana sytuacja polityczna w kraju zmusiła rząd do publicznego poruszenia tak wrażliwych tematów wojskowych.

Choć polskie społeczeństwo od początku konfliktu było świadome ogromu wsparcia dla Ukrainy – do opinii publicznej trafiały przecież doniesienia o przekazaniu czołgów, Rosomaków, Krabów czy komponentów lotniczych – to obecna sytuacja ma zupełnie inny charakter. Pokazanie wszystkiego czarno na białym to zmiana dotychczasowych regul.

Gdzie postawić kropkę w informowaniu o pomocy wojskowej, by nie odsłonić słabości?

– Putin z całą pewnością zaciera ręce. Rosyjskie służby dostają kluczowe dane podane na tacy. To, co trafia do Moskwy, jest efektem nie skomplikowanych operacji szpiegowskich, ale bezpośrednim rezultatem naszej wojny polsko-polskiej. Cenę za ten destrukcyjny spór płaci dziś bezpieczeństwo państwa.

To, że do publikacji doszło pod naciskiem wewnętrznych konfliktów politycznych – w odpowiedzi na zarzuty opozycji o rzekome „rozbrajanie kraju” – wysłała w świat fatalny sygnał. Dajemy Moskwie beczenną wiedzę o faktycznej kondycji i odporności naszego państwa. Obnażamy w ten sposób również chwiejną skalę odpowiedzialności elit politycznych za losy kraju.

Oficjalne przyznanie, że Polska przekazała Ukrainie deficytowe rakiety do systemu Patriot – przy jednoczesnym braku precyzyjnych danych o liczbie sztuk innego uzbrojenia – to dla Rosji olbrzymia wartość. Wojskowi i analitycy na Kremlu nie muszą już zgadywać, dostali punkty odniesienia, które będą analizować i wyko-

rzystywać do szacowania naszych aktualnych zdolności obronnych.

Interes wyborczy ważniejszy niż ochrona strategicznych sekretów obronnych?

– Sytuacja nabrzmiała do tego stopnia, że nie dało się już dłużej unikać tematu. Moment był trudny, wymagał odpowiedzi na pytania, które zadawali po politykach już wszyscy. Podchodzę do tej decyzji ze zrozumieniem, choć daleki jestem od jej aprobaty. Rozumiem sytuację, w której dociśnięty do muru rząd – pod presją nieustannych oskarżeń opozycji – decyduje się w końcu na odpowiedź, by przeciąć polityczne spekulacje.

Niepokój budzi coś jeszcze. W cieniu raportu pojawiło się kuriozalne odczucie, jakby obecna opozycja zaczynała się niemal wstydzic tego, że pomagała Ukrainie. To niebezpieczna reakcja. Wspieranie Kijowa w obliczu rosyjskiej agresji od samego początku było i jest polską racją stanu, a robienie z tego powodu politycznych wyrzutów to droga do zafalszowania rzeczywistości.

Strach pomyśleć, co się wydarzy, gdy te nastroje pójdą jeszcze dalej wraz z rozkręcającą się kampanią wyborczą. Rosja bezwzględnie wykorzysta te emocje, aby skłócić nas do cna. Na samym końcu tego procesu czeka maksymalne osłabienie Polski, i to dokonywane rękami naszych polityków, bezwzględnie walczących o słupki poparcia.

Publiczny spór o to, kto pomógł więcej, a kto się teraz tego wstydzi, nie rozsądzi

i tak już skomplikowanych relacji na linii Warszawa – Kijów?

– Niebezpieczeństwo leży zupełnie gdzie indziej. Ta sytuacja obnaża to, jak niebawem łatwo Moskwa może nas dziś rozgrywać. Pokazujemy światu, że w amoku walki o sondaże sami odkrywamy karty. Dla rosyjskich służb jesteśmy przerażająco przewidywalni i łatwi do manipulowania. Przecież samo przekazanie pocisków Patriot nie jest żadną sensacją ani pilnie strzeżoną tajemnicą. Inne państwa sojusznicze od dawna otwarcie informują o swoim wsparciu, a Niemcy publicznie i szczegółowo debatowały o limitach przekazywania swojego najbardziej zaawansowanego uzbrojenia.

Kluczowy problem leży w modelu informacyjnym, jaki przyjęła Polska – nasze strategiczne komunikaty są chaotycznym efektem ubocznym wewnętrznych wojen politycznych.

Upublicznienie tych informacji może wywołać realne zagrożenie?

– Potencjał naszych sił przeciwlotniczych oraz skala posiadanych baterii Patriot były analizowane w prasie, na portalach specjalistycznych. Choć formalnie są to informacje niejawne i nie powinny stanowić elementu codziennej dyskusji, to z perspektywy wywiadowczej Moskwy czy Mińska nie jest to wiedza przełomowa. Te dane w żaden sposób nie zaskoczą tamtejszych analityków ani nie zrewidują ich dotychczasowych ustaleń.

Nie chodzi o parametry techniczne czy liczby. Chodzi o fakt, że jako państwo tak

Bezpieczeństwo

łatwo dzielimy się tymi informacjami z powodu domowych kłótni. A przecież to właśnie na obnażaniu naszych podziałów zależy dziś najbardziej Rosji. Dla nich największą wartością jest nie wiedza o rakietach, ale dowód na to, jak głęboko jesteśmy pęknięci. Skłócić państwa europejskie i natowskie pomiędzy sobą, trwale poróżnić i rozbić od środka nasze społeczeństwa – jeśli nasi przeciwnicy zrealizują te dwa cele, drastycznie osłabią nasz potencjał.

Musimy zrozumieć, że siła NATO to nie tylko liczba rakiet, samolotów czy dronów, o których bez przerwy dyskutujemy w mediach. Prawdziwy potencjał sojuszu tkwi w konsolidacji, wewnętrznej jedności oraz niezłomnej determinacji wolnych społeczeństw do wspólnego stawienia czoła zagrożeniom. Bez tego jesteśmy bezbronni.

Z tą jednością nie jest najlepiej – i to nie tylko w Polsce.

– Ten problem paraliżuje dziś wiele państw europejskich oraz członków NATO. Najlepszym dowodem jest szczyt w Ankarze – gołym okiem widać, jak bardzo różnimy się w kluczowych kwestiach. Nie ma jednomyślności co do skali pomocy dla Ukrainy ani tempa wzrostu wydatków obronnych. Brak spójności drastycznie osłabia nasz wspólny potencjał, pozwala Kremlowi wbijać klin w strukturę Sojuszu i ułatwia mu osiągnięcie strategicznej przewagi.

Wyciąganie tajemnic wojskowych pod presją krajowych kłótni nie zrujnuje wizerunku Polski jako lidera wschodniej flanki w oczach NATO?

– Nie tylko w Polsce partie polityczne straciły jakiegokolwiek zahamowania w walce o zdobycie i utrzymanie władzy. Tu wcale nie chodzi o rakiety Patriot, o Ukrainę czy nawet o samą Polskę – to po prostu bezwzględna walka przedwyborcza. Nie ma już żadnych świętości. Niestety, ten brak granic dotknął również systemu obronnego.

Do jakich kroków wobec armii i obronności mogą się posunąć partie w pogoni za słupkami poparcia przed rokiem 2027?

– Przez dekady wojsko i obronność były świętością wyłączoną z walki o władzę. Partie potrafiły zachować minimalny instynkt państwowy. Dzisiaj te hamulce puścili. Armia i tajemnice militarne stały się zwykłym paliwem do przedwyborczych kłótni o stołki. Fatalny znak naszych czasów.

Nawet w Ukrainie, która walczy o przetrwanie, do głosu dochodzą dziś cele inne niż czysta obrona kraju. Wewnętrzna polityka, spory i walka o wpływy wracają na stół mimo trwającej wojny. Jeśli nawet w obliczu bomb politycy nie potrafią odpuścić kłótni, to co dopiero mówić o naszym polskim podwórku.

Dlaczego prezydent Zelenski tak bardzo walczy o nadanie jednej z jednostek wojskowych imienia bohatera UPA? Odpowiedź jest prosta: chodzi o słupki wyborcze. Na powrót wyrasta na postać, która jest w stanie utrzymać władzę. To gra na nacjonalistycznych nastrojach, podyktowana chęcią przetrwania na politycznym szczycie. W tej grze to, czy rację ma Polska czy Ukraina, ma drugorzędne znaczenie. Najważniejsza jest walka, aby Zelenski utrzymał się przy władzy.

Cokolwiek Polska zrobiła w tak fundamentalnej kwestii jak systemy Patriot, nie było to samowolką. Każdy krok był koordynowany, a przynajmniej zakomunikowany i skonsultowany zarówno z dowództwem NATO, jak i z Amerykanami.

– To oczywiste i zrozumiałe. Decyzje te wynikały z nagłej potrzeby, impulsu, a być może z głębszej motywacji związanej z ogólną sytuacją geopolityczną w Europie. Nie jest tajemnicą, że gdy USA ograniczyły swoje bezpośrednie wsparcie dla Kijowa, państwa europejskie przejęły na siebie ciężar finansowy, de facto placąc za to, co wcześniej leżało po stronie Amerykanów. Rozliczanie liderów, że ratowali sytuację, byłoby herezją. Europa nie miała wyjścia – musiała działać we własnym interesie, niezależnie od wewnętrznej polityki USA.

Dzisiaj jedno jest pewne – jeśli Ukraina przegra, będzie to bezpośredni krok do kolejnego globalnego konfliktu. Państwami, które padną ofiarą kolejnej agresji Kremla, na 99 procent będą kraje bałtyckie oraz Polska. To nie czarne scenariusze publicystów, to rzeczywistość geopolityczna. Żeby ktokolwiek mógł w przyszłości wygrywać wybory i rządzić, Polska nie może dać się rozbić swojemu przeciwnikowi od środka.

Igramy naszym życiem i przyszłością kraju.

– Nie możemy mieć żadnych złudzeń – Rosja w sposób jednoznaczny demonstruje, iż Ukraina nie stanowi końca jej celów ekspansjonistycznych. Obrona Kijowa to obrona przedpola NATO, a jej załamanie otworzy kolejny rozdział agresji.

Ukraina dzięki potężnej armii próbuje zastąpić Polskę na pozycji lidera wschodniej flanki?

– Taki scenariusz jest możliwy tylko na papierze. Wojenny romantyzm, tak bardzo widoczny dziś w postawie prezydenta Zelenskiego, staje się śmiertelnie niebezpieczny. Choć uderza on w interesy Polski, to w pierwszej kolejności stanowi ogromne zagrożenie dla samej Ukrainy i jej przyszłości. To strategiczne błędy, które mogą zaciążyć na losie Ukrainy na wiele, wiele lat.

Szczyt NATO określi naszą przyszłość?

– Ma znaczenie fundamentalne. Jest papierkiem lakmusowym tego, czym dzisiaj jest Sojusz. Zadajemy sobie pytanie, czy w 2026 roku NATO jest jeszcze w stanie stabilnie zagwarantować bezpieczeństwo wszystkim członkom, czy jesteśmy świadkami początku czegoś zupełnie nowego.

Być może na naszych oczach rodzi się europejski system obronny, który w znacznie większym stopniu przejmie na siebie ciężar odstraszania, dotychczas kojarzony wyłącznie z parasolem natowskim. Scenariuszy alternatywnych jest dziś wiele, a ich fundamenty wykuwają się właśnie teraz.

A przyszłość Ukrainy?

– Sojusz będzie musiał zadeklarować, co dalej z tym państwem. Spójrzmy prawdzie w oczy: nawet przy całej pewności siebie Kijowa, buńczuczności w zachowaniu prezydenta Zelenskiego i podsycaniu nastrojów nacjonalistycznych twarde realia są nieubłagane. Ukraina sama nie jest w stanie obronić się przed Rosją ani przetrwać i funkcjonować jako samodzielne państwo. Bez stałej pomocy, bez strategicznych decyzji państw członkowskich Sojuszu, w tym również Polski, Ukraina nie wygra. Kijów musi wreszcie zrozumieć, że ich przetrwanie zależy od woli i zasobów sąsiadów, a nie od buńczucznych deklaracji na konferencjach prasowych.

Stoimy dziś przed pytaniem, na które natchmiastowej odpowiedzi muszą udzielić kluczowe organizacje międzynarodowe – od UE po NATO: jak kształtować dalsze relacje z Ukrainą i jak ma wyglądać nasza polityka wobec Kijowa?

◀ Amerykanie prezentują obsługę baterii Patriot podczas wspólnych ćwiczeń z polskimi żołnierzami w ramach operacji Atlantic Resolve w Sochaczewie, 21 marca 2015 r.

FOT. FRANCISZEK MAZUR

/ AGENCJA WYBOR-

CZA.PL

Stany Zjednoczone w sposób radykalny zmieniły swoje dotychczasowe podejście do konfliktu i drastycznie ograniczyły wsparcie. Europa nie może już dłużej chować się za plecami Waszyngtonu; musi sama zdecydować, jak udźwignąć ten ciężar.

Sojusz Północnoatlantycki w większości podtrzymuje wolę wspierania Kijowa, jednak nad całą tą deklarowaną solidarnością wisi dziś gigantyczny znak zapytania. Co dalej? Jak pomoc ma wyglądać w praktyce, skoro dotychczasowe zasoby topnieją, a polityczna rzeczywistość wymusza pisanie scenariuszy na nowo?

Jeśli wojna się zakończy, to bez stałego wsparcia finansowego Ukraina po prostu zbankrutuje. Musimy zrozumieć, że ten kraj nie potrzebuje wyłącznie amunicji, dronów, wyrzutni i serwisu wojskowego. Ukraina potrzebuje potężnych narzędzi finansowych, aby spłacić gigantyczne długi, wypłacić pensje nauczycielom czy lekarzom i zapewnić podstawowe produkty, takie jak chleb. Ukraina żyje niemal całkowicie na garnuszku Europy.

Na szczycie w Ankarze padnie coś na kształt oficjalnego zaproszenia Ukrainy do NATO?



Pokazujemy światu, że w amoku walki o sondaże sami odkrywamy karty. Dla rosyjskich służb jesteśmy przerażająco przewidywalni i łatwi do manipulowania

GEN. BOGUSŁAW PACEK

– Temat zostanie ponownie odłożony, bez zmiany zdania przez Waszyngton i Berlin żadne deklaracje nie mają szans na realizację.

Teoretycznie wejście Ukrainy do NATO jest możliwe, ale pod względem czasowym to kompletnie nieprzewidywalna perspektywa. Tym, co jest realnie dostępne i o czym marzy Ukraina, jest Unia Europejska. Dlatego łapię się za głowę, gdy patrzę, co wyczyniają prezydent Zelenski i jego współpracownicy.

Celowe zaognianie sytuacji i bezustanne podnoszenie temperatury sporu z Polską to fatalna prognoza. W dyplomacji trzeba myśleć strategicznie: Ukraina nie wejdzie do Unii Europejskiej, jeżeli nie będzie do tego woli państw członkowskich. Kijów zraża do siebie kraje, które trzymają w ręku klucz do jego europejskiej przyszłości.

Wybieranie dyplomatycznych tarć zamiast szczerego dialogu o fundamentalnych sprawach, które nas dzielą, to potężny błąd Kijowa, który uderzy rykoszetem w jego własną przyszłość.

Ukraina jest potrzebna Polsce i Europie?

– I to nie tylko ze względów gospodarczych – choć ogromny rynek czy żyzne ziemie mają kolosalne znaczenie, a kraje takie jak Niemcy mocno liczą tu na przyszłe zyski. To przede wszystkim kluczowy filar naszego wspólnego bezpieczeństwa.

Musimy zrobić wszystko, zarówno w interesie Kijowa, jak i naszym, aby żyć z Ukrainą w trwałej zgodzie. Jednak ta zgoda nie może być budowana za cenę udawania, że

nic się nie stało. Nie wolno nam milczeć i udawać, że ci, którzy zginęli w tak dramatycznych, nieludzkich warunkach naszej wspólnej historii, nie zasługują dziś na pamięć, ekshumację i godny pochówek, który po prostu im się należy.

Polska nie przekaże Ukrainie myśliwców MiG-29. Kijów oczekuje, że wyremontujemy i oddamy im te maszyny, ale sam nie wykazuje woli, by podzielić się technologiami dronowymi. Warszawa słusznie zmienia strategię i chce pomagać Ukrainie na zupełnie innych zasadach – opartych na zasadzie wzajemności?

– To decyzja Ukrainy, a nie Polski. Powiedzmy szczerze: rok 2022 przyniósł nadmiar naszego otwarcia. Zadziałaliśmy pod wpływem emocji, bez chwili państwowej rozważy i kalkulacji, którą od początku wykazywały inne kraje Zachodu.

Otworzyliśmy ramiona, oddawaliśmy czołgi, transportery i samoloty, które przecież nam samym były i są niezbędne. Nasza bezgraniczna ofiarność została uznana za normę, a Kijów zaczął ze zdziwieniem pytać, dlaczego nie dajemy jeszcze więcej. Trzeba było od pierwszego dnia postąpić uczciwie, pomagać z całą mocą, ale robić to z chłodną rozważą – tak, jak kalkulowały Niemcy, Francja i wiele innych zachodnich państw. Tam racja stanu i bilans zysków zawsze stały przed emocjami.

Gdzie strategicznie najbardziej potrzebujemy stałej bazy amerykańskiej w Polsce?

– Decydujący głos w tej sprawie będzie należał do Pentagonu, a strona polska powinna podejść do amerykańskich propozycji w sposób maksymalnie elastyczny i partnerski.

Kluczowym wyzwaniem pozostaje zaawansowanie samego projektu przez Waszyngton, co wymaga wkomponowania tej bazy w szerszą doktrynę globalną USA i zneutralizowania głosów o rzekomym osłabianiu zaangażowania w Europie.

Stała obecność pełnoskalowej formacji bojowej leży w bezpośrednim interesie strategicznym Stanów Zjednoczonych. Amerykańscy planiści wojskowi kierują się pragmatyczną zasadą, że zapobieganie eskalacji na wschodniej flance przez stałe odstraszanie jest bezpieczniejsze i efektywniejsze kosztowo niż późniejsza reakcja obronna na pełnoskalowy konflikt.

Kwota 12 mld zł, o której się teraz mówi, nie przekracza granicy wytrzymałości polskiego budżetu i kieszeni obywateli?

– Polski podatnik nie będzie miał wyjścia i przelknie tę kwotę. Zgodzi się na to, bo wie, że stała obecność amerykańskiej brygady czy dywizji to jest po prostu nasze być albo nie być.

Istnieje bowiem przepaść między rotacyjną a stałą obecnością wojsk USA. Stały pobyt diametralnie zmienia jakość i skuteczność odstraszania, bo agresor zupełnie inaczej traktuje państwo, w którym amerykańska armia zakorzenia się na stałe.

Najlepszym przykładem są Niemcy, gdzie od czasów II wojny światowej stacjonuje blisko 40 tys. żołnierzy USA, a wraz z nimi potężna infrastruktura, porty, drogi i dowództwa. Tyle że ten system powstał na wypadek ataku ze strony Układu Warszawskiego. Dzisiaj te gigantyczne zdolności muszą zostać bezwzględnie przesunięte w stronę wschodniej flanki, bo to my, a nie Niemcy, jesteśmy dziś pierwszą linią obrony wolnego świata. ●

Ustawa o statusie osoby najbliższej. „Negocjacje trwają”

– Jeśli prezydent zawetuje nasz projekt, niejako przyzwoli na równość małżeńską, bo niczego pośrodku nie będzie – mówi „Wyborczej” Katarzyna Kotula.

Paulina Nodzyńska

Rządowy projekt ustawy o „statusie osoby najbliższej w związku i umowie o wspólnym pożyciu” opuścił parlament 25 czerwca. Jest wynikiem kompromisu Nowej Lewicy, która zaczynała od „związków partnerskich” i podstawowego zabezpieczenia praw dzieci wychowywanych przez pary jednopłciowe – i ludowców, którzy nie przystali na te warunki. Projekt ograniczył do umowy podpisywanej u notariusza, gwarantującej m.in. prawo do informacji medycznej czy pochówku, ulgi podatkowe i wspólne rozliczanie. Politycy PSL przekonywali, że tylko tak okrojone przepisy mają szansę na powodzenie u prezydenta Karola Nawrockiego.

Projekt jest już na jego biurku. Prezydent ma 21 dni, by go podpisać, zawetować lub odesłać do Trybunału Konstytucyjnego. Jego kancelaria już w połowie maja – gdy Sejm projekt jeszcze poprawiał – wydała komunikat z informacją, że prezydent nie poprze niczego, co zrównuje związki jednopłciowe z małżeństwem. Sam Nawrocki zaś sugerował, że o projekcie – w jego najskromniejszej formie – jest gotów rozmawiać. A zapis, który go powstrzymuje, to ten o wspólnocie majątkowej.

Weta spodziewano się już w ubiegły czwartek, gdy Nawrocki ogłosił swój sprzeciw wobec ustawy o prawach i obowiązkach ucznia. Tak się jednak nie stało. – Negocjacje trwają – mówi nam jeden z polityków koalicji.

Krytyczne otoczenie prezydenta

By go przekonać do pozytywnego pochylenia się nad „statusem”, do Pałacu Prezydenckiego w zeszłym tygodniu wybrała się posłanka PSL Urszula Pasławska, jedna z autorek wspólnej rządowej wersji. Polityczka zasiada w Radzie Parlamentarzystów przy Prezydencie RP i jak zapowiadała na początku – chce tę funkcję wykorzystać między innymi do forsowania rządowego projektu ułatwiającego życie blisko 3 milionom Polaków. Wśród nich – parom jednopłciowym. Na antenie radiowej Trójki Pasławska oceniła: – To była dobra rozmowa, bardzo merytoryczna, o konkretnych, nie o jakiejś ideologii.

Dalej relacjonowała, że „prezydent z wieloma uregulowaniami zgadza się w stu procentach”. Dodała także, iż „nie jest tajemnicą, że ma również swoje uwagi”. Mówiła: – Prezydent zwrócił uwagę, że widzi, jak świat się zmienia. Ma wielu znajomych, którzy po prostu nie mają związku małżeńskiego.

Dodawała, że otoczenie patrzy na projekt bardziej krytycznie, niż on sam.

Pasławska argumentowała, że w projekcie nie ma mowy o zmianie nazwiska czy adopcji dzieci przez pary jednopłcio-

• 13.06.2026 roku, Warszawa, Parada Równości FOT. KUBA ATYS / AGENCJA WYBORCZA.PL



we, czego tak bardzo obawia się środowisko PiS. – Nie tworzy relacji prawnych, ale uznaje te, które już istnieją – podkreślała. Przekonywała, że jedna trzecia dzieci rodzi się w związkach nieformalnych.

PiS w obronie polskiej rodziny

Posłowie i senatorowie PiS – przy aktywnym wsparciu Konfederacji – wielokrotnie prezentowali swoje „krytyczne stanowisko” podczas debat na temat projektu w parlamencie. Wyrażali obawy, że taka umowa u notariusza może być „pierwszym krokiem do legalizacji adopcji”. Tłumaczyli, że w ich opinii przepisy te są sprzeczne z polską konstytucją i jej artykułem 18., który mówi o małżeństwie jako związku kobiety i mężczyzny. Wybitni konstytucjonałiści, jak na przykład prof. Ewa Łętowska, uważają zaś, że konstytucja nigdzie nie wyklucza stworzenia takich związków, a czytać ją należy całościowo, wraz z zapisami o poszanowaniu godności człowieka i zakazie dyskryminacji.

Politycy PiS, jak na przykład senatorka Janina Sagatowska przekonywali także, że „to może być początek kryzysu demograficznego i wylomu tradycyjnej polskiej rodziny”. Posłanka Maria Kurowska (również PiS) dopytywała podczas jednego z posiedzeń komisji, co takie pary mogą dać państwu, skoro nie mogą mieć dzieci. Jej zdaniem projekt jak ten jest zbędny, a wyczekuje go zaledwie „margines ludzi”.

– Niektórzy politycy PiS w sejmowych kuluarach przyznawali, że muszą trzymać

się jednej politycznej linii, choć sami wcale do tak sceptycznego stanowiska przekonani nie są – mówi nam anonimowo jeden z polityków koalicji.

Swojego zdania na temat udogodnień dla par jednopłciowych nie ukrywa sam prezes PiS Jarosław Kaczyński. Zapytany o transkrypcję aktów małżeństw zawartych za granicą, przytoczył katalog obaw: sprzeczność z konstytucją, zmiana kulturowa, dbanie o interesy „pewnej mniejszości”. Dodał, że „dziecko musi mieć matkę i ojca”, a zgody na „eksperymenty na dzieciach” w PiS nie będzie. Użył słów „anomalia, patologia obecnych czasów”, którą najchętniej by „penalizował”.

– Ze źródeł w otoczeniu prezydenta wiemy, że gdyby Karol Nawrocki podejmował decyzję sam, podpisałby ten projekt. Niestety, jego decyzja najprawdopodobniej będzie wyłącznie polityczna – mówi nam jeden z polityków lewicy. Dodaje, że „otoczenie prezydenta nie rozumie, dlaczego projekt wpływa aż na ponad dwieście innych ustaw”.

Nieoficjalnie: jedna z bardziej prawdopodobnych wersji jest taka, że prezydent odesłał obszerny projekt wprowadzający status osoby najbliższej do Trybunału Konstytucyjnego, natomiast ten zasadniczy może podpisać.

Polacy chcą statusu

Tymczasem różne badania pokazują, że większość społeczeństwa oczekuje od prezydenta poparcia dla tego projektu. Niedawny sondaż Ibris dla Polsat News wskazał, że 53 proc. respondentów kibicuje podpisowi. Przeciwnego zdania było 37,4 proc. zapytanych, żadnego zaś nie wyraziło 9,7 proc. biorących udział w badaniu.

Te, które z kolei na zlecenie Kampanii Przeciw Homofobii wykonała pracownia SW Research, mówią o aż 79,3 proc. głosach poparcia dla zabezpieczenia w Polsce praw par jednopłciowych. – Panie Prezydencie, to nie margines – wskazują działacze KPH.

Prezydent wielokrotnie podkreślał, że przy swoich decyzjach zamierza kierować się właśnie głosem Polaków. – Po pierwsze Polska, po pierwsze Polacy – powtarzał.

Kotula: Weto prezydenta jak akcept dla równości małżeńskiej

Co robi Nowa Lewica, jeśli prezydent jednak zdecyduje się zawetować oba projekty? – Podejścia drugiego nie będzie. Tego projektu nie ma już z czego okrajać. Wówczas skupimy się na transkrypcji – mówi „Wyborczej” Katarzyna Kotula, pełnomocniczka rządu ds. równości i polityczka Nowej Lewicy.

Dodaje: – Jeżeli prezydent Karol Nawrocki nasz projekt zawetuje, to niejako zgodzi się na równość małżeńską. To będzie jego zasługa. Transkrypcji nie da się już przecież cofnąć, a niczego po środku nie będzie.

Kotula podkreśla, że otrzymała już sygnały od blisko 20 par, które czekają na decyzję prezydenta – i jeśli będzie negatywna, wyjadą za granicę, by tam się pobrać.

Udogodnienia dla par z takim aktem deklarują już ZUS i NFZ. Pozostaje jeszcze kwestia wspólnego rozliczania – póki co, urzędy skarbowe odmawiają parom prawa do ulg i świadczeń. Do Ministerstwa Finansów i jego szefa Andrzeja Domańskiego apeluje w tej sprawie stowarzyszenie Miłość Nie Wyklucza.

Nie wiadomo, jak na ewentualne weto zareaguje PSL – czy będzie próbował dalej okrajać projekt (np. o kwestie majątkowe), czy też zwinie żagle. Próbowaliśmy skontaktować się z posłanką Urszulą Pasławską, jednak bezskutecznie.

W niedawnej rozmowie z „Wyborczą” szef PSL – wicepremier i minister obrony narodowej Władysław Kosiniak-Kamysz – mówił:

– W PSL nie odpuścimy. Choć [ustawa] nie spełnia oczekiwań skrajnej lewicy, oprotostuje ją radykalna prawica, to dla większości Polaków właśnie wersja, która przeszła przez Sejm, jest godna podpisania przez prezydenta. ●

Projekt jest już na biurku prezydenta. Ten ma 21 dni by go podpisać, zawetować lub odesłać do Trybunału Konstytucyjnego

Znów za rok matura

Aż 56 proc. absolwentów szkół branżowych nie zdało matury – tak fatalny wynik powtarza się już trzeci rok z rzędu. Z kolei w technikach najgorsze wyniki są z matematyki.

Karolina Słowik

Jak rocznik „sześciolatków” zdał maturę? A właściwie półtora rocznika, bo rząd PO-PSL, decydując o posłaniu dzieci rok wcześniej do szkół, zdecydował się rozłożyć tę kumulację na dwa lata. W tym roku do matury przystąpiło więc 321 tys. osób, o 66 tys. więcej niż w zeszłym roku.

Szef Centralnej Komisji Egzaminacyjnej prof. Robert Zakrzewski mówi, że wyniki są niemal identyczne, jak w ubiegłym roku.

56 proc. oblanych egzaminów w branżówkach – Maturę ogólnie zdało 81,1 proc. uczniów, a 12,3 proc. będzie miało poprawkę. Niestety, 6,6 proc. maturzystów nie zdało egzaminu – mówi prof. Zakrzewski.

W liceach matury nie zdało 4,6 proc. osób, w technikach – 10,2 proc., a w szkołach branżowych – 56,2 proc.

Dla przypomnienia, w zeszłym roku nie zdało 7 proc. wszystkich maturzystów (5 proc. w liceach, 11 proc. w technikach i 56 proc. w szkołach branżowych).

Tak słabe wyniki szkoły branżowe notują już trzeci rok z rzędu. Jak tę sytuację skomentuje szef CKE?

– W tych szkołach egzamin zdawało 1,6 tys. osób, mówimy więc o około 890 maturzystach. Nie zapominajmy jednak, że oni zdają też egzaminy zawodowe i czeladnicze. Dla wielu z nich zdobycie zawodu jest rzeczą bardzo istotną – analizuje.

I dodaje: – Absolwenci liceum nie mają dwóch sesji egzaminacyjnych, a one często bywają dużo trudniejsze. Bo w przypadku szkół branżowych znacznie wyższe są progi: 50 proc. z egzaminu pisemnego i 75 proc. z praktycznego. To ogromny wysiłek.

Na maturach najslabiej wypadła matematyka

Odsetek maturzystów, którzy nie zdali egzaminu, można porównać rok do roku. W przypadku szkół średnich wyników z poszczególnych przedmiotów sprawa się komplikuje. Bo jak przypomina prof. Zakrzewski, arkusze są nieporównywalne.

– To inne narzędzie diagnostyczne. Żeby porównywać arkusze rok do roku musielibyśmy zastosować taki sam arkusz egzaminacyjny, mający taką samą podstawę programową. Oznacza to, że arkusze powinny być tajne, a na to musi być zgoda społeczeństwa – wyjaśnia prof. Zakrzewski.

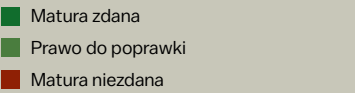
Szef Centralnej Komisji Egzaminacyjnej tłumaczy, że ludzie musieliby zgodzić się na to, aby CKE nie udostępniało arkuszy, nie zamieszczało ich na stronie internetowej i nie pozwalało robić zdjęć do wglądu. Teraz wszyscy chcą, aby arkusze w sieci umieszczać, żeby przyszli maturzyści mieli materiał do ćwiczeń.

Średnie wyniki z przedmiotów obowiązkowych, a więc języka polskiego, matematyki i języka obcego (w 99 proc. przypadków to j. angielski) prezentują się niemal identycznie, jak w zeszłym roku (różnica w obrębie błędu statystycznego):

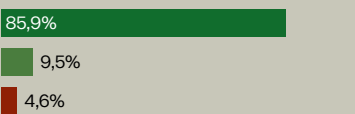
- język polski – 59 proc. (licea – 62 proc., technika – 52 proc.),
- matematyka – 59 proc. (licea – 63 proc., technika – 50 proc.),
- język angielski – 78 proc. (licea – 82 proc., technika – 70 proc.).

Najgorzej wypadła matematyka w technikach. Bo próg zdawalności egzaminu z języka polskiego osiągnęło 94 proc. zdających (96 proc. w LO i 91 proc. w technikach), z ma-

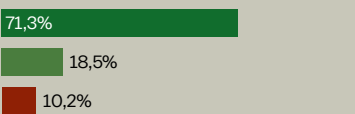
Wyniki egzaminu maturalnego absolwentów poszczególnych rodzajów szkół w 2026 r.



4-letnie licea ogólnokształcące



5-letnie technika



Branżowe szkoły II stopnia



© GAZETA WYBORCZA ŹRÓDŁO: CKE

Ważniejsze dla uczniów szkół branżowych są egzaminy zawodowe i czeladnicze

tematyki – 86 proc. (89 proc. w LO i 80 proc. w technikach), a z angielskiego – 95 proc. (96 proc. w LO i 91 proc. w technikach).

Z kolei egzaminy ustne, których maturzyści obawiali się najbardziej, poszły znakomicie. Zdali prawie wszyscy (99 – 98 proc., w zależności od typu szkoły). Średni wynik z języka polskiego to 73 proc. w liceach i 63 proc. w technikach. A w przypadku języków

obcych – 83 proc. w liceach i 72 proc. w technikach.

Trudne egzaminy rozszerzone

Aby zdać maturę należało podejść również do co najmniej jednego przedmiotu na poziomie rozszerzonym, ale w tym roku maturzyści chętniej wybierali więcej niż jeden. Przedmiot obowiązkowy zdawało zaledwie 3,8 proc. osób (w zeszłym roku to było 5,4 proc.), na dwa przedmioty na poziomie rozszerzonym zdecydowało się 28,8 proc., na trzy – 32,5 proc., a na cztery – 28 proc. osób.

– Wszystko zależało od strategii przy rekrutacji. Przedmioty, które brane są pod uwagę, wyznaczają same uczelnie i to on wyznaczają progi punktowe – mówi prof. Zakrzewski.

W przypadku przedmiotów rozszerzonych, średnie wyniki są znacznie gorsze. Najtrudniejszy okazał się WOS – średnia z tego przedmiotu to 22 proc. W przypadku matematyki to – 37 proc., biologii, chemii i geografii – 41 proc., fizyki – 42 proc., a historii – 47 proc.

– Egzaminy na poziomie rozszerzonym mają charakter rekrutacyjny. Odkąd jestem dyrektorem Centralnej Komisji Egzaminacyjnej, podkreślałam, że one będą trudne, gdyż są to egzaminy do szkoły wyższej. Trzeba się wykazać pewnymi umiejętnościami, wiedzą, posiadać umiejętności argumentowania, wyciągania wniosków czy projektowania pewnych rozwiązań – zaznacza dyrektor CKE.

A ilu w tym roku było wybitnych maturzystów? – Tych, którzy ze wszystkich przedmiotów obowiązkowych w części ustnej oraz części pisemnej uzyskali od 90 do 100 proc., było 3272 osób – podaje Zakrzewski.

Poza tym prof. wylicza, że było 1513 finalistów olimpiad przedmiotowych: w tym 310 osób z historii, 207 z języka polskiego, 125 z filozofii, 107 z matematyki, 93 z geografii, 90 z wiedzy o społeczeństwie, 77 z hi-

storii sztuki, 60 z chemii, 68 z informatyki, 67 z fizyki i 64 osoby z biologii.

Więcej unieważnionych matur

Unieważnionych matur w tym roku jest prawie dwa razy więcej niż w 2025 roku. 416 osób nie ma prawa do poprawki w sierpniu, m.in 92 osoby przyłapano na wniesieniu na salę egzaminacyjną telefonów komórkowych, a 148 prac egzaminatorzy ocenili jako niesamodzielne.

– Te statystyki mogą się zmienić, dlatego, że nadal wpływają zastrzeżenia maturzystów dotyczące rozstrzygnięć podjętych przez dyrektorów okręgowych komisji. Ja podtrzymuję albo uchylam decyzję dyrektora – tłumaczy szef CKE.

Dlaczego w tym roku unieważnień jest znacznie więcej niż przed rokiem? – To efekt ciężkiej pracy komisji egzaminacyjnych – zauważa. I dodaje, że niedługo przedstawi w MEN swoje pomysły na kolejne ulepszenia procedur bezpieczeństwa. – Będą dotyczyły wszystkich obszarów egzaminu: przygotowania, przeprowadzania oraz procedury wglądu i weryfikacji punktów.

Co z egzaminem poprawkowym?

Ci, którzy nie zdali egzaminu z jednego przedmiotu obowiązkowego w części ustnej albo w części pisemnej, mogą przystąpić do poprawki w sierpniu.

– To bardzo ważne, aby do 15 lipca złożyć pisemne oświadczenie o zamiarze przystąpienia do egzaminu z danego przedmiotu w sesji poprawkowej. Oświadczenie składa się do dyrektora macierzystej szkoły lub dyrektora okręgowej komisji egzaminacyjnej – przypomina szef CKE.

W poniedziałek 24 sierpnia o godz. 9 rozpocznie się część pisemna, a 25 sierpnia część ustna. Ostateczne wyniki egzaminów maturalnych w 2026 roku będą ogłoszone 11 września. ●

OGŁOSZENIE BEZPŁATNE

Kraj/34439955



Fundacja Avalon – Bezpośrednia Pomoc Niepełnosprawnym zwraca się z prośbą o pomoc finansową dla podopiecznego Maksymiliana Duda, który zmagając się z Mózgowym Porażeniem Dziecięcym.

Chłopiec po długiej, żmudnej i bardzo kosztownej rehabilitacji zaczął chodzić. Mama Maksymiliana - Aleksandra robi wszystko by syn był jak najbardziej samodzielny w swojej niepełnosprawności. Dziś chodzi do szkoły podstawowej specjalnej, do zespołów terapeutyczno-educacyjnych. Aby Maksymilian miał szansę na lepsze życie i lepsze jutro potrzebne są środki finansowe na specjalistyczne turnusy rehabilitacyjne. Jeżeli możecie Państwo pomóc bardzo prosimy o przekazanie wpłat na konto:

Fundacja Avalon – Bezpośrednia Pomoc Niepełnosprawnym
62 1600 1286 0003 0031 8642 6001

Tytuł wpłaty/cel szczegółowy: Duda, 5272 KRS: 0000270809

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34442831

OGŁOSZENIE Nr 14/2026 O PRZETARGU

Burmistrz Miasta i Gminy Pieszyce

zaprasza do publicznego przetargu ustnego nieograniczonego na sprzedaż nieruchomości położonych na terenie Gminy Pieszyce:

Działka gruntu numer 335/2 o pow. 1,8024 ha dla której prowadzona jest przez Sąd Rejonowy w Dzierżoniowie KW SW1D/ 00046455/0. Nieruchomość jest wolna od wszelkich obciążeń i praw na rzecz osób trzecich.

POŁOŻENIE:

Powiat Dzierżoniów, Gmina Pieszyce, Wieś Bratoszów obręb Bratoszów na granicy z centralną częścią miasta Pieszyce położonego u podnóża Gór Sowich.

OPIS:

niezabudowana działka gruntu do niedawna wykorzystywana rolniczo. Zapisana w ewidencji gruntów jako klasoużytki: RIVa, R IVb, t.IV. Przez teren działki przebiega sieć elektroenergetyczna i telekomunikacyjna.

Nabywca nieruchomości **będzie** obowiązany ponieść koszty oraz wykonać własnym staraniem urządzenia związane z przyłączeniem nieruchomości do sieci elektroenergetycznej zgodnie z warunkami przyłączenia wydanymi przez Tauron Dystrybucja.

PRZEZNACZENIE W PLANIE: 1-PU – Tereny zabudowy produkcyjnej i zabudowy usługowej

CENA WYWOŁAWCZA: 800.000, – zł⁽¹⁾

Wysokość wadium: 80.000, – zł

1. Przetarg odbędzie się w dniu **15 września 2026 r.** o godzinie 9³⁰ Urzędzie Miasta i Gminy w Pieszycach, ul. Kościuszki 2, pok. nr 12 (I piętro).

2. Wnoszone wadium przyjmowane będzie w pieniądzu.

3. Wadium należy wpłacić na konto Urzędu Miasta i Gminy w Pieszycach:

Bank Spółdzielczy nr 02 9527 0007 0036 6063 2000 0005

Termin wpłacenia wadium wyznacza się do dnia 7 września 2026 r.

Dodatkowe informacje na temat przetargu można uzyskać w Wydziale Gospodarki Grundami i Rolnictwa Urzędu Miasta i Gminy w Pieszycach, pokój nr 12, tel. 074/ 8365 – 268. Pełna treść ogłoszenia została zamieszczona na tablicy ogłoszeń w siedzibie urzędu oraz na stronie internetowej Urzędu Miasta i Gminy Pieszyce.

⁽¹⁾ do ceny uzyskanej w drodze przetargu zostanie naliczony należny podatek VAT. Pieszyce, 7 lipca 2026 r.

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34442783

Burmistrz Głubczyc informuje o podaniu do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie na tablicy ogłoszeń oraz umieszczeniu na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Głubczycach wykazów obejmujących nieruchomości Gminy Głubczyce przeznaczonych do:

- sprzedaży lokal mieszkalny nr 6 oraz lokal mieszkalny nr 2, położonych w Głubczycach przy ul. Tadeusza Kościuszki nr 16.

Ogłoszenie

Stosownie do § 6 ust. 4 i 5 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14.09.2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów na zbycie nieruchomości (Dz. U. z 2021 poz. 2213 z późn. zm.) Burmistrz Głubczyc podaje do publicznej wiadomości wyciągi z ogłoszeń o:

- II przetargu ustnym nieograniczonym na sprzedaż nieruchomości gruntowej położonej w obrębie gruntów Królów. Cena wywoławcza 59 934 zł, wadium 6 000 zł. Przetarg odbędzie się w dniu 15 lipca 2026 r. o godz. 9.00 w Urzędzie Miejskim w Głubczycach, ul. Niepodległości nr 14 (pokój nr 22).

- I przetargu ustnym nieograniczonym na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej obejmującej działki nr 199/33 i nr 205/74 położone w Głubczycach przy ul. Bohaterów Zadwórze. Cena wywoławcza 184 903,50 zł, wadium 19 000 zł. Przetarg odbędzie się w dniu 25 sierpnia 2026 r. o godz. 9.00 w Urzędzie Miejskim w Głubczycach, ul. Niepodległości nr 14 (pokój nr 22)

- IV przetargu ustnym nieograniczonym na sprzedaż nieruchomości zabudowanej położonej w Braciszowie nr 34 obejmującej działkę nr 225/1 o powierzchni 0,0291 ha. Cena wywoławcza 50 000 zł. Wadium 5 000 zł. Przetarg odbędzie się w dniu 25 sierpnia 2026 r. o godz. 10.00 w Urzędzie Miejskim w Głubczycach, ul. Niepodległości nr 14 (pokój nr 22)

- I przetargu ustnym nieograniczonym na sprzedaż kompleksu nieruchomości niezabudowanych położonych w Głubczycach przy ul. Jesionowej. Cena wywoławcza 1 174 754 zł, wadium 120 000 zł. Przetarg odbędzie się w dniu 22 września 2026 r. o godz. 9.00 w Urzędzie Miejskim w Głubczycach, ul. Niepodległości nr 14 (pokój nr 22).

Ogłoszenia wywieszone są na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Głubczycach, ul. Niepodległości nr 14 oraz opublikowane są na stronie internetowej www.bip.glubczyce.pl. Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Głubczycach - pokój nr 20, tel. (77) 4853022 wew. 223 lub 224.

Wspólna obrona w razie napaści

Sojusznicy potwierdzili w Ankarze zobowiązanie do wspólnej obrony, większą rolę Europy i wsparcie dla Ukrainy, która dostała od USA zielone światło na produkcję rakiet do Patriotów.

Maciej Czarnecki

Przed szczytem w Ankarze John Bolton, były doradca ds. bezpieczeństwa narodowego USA z pierwszej kadencji Trumpa, obecnie mocno z nim poróżniony, rozdzielił Europejczykom, by niezależnie od tego, co sądzą o amerykańskim prezydencie, uśmiechali się i dziękowali mu, by w oczekiwaniu na koniec jego rządów ocalić z NATO, co się da.

Art. 5 i większa rola Europy

Sekretarz generalny NATO Mark Rutte dwoił się i troił, by to robić, rozpluwając się nad wpływem Trumpa na zwiększanie wydatków na obronę przez europejskich sojuszników („nakłonił nawet Hiszpanię, by wydawała 2 proc. [PKB]”). Wygląda na to, że odniósł sukces.

Środowe obrady przywódców odbyły się za zamkniętymi drzwiami. Źródła agencji Reuters doniosły, że Trump oznajmił sojusznikom, że chce, by Ameryka dalej była w NATO i jest gotów nadal sprzedawać im uzbrojenie „bez względu na to, jak zostanie ono wykorzystane”.

W zwięzłej, sześciopunktowej deklaracji końcowej szczytu, sojusznicy potwierdzili „żelazne zobowiązanie do kolektywnej obrony” w razie napaści, o której mówi art. 5 traktatu o NATO. Podkreślili, że już w 2025 r. Europa i Kanada zwiększyły wydatki na obronę o ponad 139 mld dol. Zadeklarowali też wprost, że

„europejczy sojusznicy i Kanada, we współpracy z USA, przejmują większą odpowiedzialność za obronę Sojuszu”.

Dokument określił Rosję mianem długoterminowego zagrożenia dla bezpieczeństwa. Znalazł się w nim też punkt dotyczący Iranu. „Sojusznicy ponownie podkreślają, że Iran nigdy nie może wejść w posiadanie broni jądrowej, i wzywają go do pełnego poszanowania swobody żegluga w cieśninie Ormuz” – podkreślono.

Członkowie NATO potwierdzili wsparcie dla Ukrainy. Trump spotkał się na marginesie szczytu z Wołodymyrem Zełenskim. Ocenil, że ich relacje znacznie się poprawiły i chwalił „znakomitą robotę” ukraińskiego przywódcy. Zasygnalizował, że Ukraińcy otrzymają licencję na produkcję rakiet do systemów Patriot w Ukrainie.

– Jedną z rzeczy, o których będziemy mówić, jest to, że damy wam licencję na tworzenie Patriotów, to całkiem fajne – powiedział, zwracając się do Zełenskigo, tłumacząc, że „w ten sposób nie będziecie mogli narzekać, że nie dajemy ich wystarczająco dużo”. Zapytany o ukraińskie uderzenia w głębi Rosji, odparł: – To eskalacja, ale może pomóc zakończyć wojnę.

W pewnym momencie, wspominając o Ukraińcach w Polsce, nawiązał do Karola Nawrockiego i kolejny pochwalił go jako swojego sojusznika, którego poparł w wyborach.

Ostre oświadczenia Donalda Trumpa

Jednak amerykański prezydent przybył do Turcji rozeźlony, w dużej mierze z powodu postawy Europy podczas wojny USA i Izra-

• **Wołodymyr Zełenski i Donald Trump podczas wspólnej konferencji prasowej w Ankarze** FOT. REUTERS / JONATHAN ERNST



ela z Iranem. Już od wtorkowego spotkania u boku gospodarza, tureckiego przywódcy Recepta Tayyipa Erdogana, powtarzał, że jest „bardzo rozczarowany” Sojuszem. W środę, w głównym dniu szczytu, podczas konferencji prasowej z Ruttem Trump zdecydowanie nie gryzł się w język.

Obwieścił koniec porozumienia z Irańczykami. – Szczerze mówiąc, nie chcę marnować na nich czasu – wyjaśnił. Stwierdził również, że „pozwolił wspaniałemu negocjatorowi dalej rozmawiać, jeśli tego chcą, ale nie widzi w tym sensu”. – Nie chcę mieć z nimi do czynienia. To chorzy ludzie. Są kierowani przez chorych ludzi – narzekał.

Piętnował europejskie kraje, które jego zdaniem nie pomogły USA na Bliskim Wschodzie, krytykując m.in. Włochy (ostatnio znów atakował premierkę Georgię Meloni), Hiszpanię i Wielką Brytanię.

Oświadczył, że polecił sekretarzowi skarbu wstrzymanie wymiany handlowej z Hiszpanią, nazywając ją „okropnym partnerem w NATO” (podobne groźby kierował już wcześniej, a umowy handlowe zawiera cała UE).

Znów przekonywał, że to USA powinny kontrolować Grenlandię, bo rzekomo „jest bardzo ważna dla USA, a nie tak ważna dla Danii”. Zaznaczył, że to dla USA „duży problem”, bo wydają dużo pieniędzy na obronę Europy, a nie dostają „nic w zamian”.

Ponadto podczas wtorkowego spotkania z Erdoganem pogroził, że może w ogóle wycofać amerykańskich żołnierzy z Europy, bo „jak pewnie zauważyliście, Europa jest dziś bardzo innym miejscem niż 20 lat temu” (w praktyce na tapecie jest raczej ograniczenie obecności, Amerykanie wycofali już trochę wojsk i przymierzają się do kolejnych ruchów).

Trump chwalił za to Erdogana jako „wspaniałego przyjaciela”. Pozytywnie wypowiadał się też o swoich rozmowach z Władimirem Putinem, zapewniając, że i on, i Zełenski chcą pokoju w Ukrainie, który jest już blisko.

W odpowiedzi na słowa Trumpa Mette Frederiksen, premierka Danii, do której należy skuta lodem największa wyspa świata, podkreśliła, że jej kraj jest gotowy do obrony Grenlandii, ale liczy, że wszyscy, w tym sojusznicy, będą szanować pra-

wo Grenlandczyków do samostanowienia (a oni nie mają apetytu na to, by stać się 51. stanem USA). O swoim wsparciu dla obrony integralności terytorialnej wyspy zapewniła Komisja Europejska.

Rutte, zawodowy „zaklinacz Trumpa”, próbował przypominać, że przecież uzgodnili w Davos zwiększenie amerykańskiej obecności na wyspie, i obiecał, że upewni się, że ten proces będzie „wprowadzany w życie krok po kroku” – ale tylko nakręcał Trumpa.

Agencja EFE podała, że rząd Hiszpanii przyjął groźby amerykańskiego prezydenta „ze spokojem”, podkreślając jedność unijnej polityki handlowej i przekonując, że Madryt i Waszyngton rzekomo dalej mają świetne relacje. Natomiast Komisja Europejska zaznaczyła w komunikacie, że oczekuje, iż USA będą „przestrzegać swoich zobowiązań” w zakresie handlu.

Ważne umowy i spotkanie Nawrockiego z Zełenskim

Szczyt w Ankarze przypieczętował „europeizację” NATO wywołaną zmniejszaniem zaangażowania w obronę naszego kontynentu przez USA. Amerykanie pozostają w Sojuszu, lecz już przed spotkaniami poinformowali sojuszników, że ograniczają liczbę samolotów, okrętów wojennych i innych zdolności dostępnych dla Sojuszu na wypadek ataku. Pentagon prowadzi też półroczny przegląd sił amerykańskich w Europie. W Ankarze Europejczycy wraz z Kanadą zabiegają, by ten proces przebiegał w sposób skoordynowany.

– Ostatni szczyt w Hadze skupiał się na planowaniu i wyznaczaniu celów. Chodziło o pieniądze, o przemysł, oczywiście o kontynuowanie naszego wsparcia dla Ukrainy. Ten szczyt, jak zawsze mówiłem, dotyczy wdrożenia, doprowadzenia sprawy do końca. Patrząc na liczby – 258 miliardów dolarów wydanych dodatkowo w latach 2025 i 2026 przez sojuszników z Kanady i Europy – to oszałamiające – referował w środę Rutte.

W zeszłym roku w Hadze wyznaczono cel 5 proc. PKB wydatków na obronę do 2035 r. (z czego 3,5 proc. na kluczowe zdolności obronne i 1,5 proc. na szerszą kategorię wydatków, w tym infrastrukturę). Marsz w tym kierunku napędzają jednak przede wszystkim Polska, Niemcy, kraje bałtyckie i nordyckie, a inne pozostają w tyle. Przywódcy Litwy, Łotwy i Estonii pojawili się na szczycie z przypinkami „klub 5 proc.”, by zaznaczyć, że ich kraje już osiągnęły cel.

W Ankarze duży nacisk położono na rozwój przemysłu obronnego. Ogłoszono nowe zamówienia obronne o wartości ponad 50 mld dol. i podpisano szereg

międzynarodowych porozumień, z czego dla nas najważniejsza wydaje się umowa Polski, USA, Niemiec, Holandii i Szwecji w sprawie utworzenia w Europie centrum serwisowania pocisków PAC-3 do systemów Patriot.

Warszawa zabiega o stałą obecność wojsk USA w Polsce, ale decyzje w tej sprawie zapadną najpewniej wraz z zakończeniem wspomnianego przeglądu. Reprezentujący Polskę na szczycie Karol Nawrocki (wraz z szefem MON i wicepremierem Władysławem Kosiniakiem-Kamyszem i szefem dyplomacji Radosławem Sikorskim) zapewnił, że udało mu się porozmawiać na ten temat z Donaldem Trumpem, choć „dość krótko”. Nawrocki odbył też „kurtuazyjną rozmowę” z Wołodymyrem Zełenskim, podkreślając, że bilateralne napięcia nie wykluczają dialogu. Okazją do tego była wydana przez Erdogana uroczysta kolacja. W środę możliwa jest dłuższa rozmowa Nawrockiego z ukraińskim prezydentem.

Dziennikarze wypytywali Ruttego, jaki poziom sił sojuszniczych w Polsce byłby konieczny do odstraszenia Rosji. – W zasadzie osiągnęliście już wszystkie cele. Reformujecie obecnie swoje siły zbrojne. Wiecie, że Stany Zjednoczone są silnie zaangażowane w sprawę Polski. Słyszeliśmy to od każdego ważnego polityka w USA. Ale oczywiście musimy dbać o to, byśmy byli jak najsilniejsi – ocenił Holender.

Ukraina coraz bardziej asertywna

Był to kolejny szczyt NATO, na którym pojawił się Zełenski. W Ankarze widać rosnącą asertywność Ukrainy. Jeszcze trzy lata temu, na szczycie w Wilnie, ukraiński prezydent desperacko prosił o pomoc i zabiegał o przyjęcie do NATO, nie potrafiąc ukryć rozczarowania z ogólnikowych zapewnień o ścieżce dołączenia do Sojuszu.

Tym razem Zełenski, występując na wtorkowym Forum Przemysłu Obronnego NATO, przekonywał, że trzymanie poza Sojuszem kraju, który tak rozbudował swój sektor obronny i coraz skuteczniej nęka Rosję atakami dzięki innowacjom dronowym i pociskom dalekiego zasięgu, byłoby po prostu błędem (nie zmienia to faktu, że akcesja jest dalej nierealna).

Ukraiński prezydent podpisał umowy dronowe z kolejnymi krajami. Zabiega o pomoc, ale jednocześnie podkreślił, że Ukrainie udało się rozwinąć produkcję niemal wszystkich potrzebnych rodzajów broni. Pilnie potrzebuje jednak wsparcia Europejczyków w opracowaniu alternatywy dla amerykańskich Patriotów, do których brakuje pocisków. Właśnie to pozwala Rosji na śmiertelne ataki. W poniedziałek po uderzeniach 23 pocisków balistycznych na Kijów zginęło kilkadziesiąt osób.

W Ankarze Sojusz potwierdził dalsze wsparcie krajów członkowskich dla kraju walczącego z rosyjską agresją. W deklaracji znalazł się zapis o 70 mld dol. pomocy wojskowej dla Ukrainy w 2026 r. oraz utrzymaniu wsparcia co najmniej na podobnym poziomie w 2027 r. Część tej pomocy obejmuje już istniejące zobowiązania bilateralne oraz unijny pakiet pożyczkowy dla Ukrainy na lata 2026-27, w którym znalazło się 60 mld euro na zakup sprzętu wojskowego oraz wzmocnienie zdolności obronnych.

Poza tym Waszyngton jest nadal otwarty na sprzedaż swojego sprzętu europejskim sojusznikom, by ci przekazywali go Ukrainie. Służy temu NATO-wski program PURL. Sojusznicy przeznaczili na niego dotąd ponad 6 mld dol., a dostawy trwają. ●

Dlaczego Iran znowu zaatakował tankowce?

Rezultaty wojny wywołanej przez Trumpa i Netanjahu przekonały irańskie władze, że są one zdolne rozdać karty w regionie. Dlatego Teheran licytuje wysoko.

Robert Stefanicki

„Myślę, że to już koniec” – powiedział w środę w Ankarze Donald Trump o zawieszeniu broni z Iranem. „To po prostu strata czasu, żeby się z nimi użerać, to kłamcy”. Dodał, że negocjatorzy obu stron „mogą rozmawiać”, jeśli chcą, ale „tracą czas”.

Dopiero czas pokaże, czy te słowa jakkolwiek zmieniają sytuację w praktyce. Ogłoszone w kwietniu zawieszenie broni i tak obowiązuje już tylko na papierze. A wypowiedzi Trumpa nader często odzwierciedlają tylko jego chwilowy stan emocjonalny.

Iran wydaje się nawet silniejszy niż przed wojną

Do ostatniej poważnej eskalacji doszło pod wieczór 6 lipca. Teheran wystrzelił pociski w kierunku dwóch statków przepływających przez cieśninę Ormuz: tankowca z Arabii Saudyjskiej i gazowca z Kataru. Oba zostały uszkodzone. Wojsko amerykańskie poinformowało, że w odpowiedzi wczesnym rankiem w środę zaatakowało ponad 80 celów w Iranie, w tym na instalacje obrony powietrznej i łodzie patrolowe, a także cofnęły tymczasowe zezwolenie na sprzedaż irańskiej ropy naftowej. Na co Iran odpowiedział atakami na amerykańskie obiekty wojskowe w Bahrajnie i Kuwejcie.

To, że władze w Teheranie znowu uderzyły w statki państw, które, podkreślimy, nie są mu wrogie, pokazuje pewność siebie Iranu cztery miesiące po zmasowanym ataku USA i Izraela.

Na zasadzie „co cię nie zabije, to cię wzmocni”, Iran wydaje się nawet silniejszy niż przed wojną. Już nie boi się pokonania swojej armii, zniszczenia kraju, obalenia reżimu. Dzięki Trumpowi i Netanjahu z sukcesem przetestował swoją alternatywną „broń atomową” w postaci zdolności do zamknięcia cieśniny Ormuz w dowolnej chwili i pogrążenia świata, tych gospodarek, jeśli nie w rzeczywistości, to przynajmniej na strachu. I teraz walczy o to, aby reszta świata uznała ten jego „atomowy” status.

Zaatakowane statki nie zastosowały się do żądań Iranu, aby korzystać wyłącznie z trasy kontrolowanej przez Teheran. Próbowaly przepłynąć cieśninę bliżej wybrzeża Omanu.

Iran chce opłat za przeprawę statków

Iran próbuje wymusić pełną kontrolę nad ruchem przez cieśninę i prawo do pobierania opłat za tranzyt. Jest to dla niego obecnie kluczowy element strategii budowania pozycji międzynarodowej i przetargowej, a także odbudowy gospodarki. Stany Zjedno-

czone i kraje Zatoki Perskiej uznały te żądania za nie do zaakceptowania.

Wstępne porozumienie między USA a Iranem podpisane 17 czerwca gwarantuje bezpieczną, swobodną i całkowicie wolną od opłat żeglugę dla statków handlowych przez okres 60 dni (czyli do połowy sierpnia), podczas których mają toczyć się rozmowy nad trwałym układem pokojowym. Jednak Iran wymaga, aby statki, chcące skorzystać z korytarza w tym okresie, zgłaszały się po pozwolenie na tranzyt do irańskiego urzędu z co najmniej 48-godzinny wyprzedzeniem.

Memorandum nie rozstrzyga kwestii opłat dla Iranu po upływie 60 dni. Donald Trump stwierdził, że ich nie będzie. Jednak władze Iranu kategorycznie odrzuciły powrót do status quo sprzed wojny, zapowiadając, że od sierpnia zaczną naliczać „opłaty za usługi” związane z bezpieczeństwem, nawigacją i ekologią, usiłu-

łówkowe, amerykańskie społeczeństwo nie ma ochoty na kontynuowanie wojny, armia nie może sobie pozwolić na kolejne długie ataki, bo zostanie bez rakiet.

Pewność siebie Teheranu wzmacnia iście epicki pogrzeb Chameneiego, zabitego w pierwszym dniu wojny. Uczestniczą w nim miliony ludzi, dziesiątki państw przysłały delegacje. We wtorek w świętym mieście Kom zgromadziły się ogromne tłumy oplakujące najwyższego przywódcę, z transparentami porównującymi Chameneiego do świętych szyckich męczenników. Niektórzy nieśli napisy „ZABIĆ TRUMPA”.

Wobec zagrożenia z zewnątrz naród, który dopiero co burzył się przeciwko reżimowi, stanął za nim murem, krytycy zamilkli.

Żadna ze stron nie chce powrotu do wojny na pełną skalę

Państwo irańskie przetrwało próby dekapitacji. Wytrzymało mordercze bombardowania. Przejęło kontrolę nad cieśniną Ormuz i stawilo czoła blokadzie morskiej USA. Rozszerzyło pole bitwy na Zatokę Perską, zadając poważne szkody 16 amerykańskim bazom i unieruchamiając kilka z nich. W marcu irackie milicje zmusiły Amerykanów do opuszczenia Camp Victory, ich głównej bazy wojskowej w Bagdadzie.

Być może liczba baz USA w regionie będzie się zmniejszać. Arabscy sojusznicy Waszyngtonu zobaczyli, że nie dają im one zakładanego bezpieczeństwa, a przeciwnie – stanowią łatwy cel ataków, które uderzają także w ich interesy.

Data nie została jeszcze ogłoszona, ale Rijad przygotowuje się do organizacji rozmów z państwami Rady Współpracy Zatoki Perskiej i Iranem na temat regionalnego paktu o nieagresji, bezpieczeństwa morskiego i środków budowy zaufania wzorowanych na europejskich porozumieniach helsińskich z 1975 roku.

Nawet najbardziej jastrzębie wobec Iranu państwo regionu, Zjednoczone Emiraty Arabskie, spuściły z tonu i – według źródeł agencji Reuters – zgodziły się na wypłatę Teheranowi miliardów dolarów. Nie jest jasne, czy to opłata za zaprzestanie ataków na ich kraj, czy też część porozumienia pokojowego między Teheranem a Waszyngtonem, które przewidywało wypompowanie aż 300 mld dolarów w irańską gospodarkę.

Nie wiadomo, kiedy po obecnej eskalacji nastąpi powrót do negocjacji, ale prędzej czy później tak się stanie, bo żadna ze stron nie chce powrotu do wojny na pełną skalę. Czy uda się wypracować ostateczne porozumienie – to już całkiem inna sprawa. ●

wyborcza.pl

• **Więcej wiadomości ze świata czytaj na Wyborcza.pl**

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34442740



Prezydent Wrocławia

ogłasza

przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż lokalu mieszkalnego:

ul. Krępicka 48 m. 4

Powierzchnia lokalu	-	77,71 m²
Cena wywoławcza w zł	-	555 000,00 zł
Wadium	-	55 500,00 zł

Lokal mieszkalny oglądać można w dniach 24.08.2026 r. w godz. 9⁰⁰ – 11⁰⁰, 25.08.2026 r. w godz. 11⁰⁰ – 13⁰⁰ oraz 26.08.2026 r. w godz. 12⁰⁰ – 14⁰⁰, po uprzednim ustaleniu terminu z Biurem Obsługi Klienta nr 7, Al. Śląska 1, wejście E1, 54-118 Wrocław, tel. 71 798-69-76.

U W A G I:

- Przetarg** odbędzie się w siedzibie Urzędu Miejskiego Wrocławia, pl. Nowy Targ 1-8 w sali nr **215**, o godz. **10:00** dnia **9 września 2026 r.**
- Wadium na w/w lokal uczestnik przetargu winien wpłacić **najpóźniej do dnia 2 września 2026 r.** na konto Gminy Wrocław – **Bank PKO BP S.A. nr 36 1020 5226 0000 6302 0417 7655**. Datą dokonania wpłaty wadium jest data uznania rachunku bankowego Gminy.
- Dowodem wniesienia wadium jest potwierdzenie z banku.
- Pełną informację dotyczącą przetargu zawiera ogłoszenie wywieszone na tablicy w siedzibie Urzędu Miejskiego Wrocławia ul. G. Zapolskiej 4, I p. Ogłoszenia o przetargach dostępne są również w internecie pod adresem: **<http://bip.um.wroc.pl>**
- Prezydent Wrocławia może odwołać przetarg z ważnych powodów.

Szczegółowe informacje uzyskać można w Wydziale Sprzedaży Lokali Urzędu Miejskiego Wrocławia przy ul. G. Zapolskiej 4, pok. 143 tel. 71 777 91 16.

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34442769



Prezydent Wrocławia

ogłasza

przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż lokalu mieszkalnego:

ul. Krępicka 48 m. 7

Powierzchnia lokalu	-	75,04 m²
Cena wywoławcza w zł	-	530 000,00 zł
Wadium	-	53 000,00 zł

Lokal mieszkalny oglądać można w dniach 24.08.2026 r. w godz. 9⁰⁰ – 11⁰⁰, 25.08.2026 r. w godz. 11⁰⁰ – 13⁰⁰ oraz 26.08.2026 r. w godz. 12⁰⁰ – 14⁰⁰, po uprzednim ustaleniu terminu z Biurem Obsługi Klienta nr 7, Al. Śląska 1, wejście E1, 54-118 Wrocław, tel. 71 798-69-76.

U W A G I:

- Przetarg** odbędzie się w siedzibie Urzędu Miejskiego Wrocławia, pl. Nowy Targ 1-8 w sali nr **215**, o godz. **10:00** dnia **9 września 2026 r.**
- Wadium na w/w lokal uczestnik przetargu winien wpłacić **najpóźniej do dnia 2 września 2026 r.** na konto Gminy Wrocław – **Bank PKO BP S.A. nr 36 1020 5226 0000 6302 0417 7655**. Datą dokonania wpłaty wadium jest data uznania rachunku bankowego Gminy.
- Dowodem wniesienia wadium jest potwierdzenie z banku.
- Pełną informację dotyczącą przetargu zawiera ogłoszenie wywieszone na tablicy w siedzibie Urzędu Miejskiego Wrocławia ul. G. Zapolskiej 4, I p. Ogłoszenia o przetargach dostępne są również w internecie pod adresem: **<http://bip.um.wroc.pl>**
- Prezydent Wrocławia może odwołać przetarg z ważnych powodów.

Szczegółowe informacje uzyskać można w Wydziale Sprzedaży Lokali Urzędu Miejskiego Wrocławia przy ul. G. Zapolskiej 4, pok. 143 tel. 71 777 91 16.

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34442830

GN.6840.9.2025.GN3

Kłodzko, 03 lipca 2026 r.

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA STAROSTY KŁODZKIEGO

O II PRZETARGU USTNYM NIEOGRANICZONYM

na sprzedaż nieruchomości zabudowanej stanowiącej własność Skarbu Państwa położonej w Ludwikowicach Kłodzkich, przy ul. Fabrycznej 18.

- Opis nieruchomości: Nieruchomość zabudowana ruinami oraz pozostałościami budynków przemysłowych., oznaczona geodezyjnie nr działek: nr 918/11 o pow. 0,5166 ha i nr 918/8 o pow. 0,4441 ha, AM-3, obręb Ludwikowice, Gmina Nowa Ruda. Dla przedmiotowej nieruchomości Sąd Rejonowy w Kłodzku V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr SW2K/00014939/8. W miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego uchwalonym uchwałą nr 225/XXXIX/06 z dnia 27 października 2006 r. Rady Gminy w Nowej Rudzie działka nr 918/11 leży w terenie oznaczonym symbolem 2 – P teren produkcji oraz KDL – teren dróg publicznych lokalnych oraz strefa ochrony zespołu przemysłowego kopalni „E”, działka nr 918/8 leży w terenie oznaczonym symbolem 2–P: teren produkcji, KDW– teren dróg wewnętrznych oraz strefa ochrony zespołu przemysłowego kopalni „E”. Zabudowa znajdująca się na działkach nr 918/11 i 918/8 wpisana jest do wojewódzkiej ewidencji zabytków.
- Cena wywoławcza nieruchomości: 600 000,00 zł (słownie: sześćset tysięcy zł 00/100). Sprzedaż nieruchomości zwolniona jest z podatku Vat na podstawie art. 43 ust. 1 pkt. 10 i art. 29a ust. 8 ustawy z dnia 11 marca 2004r. o podatku od towarów i usług (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 361).
- Termin i miejsce przetargu: 16 września 2026 r., godz 10.00 w budynku Starostwa Powiatowego w Kłodzku, ul. Wyspiańskiego 2K, Sala Konferencyjna znajdująca się na I piętrze, pokój nr 1.1.
- Wysokość wadium: 30 000,00 zł (słownie: trzydzieści tysięcy złotych 00/100) termin wniesienia wadium: 10 września 2026 r.
- Informacja o miejscu wywieszenia i publikacji ogłoszenia o przetargu: na stronie internetowej Powiatu Kłodzkiego www.powiat.klodzko.pl (zakładka: Starostwo), w Biuletynie Informacji Publicznej www.bip.powiat.klodzko.pl (zakładka: przetargi na nieruchomości), na stronie internetowej – komunikaty.doba.pl, na tablicy informacyjnej Starostwa Powiatowego w Kłodzku przy ul. Okrzei 1 (parter) oraz w budynku przy ul. Wyspiańskiego 2K (parter).
- Dane teleadresowe pod którymi można uzyskać szczegółowe informacje dotyczące przetargu: Wydział Gospodarki Nieruchomościami, ul. Wyspiańskiego 2K, pokój nr 1.9, tel. 74/865-75-32.

Fiskus żąda od kierowców zaległych podatków

Skarbowka wysłała do domów kierowców zdjęcia ich aut z kamer przy głównych drogach. Na tej podstawie rozlicza ich z kilometrówki i nakazuje zapłacić zaległy podatek, nawet 10-20 tys. zł.

Leszek Kostrzewski

Prawnik z jednej z renomowanych kancelarii w centralnej Polsce: – Zgłosił się do mnie klient, nazwijmy go X, który właśnie dostał pismo ze skarbowki. Skarbowka poinformowała, że samochód X w dniu (tu wymieniono datę i godzinę) poruszał się po drogach województwa pomorskiego, choć według ewidencji przejazdów auto nie było używane i miało stać na parkingu. Fiskus poprosił mojego klienta o wyjaśnienia tej rozbieżności. Gdy ten stawiał się, aby sprawę wyjaśnić, pokazano mu zdjęcia z kamer potwierdzających, że rzeczywiście w terminie wskazanych w piśmie auto było użytkowane. Klient nie miał wyboru i musiał skorygować błędy w rozliczeniu i dopłacić podatek, w sumie zapłacił 10 tys. zł. Ale na tym może się nie skończyć, bo skarbowka chce jeszcze dodatkowych kar przewidzianych w kodeksie karno-skarbowym. Na razie trwa wymiana pism z urzędem – mówi nam prawnik.

To niejedyny taki przypadek w ostatnim czasie.

Problem z odliczeniem VAT

Na czym polega problem i co dokładnie sprawdza skarbowka?

Przedsiębiorcy często wykorzystują samochód służbowy również do celów prywatnych. To tzw. użytek mieszany – wówczas odlicza się 50 proc. VAT od ceny zakupu auta, od paliwa, od opłat związanych z leasingiem, od wydatków eksploatacyjnych.

Ale zgodnie z prawem jest też odliczanie pełnej kwoty VAT – a więc 100 proc. Wtedy trzeba złożyć w skarbowce tzw. deklarację VAT 26, prowadzić ewidencję przebiegu auta (tzw. kilometrówkę), mieć instrukcję jego użytkowania, czyli stworzyć regulamin użytkowania auta w firmie, wykluczający użytek prywatny.

A więc ceną za 100-proc. odliczenie podatku jest pełna ewidencja przebiegu pojazdu: każdy wyjazd, data, cel, trasa, liczba kilometrów, osoba kierująca.

To od kierowcy więc zależy czy wybierze wariant bezpieczny z 50 proc. odliczeniem w systemie mieszanym, bez całej biurokratycznej procedury i szczegółowej wiedzy fiskusowi z wojaży, albo wariant z większym możliwym zyskiem, ale narażony na kontrole i ewentualne kary.

Rozpoznawanie tablic

To, że skarbowka sprawdza kilometrówkę, to żadna nowość. Nowością jest narzędzie, które teraz do tego zaczęła wykorzystywać. Tym narzędziem są zdjęcia pochodzące z bazy ANPRS, czyli Automatycznego Systemu Rozpoznawania Numerów Rejestracyjnych.

– System automatycznego rozpoznawania tablic rejestracyjnych Krajowa Administracja Skarbowa uruchomiła już 28 grudnia 2017 r. i przez lata służył on do rozbijania karuzel VAT-owskich oraz zwalczania przemytu. Teraz jednak zdecydowano się na nową analitykę. Cho-



• Skarbowka wykorzystuje zdjęcia pochodzące z bazy ANPRS, czyli Automatycznego Systemu Rozpoznawania Numerów Rejestracyjnych

FOT. CEZARY ASZKIEŁOWICZ / AGENCJA WYBORCZA.PL

dzi o masowe, automatyczne krzyżowanie odczytów kamer z bazą zgłoszeń VAT-26 i ewidencjami przebiegu. Zmieniła się nie technologia, lecz adresat. Mówiąc inaczej: skarbowka przypominała sobie, że ma takie narzędzie i przestała celownik z przemytników paliwa na zwykłych przedsiębiorców – tłumaczy Robert Nogacki, partner zarządzający w Kancelarii Prawnej Skarbiec.

Przemysław Hinc, doradca podatkowy i członek zarządu PJH Doradztwo Gospodarcze, przyznaje, że do tej pory stuprocentowe odliczenie VAT przy nabyciu i użytkowaniu samocho-

i zwrócić różnicę za cały okres wykrytych błędów – nawet do 5 lat wstecz.

Do tego dochodzą odsetki i tzw. sankcja VAT, czyli dodatkowe zobowiązanie nakładane przez urząd skarbowy, gdy w rozliczeniu zaniżono podatek należny lub zawyżono odliczenia. Standardowo taka sankcja wynosi 30 proc. kwoty nieprawidłowości.

– W przypadku samochodu wartego 150 tys. zł, ostateczny rachunek od skarbowki przekracza 20 tys. zł. Przy małej flocie aut mówimy już o dziesiątkach tysięcy złotych – wylicza Robert Nogacki.

Na tym jednak mogą się nie skończyć problemy przedsiębiorców.

– Gdy urzędnicy KAS stwierdzą fałszowanie ewidencji przebiegu w celu odliczenia VAT, bo np., kierowca wskazał fikcyjne trasy, to kontrolerzy mogą sięgnąć dodatkowo po sankcje przewidziane w kodeksie karno-skarbowym. Tutaj karą może być grzywna, ale też pozbawienie wolności do lat trzech – mówi Hinc.

Dlatego, jeśli ktoś czuje nosem zbliżające się kłopoty, to przyda się, według Hinc, tzw. czynny żal. Co to takiego? Dobrowolne poinformowanie skarbowki o popełnieniu wykroczenia lub przestępstwa skarbowego.

– Podatnik, który nie wywiązał się ze swoich obowiązków, powinien nie oglądając się na wezwanie z urzędu skarbowego, jak najszybciej uregulować zaległe podatki i zapłacić ewentualne odsetki od zaległości, skorygować złożone zeznania i deklaracje oraz ewentualnie dopełnić obowiązków rejestracyjnych. Pozwoli to na uniknięcie bardziej dotkliwych konsekwencji, a nawet na uniknięcie kary, gdy złożony wniosek o zastosowanie instytucji „czynnego żalu” będzie miał właściwe umocowanie – twierdzi Hinc.

Jest jednak haczyk. Czynny żal będzie skuteczny tylko wtedy, gdy osoba, która naruszyła przepisy podatkowe, przyzna się do popełnienia przestępstwa skarbowego lub wykroczenia skarbowego, zanim to wykryje sam fiskus, ureguje też zaległość podatkową i ujawni wszystkie okoliczności sprawy.

Zapytaliśmy Ministerstwo Finansów, od kiedy wykorzystuje system automatycznego roz-

poznawania tablic rejestracyjnych do sprawdzania kilometrówek przedsiębiorców i ile już dzięki temu narzędziu wykryła nieprawidłowości. W odpowiedzi resort napisał nam, jedynie, że stosuje się w tym zakresie do obowiązujących przepisów.

Ministerstwo stwierdza, że „w przypadku, gdy wyjaśnienie sprawy wymaga przeprowadzenia czynności dowodowych, zastosowanie znajdują inne, bardziej sformalizowane tryby postępowania przewidziane przepisami prawa podatkowego (kontrola podatkowa, kontrola celno-skarbowa, postępowanie podatkowe)”. I tyle. Żadnych danych o ilości kontroli z wykorzystywaniem kamer i wielkości kar.

Zaskakująca interpretacja podatkowa

W sprawie odliczania VAT od samochodów firmowych, skarbowka wydała ostatnio zaskakującą interpretację z 30 lipca 2024 r.

Wnioskodawca miał jednoosobową działalność gospodarczą i prowadził ją tam, gdzie mieszkał. Podstawowym przedmiotem jego działalności były usługi informatyczne, ale przedsiębiorca postanowił dorobić i rozszerzyć profil działania firmy. Otóż chciał wynajmować samochód na uroczystości ślubne. Czyli mówiąc po podatkowemu: zawrzeć umowę leasingu operacyjnego na samochód osobowy, który będzie wykorzystywany wyłącznie do celów związanych z działalnością gospodarczą.

Przedsiębiorca zarzekał się, że nie będzie używał auta do celów prywatnych i zapytał, czy może odliczać pełne 100 proc. VAT.

Skarbowka odmówiła. Dlaczego?

– Powodem takiej oceny jest parkowanie samochodu w miejscu zamieszkania, będzie ono stwarzało możliwości użycia pojazdu do celów prywatnych przez pana lub członków pana rodziny – uzasadniła skarbowka.

I dodała: – Mimo, że zamierza prowadzić pan ewidencję przebiegu pojazdu, to jednak parkowanie samochodu służbowego w miejscu zamieszkania, powoduje bezpośrednią dostępność samochodu na pana potrzeby prywatne. ●

Przedsiębiorcy często wykorzystują samochód służbowy również do celów prywatnych

dów osobowych przypominało zabawę w kotka i myszkę między podatnikiem i organami podatkowymi. Często górą był podatnik, bo skarbowka nie wykorzystywała odpowiednich narzędzi, by sprawdzić faktyczne wykorzystanie aut.

– Teraz, przez wykorzystywanie zdjęć bazy ANPRS, to się zmieniło, i obecnie górą może być fiskus, gdyż nie tylko wie o tym, kto złożył VAT-26, ale niemal w czasie rzeczywistym może zweryfikować prawdziwość podatnika, a więc to, czy auto faktycznie wykorzystywane jest wyłącznie dla celów służbowych. Co więcej, szereg różnych dowodów może potwierdzić miejsce, w jakim faktycznie w danej chwili znajdowało się auto, co pozwala porównać te dane z zapisami w ewidencji przebiegu pojazdów – mówi Hinc.

Można dostać po kieszeni

Nowe kontrole skarbowe oznaczają dla kierowców ogromne wydatki. Jeśli urząd podważy ewidencję przebiegu auta, przedsiębiorca musi skorygować odliczenie VAT ze 100 proc. do 50 proc.

Taksa notarialna mocno w górę

Podwyżki za czynności notarialne czekają wszystkich – osoby fizyczne, spółki i inne podmioty, jak wspólnoty mieszkaniowe. Resort sprawiedliwości przygotował nowelizację rozporządzenia, które podwyższa maksymalną takse notarialną za wiele czynności, w tym podstawowych – jak testament.

Dominika Maciejasz

Poziom cen i kosztów prowadzenia kancelarii notarialnych wzrósł, za to stawki dla klientów pozostawały „oparte na realiach ekonomicznych sprzed dwóch dekad”. To argumentacja resortu sprawiedliwości, którą przedstawia w uzasadnieniu do projektu rozporządzenia zmieniającego maksymalne stawki taksy notarialnej. Zdaniem urzędników, „zmiana jest konieczna”.

Łapcie się za kieszenie

A zmiany stawek są drastyczne, bo dotyczą najbardziej podstawowych czynności notarialnych, przy czym podwyżki sięgają nawet 300 procent. Przykładowo stawka za sporządzenie testamentu ma wzrosnąć z 50 do 200 zł. Natomiast dwukrotnemu zwiększeniu ulega stawka za testament, który zawiera zapis zwykły czy polecenie lub pozbawienie uprawnionego prawa do zachowku (obecnie wynosi 150 zł), oraz stawka za testament z zapisem win-

dykacyjnym (obecnie wynosi 200 zł). W górę ma pójść też stawka za odwołanie testamentu (z 30 do 50 zł).

Na tym nie koniec, bo w resorcie sprawiedliwości zaplanowano też podwyżki wynagrodzeń dla notariuszy dla czynności uzależnionych od wartości przedmiotu umowy. Obecnie, gdy wartość przekracza 200 tys. zł, stawka wynosi 6770 zł (plus proporcjonalnie, procent od nadwyżki od tej kwoty), ale nie może przekroczyć 10 tys. zł. Po nowelizacji zmieni się próg kosztowy – będą to widełki od 200 tys. do 5 mln, a maksymalne wynagrodzenie notariusza ma wynieść 25 tys. zł.

Inne zmiany stawek obejmą czynności takie jak:

- sporządzenie aktu poświadczenia dziedziczenia ustawowego lub testamentowego, uzupełniającego aktu poświadczenia dziedziczenia w zakresie spadkobierców dziedziczących gospodarstwo rolne: z 50 zł do 200 zł,
- sporządzenie aktu poświadczenia dziedziczenia testamentowego z zapisem windykacyjnym: ze 100 do 300 zł,



FOT. KASPARS GRINVALDS

Zmiany stawek są drastyczne, sięgają nawet 300 procent i dotyczą najbardziej podstawowych czynności notarialnych

- za pełnomocnictwo do dokonania jednej czynności (z 30 do 100 zł) oraz za pełnomocnictwo przy czynnościach zawierających umocowanie do dokonania więcej niż jednej czynności – ze 100 do 200 zł,
- sporządzenie protokołu zebrania wspólnoty mieszkaniowej – do 500 zł.
- Podwyżki uderzą też w spółki, bo wzrosną stawki za:
- sporządzenie protokołu zgromadzenia wspólników spółki z ograniczoną odpowiedzialnością lub wal-

nego zgromadzenia spółdzielni: wyniesie 900 złotych,

- sporządzenie protokołu walnego zgromadzenia akcjonariuszy (do 1300 zł).

Zachowanie niezależności notariusza

Ministerstwo Sprawiedliwości posłuchało głosów środowiska notarialnego, które zabiegało o podwyżki przekonując, że nakłady finansowe na prowadzenie kancelarii znacznie wzrosły od czasów, kiedy ustalały stare stawki. Argumentowali też, że ich wynagrodzenia nie odpowiadają ich nakładom pracy – ich złożoności i czasochłonności.

Dodatkowo, zdaniem resortu, konieczność dostosowania maksymalnych stawek taksy notarialnej ma zapewnić zachowanie niezależności i bezstronności notariusza przy wykonywaniu powierzonych mu zadań ustawowych.

Krajowa Rada Notarialna podkreśla, że wynagrodzenie jest każdorazowo uzgadniane z klientem i może być niższe niż maksymalne, w zależności od stopnia skomplikowania sprawy.

Rozporządzenie ma wejść w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia. Na teraz Ministerstwo Sprawiedliwości skierowało projekt do opiniowania. ●

PAP

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34442850



Burmistrz Miasta Rumi

działając na podstawie art. 39 ust. 2 oraz art. 67 ust. 2 pkt 4 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2026 r. poz. 399) oraz § 25 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (t.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 2213), ogłasza pierwsze **rokowania po drugim przetargu** na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej, położonej w Rumi, stanowiącej własność Gminy Miejskiej Rumi:

Nieruchomość położona w Rumi w rejonie ul. Wiązowej oznaczona jako działka nr 3/7 o powierzchni 16.607m² obręb 13, zapisana w księdze wieczystej KWGD1W/00018465/3 prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Wejherowie.

Zgodnie z obowiązującym miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego miasta Rumi, uchwalonym Uchwałą Nr XXV/247/2016 Rady Miejskiej Rumi z dnia 30 czerwca 2016r. w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, dla obszaru położonego w Rumi, zwanego „Stara Rumia” ograniczonego od północy granicami planowanego węzła oraz trasy Obwodnicy Północnej Aglomeracji Trójmiejskiej, od zachodu ulicą I Dywizji Wojska Polskiego i od południa ulicą Dębogórską, zmienionym Uchwałą Nr LXVI/839/2024 z dnia 29 lutego 2024r. – działka nr 3/7 /obr. 13, znajduje się w obszarze oznaczonym symbolami G4.MN-U – co oznacza teren zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, usług; usługi nie zakłócające funkcji mieszkaniowej, G04.KDD – co oznacza teren publicznej drogi dojazdowej.

Nieruchomość jest niezabudowana. Porośnięta roślinnością, teren płaski. Działka posiada dostęp do drogi publicznej. Na działce znajduje się nieczynna studnia.

Dział III i IV księgi wieczystej KWGD1W/00018465/3 jest wolny od wpisów i zobowiązań.

Gminie nie są znane warunki geologiczne i geotechniczne nieruchomości. Ustalony w drodze przetargu nabywca przedmiotowej nieruchomości będzie zobowiązany oświadczyć w umowie sprzedaży sporządzonej w formie aktu notarialnego, że zrzeka się wobec Gminy Miejskiej Rumi wszelkich roszczeń wynikających z tego tytułu oraz, że zna i akceptuje stan zagospodarowania przedmiotowej nieruchomości.

Cena wywoławcza 5.812.450,00 zł netto + podatek VAT zgodnie z obowiązującymi przepisami.

Pierwszy przetarg ustny nieograniczony przeprowadzono w dniu **19 września 2025r.** – zakończył się wynikiem negatywnym

Drugi przetarg ustny nieograniczony przeprowadzono w dniu **23 kwietnia 2026r.** – zakończył się wynikiem negatywnym

Warunki udziału w rokowaniach:

- Osoby zainteresowane udziałem w rokowaniach zobowiązane są do:
1. Wniesienia zaliczki w wysokości **581.245,00 zł przelewem na konto Urzędu Miasta Rumi Nr: 88 1160 2202 0000 0005 0260 9279** w terminie do dnia **14 września 2026r.** Za termin wniesienia zaliczki uznaje się dzień wpływu środków na rachunek bankowy.
 2. Złożenia pisemnego oświadczenia o woli wzięcia udziału w rokowaniach, do dnia **15 września 2026r. do godz. 15:30** w Biurze Obsługi Mieszkańców – Biuro Podawcze Urzędu Miasta Rumi w zamkniętych kopertach z opisem: „Rokowania”. Oświadczenie woli można złożyć drogą pocztową, a za datę wpływu uważa się dzień doręczenia do Urzędu Miasta Rumi.
 3. Zgłoszenie udziału w rokowaniach powinno zawierać:
 - imię, nazwisko i adres albo nazwę lub firmę oraz siedzibę, jeżeli zgłaszającym jest osoba prawna lub inny podmiot,
 - datę sporządzenia zgłoszenia,
 - oświadczenie o zapoznaniu się z warunkami rokowań i przyjęciu ich bez zastrzeżeń,
 - proponowaną cenę oraz sposób jej zapłaty,
 - proponowany sposób realizacji dodatkowych warunków rokowań, jeżeli zostały określone,
 - kopię dowodu wniesienia zaliczki.

Termin i miejsce rokowań:

1. Rokowania odbędą się w dniu **21 września 2026r. o godzinie 12⁰⁰** w siedzibie Urzędu Miasta Rumi przy ul. Sobieskiego 7, pok. 100.
2. Przed przystąpieniem do rokowań oferenci zobowiązani są przedłożyć dowód tożsamości i ewentualne upoważnienie do reprezentowania oferenta.
3. Otwarcie kopert zawierających zgłoszenie oraz zakwalifikowanie do ustnej części rokowań nastąpi w obecności uczestników rokowań w dniu 21 września 2026r. o godz. **12⁰⁰** w siedzibie Urzędu Miasta Rumi przy ul. Sobieskiego 7, pok. 100.

Informacje dodatkowe:

1. Zaliczka wpłacona przez osobę, która wygra rokowania, zostanie zaliczona na poczet ceny nabycia nieruchomości.
2. Pozostałym uczestnikom zaliczka zostanie zwrócona niezwłocznie po zakończeniu rokowań, jednak nie później niż w terminie 3 dni od dnia zakończenia rokowań.
3. W przypadku, gdy osoba ustalona nabywcą nieruchomości nie stawia się bez usprawiedliwienia w wyznaczonym miejscu i terminie w celu podpisania umowy sprzedaży, Gmina Miejska Rumi będzie mogła odstąpić od zawarcia umowy, a wpłacona zaliczka nie podlega zwrotowi.
4. Koszty zawarcia umowy notarialnej oraz opłaty sądowe ponosi nabywca.
5. Miasta Burmistrz Rumi zastrzega sobie prawo do odwołania rokowań, zgodnie z art. 38 ust. 4 ustawy o gospodarce nieruchomościami.
6. Nabywca ponosi koszty związane z okazaniem granic nieruchomości.

Szczegółowe informacje o rokowaniach uzyskać można w Referacie Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Rumi, pok. 103, rgn@um.rumia.pl tel. 58/679 65-24, we wskazanych godzinach: poniedziałek w godz. 9⁰⁰ – 17⁰⁰, wtorek, środa i piątek w godz. 7³⁰ – 15³⁰.

Rumia, dnia 08.07.2026r.

www.nekrologi.wyborcza.pl/34442859

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 6 lipca 2026 r. zmarł

prof. dr hab. Czesław Domański

założyciel i wieloletni Kierownik Katedry Metod Statystycznych na Wydziale Ekonomiczno-Socjologicznym Uniwersytetu Łódzkiego, Proroktor ds. Ekonomicznych i Promocji (1993-1996), Dziekan Wydziału Ekonomiczno-Socjologicznego (1990-1993) Prodziekan Wydziału Ekonomiczno-Socjologicznego (1987-1990), Dyrektor Instytutu Ekonometrii i Statystyki (1997-2008), Dyrektor Instytutu Statystyki i Demografii (2009-2013), Prezes Polskiego Towarzystwa Statystycznego (1994-2005, 2010-2019), Wiceprzewodniczący Komitetu Statystyki i Ekonometrii PAN (2008-2012). Wybitny matematyk i statystyk, uczony o międzynarodowym autorytecie, wychowawca wielu pokoleń studentów oraz współtwórca łódzkiej szkoły statystyki. Oddany nauczyciel akademicki i mentor ceniony za wymagania połączone z życzliwością, troskę o wysoki poziom kształcenia oraz przekonanie, że wiedza powinna iść w parze z odpowiedzialnością i etyką. Uehonorowany licznymi odznaczeniami państwowymi i akademickimi m.in. Złotym Krzyżem Zasługi, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski, Medalem Komisji Edukacji Narodowej, Złotą Odznaką Honorową „Za zasługi dla Statystyki RP”, Odznaką Honorową Miasta Łodzi oraz Złotą Odznaką UŁ. Żegnamy wybitnego Uczzonego, oddanego Nauczyciela akademickiego i Człowieka, który na trwałe wpisał się w historię Uniwersytetu Łódzkiego oraz polskiej statystyki.

Dziekan, Rada Wydziału, Instytut Statystyki i Demografii, Katedra Metod Statystycznych oraz cała społeczność akademicka Wydziału Ekonomiczno-Socjologicznego Uniwersytetu Łódzkiego

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w dniu 10 lipca 2026 r. o godz. 13.00 w Kościele w Kalonce, po którym nastąpi wyprowadzenie na Cmentarz Parafialny w Kalonce, ul. Główna 23, 92-701 Kalonka

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

34442910

**Zamieść nekrolog
Dodaj wspomnienie**

nekrologi@wyborcza.pl, pomoc@odeszli.pl
tel. 22 55 55 383, 22 55 55 399, 22 55 55 555

Burmistrz Miasta Łęborka
ogłasza
I przetargi ustne nieograniczone

1. Sprzedaż lokalu mieszkalnego nr 5 o powierzchni 29,31 m2 (lokal mieszkalny składa się z 2 pokoi, kuchni, łazienki) przy ul. Skłodowskiej 22 wraz ze sprzedażą 634/10000 udziału w nieruchomości stanowiącej działkę nr 13/4 obręb 8 o powierzchni 239 m2, KW SL1L/00023592/6.

Nieruchomość jest wolna od obciążeń i nie jest przedmiotem zobowiązań.

Lokal posiada świadectwo charakterystyki energetycznej.

Zgodnie z planem miejscowym zagospodarowania przestrzennego miasta Łęborka nieruchomość znajduje się na terenie elementarnym 9.MC.16 o przeznaczeniu tereny zabudowy mieszkaniowej i usługowej.

Przetarg odbędzie się 12.08.2026r. o godz. 9.00 w sali nr 101 Urzędu Miejskiego w Łęborku przy ul. Armii Krajowej 14.

Cena wywoławcza 113.000,00 zł

Nabywca zobowiązany jest do zapłaty wylicytowanej w przetargu ceny nieruchomości na którą składają się cena lokalu oraz udział w gruncie. Cena osiągnięta w przetargu podlega zapłacie najpóźniej do dnia zawarcia umowy notarialnej. Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości **12.000,00 zł**.

2. Sprzedaż lokalu mieszkalnego nr 17 oficyna o powierzchni 21,46 m2 (lokal mieszkalny składa się z 1 pokoju, kuchni, WC) przy ul. Skłodowskiej 22 wraz ze sprzedażą 464/10000 udziału w nieruchomości stanowiącej działkę nr 13/4 obręb 8 o powierzchni 239 m2, KW SL1L/00023592/6.

Nieruchomość jest wolna od obciążeń i nie jest przedmiotem zobowiązań.

Lokal posiada świadectwo charakterystyki energetycznej.

Zgodnie z planem miejscowym zagospodarowania przestrzennego miasta Łęborka nieruchomość znajduje się na terenie elementarnym 9.MC.16 o przeznaczeniu tereny zabudowy mieszkaniowej i usługowej.

Przetarg odbędzie się 12.08.2026r. o godz. 9.30 w sali nr 101 Urzędu Miejskiego w Łęborku przy ul. Armii Krajowej 14.

Cena wywoławcza 72.000,00 zł

Nabywca zobowiązany jest do zapłaty wylicytowanej w przetargu ceny nieruchomości na którą składają się cena lokalu oraz udział w gruncie. Cena osiągnięta w przetargu podlega zapłacie najpóźniej do dnia zawarcia umowy notarialnej. Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości **8.000,00 zł**.

3. Sprzedaż lokalu mieszkalnego nr 2 o powierzchni 41,82 m2 (lokal mieszkalny składa się z 2 pokoi, kuchni, łazienki w WC i przedpokoju) przy ul. M. Reja 26 wraz ze sprzedażą 94/1000 udziału w nieruchomości stanowiącej działkę nr 18 obręb 8 o powierzchni 279 m2, KW SL1L/00005470/3.

Nieruchomość jest wolna od obciążeń i nie jest przedmiotem zobowiązań.

Lokal posiada świadectwo charakterystyki energetycznej.

Zgodnie z planem miejscowym zagospodarowania przestrzennego miasta Łęborka nieruchomość znajduje się na terenie elementarnym 9.MC.16 o przeznaczeniu tereny zabudowy mieszkaniowej i usługowej.

Przetarg odbędzie się 12.08.2026r. o godz. 10.00 w sali nr 101 Urzędu Miejskiego w Łęborku przy ul. Armii Krajowej 14.

Cena wywoławcza 158.000,00 zł

Nabywca zobowiązany jest do zapłaty wylicytowanej w przetargu ceny nieruchomości na którą składają się cena lokalu oraz udział w gruncie. Cena osiągnięta w przetargu podlega zapłacie najpóźniej do dnia zawarcia umowy notarialnej. Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości **16.000,00 zł**.

Ogólne warunki przetargów:

Wadium w pieniądzu (z oznaczeniem dokładnego adresu lokalu) będzie można wpłacać w Banku Pekao SA na konto Gminy Miasto Łębork Nr 21 1240 1268 1111 0010 8729 0508 lub przelewem na powyższe konto nie później niż do dnia **06.08.2026r.** W razie wpłat na konto przelewem, wadnia powinno być wnoszone z takim wyprzedzeniem, aby środki pieniężne znalazły się na rachunku bankowym najpóźniej w dniu **06.08.2026r.** – pod rygorem uznania przez organizatora przetargu, że warunek wpłaty nie został spełniony. Wniesienie wadium przez uczestnika przetargu oznacza, że uczestnik zapoznał się ze stanem nieruchomości oraz warunkami przetargu określonymi w ogłoszeniu. Do przetargów dopuszczone zostaną osoby fizyczne lub prawne, które wpłacą wadium w wyznaczonym terminie, stawiają się na przetarg osobiście lub w ich imieniu stawiają się ich pełnomocnicy, okazujący się stosownym pełnomocnictwem, sporządzonym w formie aktu notarialnego lub w innej formie z potwierdzeniem zgodności podpisów przez notariusza, a w przypadku osób prawnych dodatkowo dokumentami określonymi przepisami prawa, uprawniającymi do wzięcia udziału w przetargu, przedłożą komisji przetargowej dowód stwierdzający tożsamość. **W przypadku małżonków, którzy nabywać będą nieruchomość do majątku wspólnego do dokonywania czynności przetargowych konieczna jest obecność obojga małżonków lub jednego z nich ze stosownym pełnomocnictwem (niekoniecznie w formie aktu notarialnego) drugiego małżonka, zawierającym dodatkowo zgodę na odpłatne nabycie nieruchomości.** W przetargach mogą brać udział osoby fizyczne i prawne oraz cudzoziemcy na zasadach określonych w ustawie z dnia 24 marca 1920 r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców (Dz. U. z 2014r. poz. 1380). Uczestnikom przetargu, którzy nie zostali dopuszczeni do przetargu lub nie brali udziału w licytacji, a także nie wygrali przetargu wadium zostanie zwrócone w dniu **13.08.2026r.** w godz. 12.00-17.00 w Banku Pekao SA Oddział w Łęborku przy ul. Armii Krajowej 18 lub przelewem do dnia **13.08.2026r.** na wskazane konto. Jeżeli osoba ustalona jako nabywca nieruchomości nie przystąpi bez usprawiedliwienia w oznaczonym terminie do umowy notarialnej organizator przetargu może odstąpić od zawarcia umowy, a wpłacone wadium nie podlega zwrotowi. Organizator przetargów, zawiadomi osobę ustaloną jako nabywcę nieruchomości o miejscu i terminie zawarcia umowy sprzedaży, najpóźniej w ciągu 21 dni od dnia rozstrzygnięcia przetargów. **Gmina Miasto Łębork jako organizator przetargów obliguje nabywcę do zawarcia umowy notarialnej w Kancelarii Notarialnej na terenie miasta Łęborka.** Koszty zawarcia umowy notarialnej oraz koszty wpisów wieczysto-księgowych obciążają nabywcę. Dokumentacja dotycząca przedmiotu przetargu znajduje się w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami na I piętrze UM (pokój 119) i jest do wglądu w godz. 7.00-14.00 tel. 059 8637750. Ogłoszenia o przetargach zamieszczone są na stronie internetowej UM Łębork www.lebork.pl, Biuletynie Informacji Publicznej UM Łębork oraz na tablicy ogłoszeń UM Łębork (parter i I piętro). Zastrzega się prawo do odwołania przetargów z ważnych powodów. Burmistrz Miasta poda do publicznej wiadomości informację o odwołaniu, z podaniem uzasadnionej przyczyny.



Burmistrz Miasta Łęborka
Jarosław Litwin

Gdańsk/34442420

Burmistrz Miasta Łęborka
ogłasza I przetarg ustny nieograniczony

na sprzedaż nieruchomości gruntowych niezabudowanych, położonych w obrębie 4 miasta Łęborka przy ul. Polnej, uregulowanych w księdze wieczystej SL1L/00007792/0.

Nieruchomości zgodnie z obowiązującą zmianą miejscowego planu ogólnego zagospodarowania przestrzennego miasta Łęborka dla obszaru w rejonie ulic Polnej i Pułaskiego, zatwierdzoną Uchwałą Nr XXXI-434/2017 Rady Miejskiej w Łęborku z dnia 20 października 2017 r. (Dz. Urz. Woj. Pomorskiego z dnia 1 grudnia 2017 r., poz. 4125), znajdującą się w strefie funkcyjnej 2.MN o przeznaczeniu – zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna.

Lp.	Nr działki	Powierzchnia (w m²)	Rodzaj użytku	Cena wywoławcza netto	Wadium (w zł)
1.	134/5	1745	RIVb, RV	178.000,00 zł	18.000,00 zł
2.	134/6	1318	RV	147.000,00 zł	15.000,00 zł

Nabywca zobowiązany jest do zapłaty 23 % podatku VAT, liczonego od ceny wylicytowanej w przetargu.

Nieruchomość nie jest obciążona odpowiednimi wpisami w prowadzonej dla niej księdze wieczystej.

Zobowiązania, których przedmiotem jest nieruchomość:

- grunt przeznaczony do zbycia podlega ustawie z dnia 3 lutego 1995 r. o ochronie gruntów rolnych i leśnych (tekst jednolity Dz. U z 2024 r., poz. 82), z wyłączeniem rozdziału 2 ustawy;
- zabudowa zgodnie z obowiązującym planem miejscowym.
- działki 134/5 i 134/6 położone są strefie archeologicznej W.II ochrony konserwatorskiej oraz we fragmentach w obrębie stanowiska archeologicznego AZP 7-36/99;
- w części obszaru planu, który znajduje się w strefie W.II ochrony konserwatorskiej, z występującymi stanowiskami archeologicznymi ujętymi w wojewódzkiej ewidencji zabytków, oznaczonymi graficznie na rysunku planu, obowiązują następujące ustalenia:
 - wszelkie działania inwestycyjne realizowane na terenie stanowisk archeologicznych wymagają przeprowadzenia archeologicznych badań ratowniczych wyprzedzających proces zainwestowania terenu,
 - zakres badań archeologicznych określa właściwy terenowo konserwator zabytków. Wszelkie zamierzenia inwestycyjne na terenie stanowiska archeologicznego podlegają uzgodnieniu z właściwym terenowo konserwatorem zabytków,
- cały obszar planu znajduje się w Obszarze Wysokiej Ochrony (OWO) Głównego Zbiornika Wód Podziemnych nr 107 „Pradolina Leby”. Obowiązują wymagania w zakresie ochrony środowiska stawiane obszarom ochronnym GZWP. Należy zastosować rozwiązania techniczne, technologiczne i organizacyjne gwarantujące zabezpieczenie przed zanieczyszczeniem warstwy wodonośnej.

Cena osiągnięta w przetargu plus podatek VAT podlegają zapłacie najpóźniej do dnia zawarcia umowy notarialnej, na wskazany rachunek bankowy. Podłączenie do urządzeń infrastruktury technicznej nastąpi na koszt nabywcy po uzgodnieniu i na warunkach ustalonych z właścicielami sieci.

Zgodnie z informacją MPWiK planowany termin wykonania sieci wodociągowej do końca 2028 r., natomiast sieci kanalizacji sanitarnej do końca 2030 r.

Dostęp do drogi publicznej odbywać się będzie poprzez publiczny układ komunikacyjny przewidziany w planie miejscowym jako połączenie ulicy Pułaskiego z ulicą Gajową.

Przetargi przeprowadzone zostaną w dniu 19.08.2026 r. w Sali nr 101 Urzędu Miejskiego w Łęborku przy ul. Armii Krajowej 14:

- o godzinie 9.00 na sprzedaż działki nr 134/5

- o godzinie 9.30 na sprzedaż działki nr 134/6

Chcąc uczestniczyć w kilku przetargach, należy wnieść wadium oddzielnie na każdą z tych nieruchomości.

Warunkiem uczestnictwa w przetargu na określone nieruchomości jest wniesienie odpowiedniego wadium wyszczególnionego w tabeli. Na każdą nieruchomość należy wnieść odrębne wadium. Wadium w odpowiedniej kwocie (z oznaczeniem konkretnej nieruchomości) można wpłacać nie później niż do dnia **13.08.2026 r.** na rachunek bankowy Gminy Miasto Łębork Nr 21 1240 1268 1111 0010 8729 0508 Bank Polska Kasa Opieki SA w Łęborku. W razie wpłaty wadium przelewem na rachunek bankowy, środki pieniężne muszą zostać zaksięgowane na w/w rachunku najpóźniej w dniu **13.08.2026 r.** - pod rygorem uznania przez organizatora przetargów, że warunek wpłaty nie został spełniony. Wadnia wniesione przez uczestników przetargu, który przetargi wygrywają zalicza się na poczet ceny nabycia nieruchomości. Wniesienie wadium przez uczestników przetargów oznacza, że uczestnicy zapoznali się ze stanem nieruchomości, miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego oraz warunkami przetargu określonymi w ogłoszeniu.

Do przetargów dopuszczone zostaną osoby fizyczne lub prawne, które wpłacą wadnia w ustalonej wysokości w wyznaczonym terminie, stawiają się na przetarg osobiście lub w ich imieniu stawiają się ich pełnomocnicy okazujący się stosownym pełnomocnictwem, sporządzonym w formie aktu notarialnego lub innej formie z potwierdzeniem zgodności podpisów przez notariusza, a w przypadku osób prawnych dodatkowo dokumentami określonymi przepisami prawa, uprawniającymi do wzięcia udziału w przetargu oraz przedłożą komisji przetargowej dowody stwierdzające tożsamość.

W przypadku małżonków, którzy nabywać będą nieruchomość do majątku wspólnego do dokonywania czynności przetargowych konieczna jest obecność obojga małżonków lub jednego z nich ze stosownym pełnomocnictwem (niekoniecznie w formie aktu notarialnego) drugiego małżonka, zawierającym dodatkowo zgodę na odpłatne nabycie nieruchomości.

W przetargach mogą brać udział osoby fizyczne i prawne oraz cudzoziemcy na zasadach określonych w ustawie z dnia 24 marca 1920r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców (Dz. U. z 2014r. poz. 1380).

Uczestnikom przetargów, którzy nie zostali dopuszczeni do przetargów lub nie brali udziału w licytacji, a także nie wygrali przetargów wadium zostanie zwrócone niezwłocznie, jednak nie później niż przed upływem 3 dni od dnia odpowiednio odwołania przetargu, zamknięcia przetargu, unieważnienia przetargu lub zakończenia przetargu wynikiem negatywnym, przelewem na wskazane konto.

Jeżeli osoba ustalona jako nabywca nieruchomości nie przystąpi bez usprawiedliwienia w oznaczonym terminie do umowy notarialnej organizator przetargów może odstąpić od zawarcia umowy, a wpłacone wadium nie podlega zwrotowi. Organizator przetargów zawiadomi osobę ustaloną jako nabywcę nieruchomości o miejscu i terminie zawarcia umowy sprzedaży, najpóźniej w ciągu 21 dni od dnia rozstrzygnięcia przetargów.

Gmina Miasto Łębork jako organizator przetargów obliguje nabywcę do zawarcia umowy notarialnej w Kancelarii Notarialnej na terenie miasta Łęborka.

Koszty zawarcia umowy notarialnej i wpisów wieczysto-księgowych obciążają nabywcę.

Granice nieruchomości objętych przetargami nabywca przyjmuje wg stanu przedstawionego na wyrysie z mapy katastralnej, a objętych przetargami wg stanu na gruncie, a także z rysunkiem mapy zasadniczej. Koszty związane z ewentualnym okazaniem granic geodezyjnych nieruchomości, w tym również wznowieniem znaków granicznych ponosi w całości nabywca nieruchomości.

Dokumentacja dotycząca przedmiotu przetargu znajduje się w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami na I piętrze UM (pokój 119) i jest do wglądu w godz. 8.00 - 15.00 tel. 059 8637750. Ogłoszenie o przetargu zamieszczone jest na stronie internetowej UM Łębork www.wybiezlebork.pl, Biuletynie Informacji Publicznej UM Łębork oraz na tablicach ogłoszeń UM Łębork (parter i I piętro). Zastrzega się prawo do odwołania przetargu z ważnych powodów.

Burmistrz Miasta Łęborka poda do publicznej wiadomości informację o odwołaniu z podaniem uzasadnionej przyczyny.



Burmistrz Miasta Łęborka
Jarosław Litwin

Gdańsk/34442305



**Burmistrz
Międzyzdrojów
informuje,**

że w siedzibie Urzędu Miejskiego zostało wywieszone:

– Zarządzenie Nr 152/GN/2026

Burmistrza Międzyzdrojów

z dnia 1 lipca 2026 r. w sprawie

ogłoszenia wykazów nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży.

Szczecin/34442495



Prezydent Miasta Tczewa

informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Tczewie na II piętrze został wywieszony wykaz nieruchomości stanowiącej własność Gminy Miejskiej Tczew, przeznaczonej do sprzedaży w drodze bezprzetargowej przyległej nieruchomości gruntowej, położonej w Tczewie przy ulicy Armii Krajowej na rzecz właścicieli lokali mieszkalnych budynku przy ulicy Armii Krajowej 8 – dz. 196/1 o pow. 1888 m².

Gdańsk/34442794



Burmistrz Sulęcina,

działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1145 z późn. zm.), informuje, że **wykazy nieruchomości gruntowych przeznaczonych do bezprzetargowego wydzierżawienia na okres 10 lat, stanowiących własność Gminy Sulęcina o numerach:** OA.0050.63.2026, OA.0050.64.2026, OA.0050.65.2026 oraz wykaz nieruchomości mieszkalnych przeznaczonych do sprzedaży wraz z udziałem w częściach wspólnych budynków oraz udziałem w prawie własności gruntu z uwzględnieniem pierwszeństwa w nabyciu przysługującego najemcom o nr nr OA.0050.66.2026 zostały wywieszone na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miejskim w Sulęcinie ul. Lipowa 18 i opublikowane na stronie internetowej urzędu www.sulecin.pl.

Lubuskie/34442757



**Burmistrz Pełczyc
informuję,**

że na podstawie art.35 ust.1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r.o gospodarce nieruchomościami (t.j. z 2020 r. poz.65 z późn. zm.) – w siedzibie Urzędu Miejskiego w Pełczycach z/s przy Rynku Bursztynowym 2 na tablicy ogłoszeń zostały zamieszczone

wykazy nieruchomości stanowiących własność gminy, przeznaczonych do sprzedaży, wydzierżawienia i wynajmu.

Szczecin/34442857



**Burmistrz
Babimostu**

działając zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity Dz. U. z 2026 r. poz. 399) informuje, że w siedzibie Urzędu Miejskiego w Babimostcie, Rynek 3, podany został do publicznej wiadomości **wykaz nieruchomości stanowiącej własność Gminy Babimost przeznaczonej do oddania w najem na czas nieoznaczony w trybie bezprzetargowym na rzecz dotychczasowego najemcy.**

Lubuskie/34442886



DLA FIRM, URZĘDÓW I INSTYTUCJI

**Przetargi • Ogłoszenia
Nekrologi**

kontakt_komunikaty@wyborcza.pl
nektrologi@wyborcza.pl



Samorząd

Wyobrazić sobie Polskę bez synekur

Trzymajmy Trzaskowskiego za słowo w sprawie odpolitycznienia miejskich spółek.

Gawlik

– Mieszkańcy mają prawo oczekiwać, że osoby odpowiedzialne za miejskie spółki, miejskie pieniądze i miejskie usługi sprawują swoje funkcje wyłącznie dzięki swojej kompetencji, niezależności i lojalności wobec Warszawy, a nie dzięki ewentualnym zasługom dla jakiegokolwiek partii. Zasada będzie bardzo prosta: osoby, które zasiadają w zarządach i radach, otrzymują czas do końca lipca na jasną decyzję. Albo praca dla Warszawy, albo członkostwo w partii – zapowiedział w zeszłym tygodniu Prezydent Warszawy.

To pokłosie afery Szpitala Południowego, pozbawionego realnego nadzoru, w którym dochodziło do licznych nieprawidłowości, m.in. związanych z zawyżaniem wycen za dyżury, czy nieetycznych zachowań wobec rodzin zmarłych w prosektorium. Prokuratura bada właśnie, czy na SOR w szpitalu dochodziło do zgonów w wyniku błędów lekarskich – taki zarzut postawił publicznie były ordynator chirurgii szpitala Emil Jędrzejewski.

Systemowych zmian w sprawie funkcjonowania służby zdrowia afery ta dotąd nie wywołała. Jednak decyzja Trzaskowskiego, jeśli politycy nie spróbują obchodzić jej fortelami, ma potencjał dla systemu wywrotowy. Aby to unaocznąć cofnę się o 13 lat.

– To już nie jest epoka bezpartyjnych fachowców – mówił „Wyborczej” w 2013 roku polityk SLD Ireneusz Tondera, gdy wraz z Iwoną Szpalą konfrontowaliśmy go z listą polityków zatrudnionych na czele miejskich spółek w Warszawie za rządów Hanny Gronkiewicz-Waltz. W radzie nadzorczej stołecznego Miejskiego Przedsiębiorstwa Robót Ogrodniczych zasiadał wówczas gliwicki polityk SLD Marek Widuch, w radzie nadzorczej Miejskiego Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych – częstochowski radny SLD Tomasz Blukacz, w zarządzie Pałacu Kultury i Nauki – ważny wówczas polityk lewicy Sebastian Wierzbicki.

Nasz raport o stanie upartyjnienia miejskich spółek wzbudził wówczas pewne poruszenie, choć nie był pierwszy ani ostatni. Nie wywołał jednak żadnych politycznych konsekwencji, a i ówczesna opozycja krytykowała te działania raczej niemrawo. Wizja odpartyjnienia państwowych i samorządowych spółek oznaczała bowiem dla polityków wszystkich opcji zerwanie z całym mechanizmem funkcjonowania partii politycznych. A istnienia „epoki bezpartyjnych fachowców”, o której wspominał Tondera, nie udało się potwierdzić żadnemu archeologowi ani historykowi.

Sytuacja przez 13 lat od powstania naszego raportu o spółkach nie uległa zmianie. Gdy w 2019 r. doszło w stolicy do awarii kolektora „Czajka” media opisywały, że do nadzoru nad stołeczną spółką wodociagową oddelegowano burmistrza Wilanowa Ludwika Rakowskiego i byłego wiceprezydenta, zdymisjonowanego po aferze reprivatyzacyjnej, Jarosława Józwiaka, a w zarządzie zasiadał m.in. Tomasz Mencina, wów-



• **„Albo praca dla Warszawy, albo członkostwo w partii” – zapowiedział Rafał Trzaskowski i dał politykom czas do końca lipca.**

FOT. DAWID ŻUCHOWICZ / AGENCJA WYBORCZA.PL

czas były burmistrz Bielan, dziś – wiceprezydent, który przetrwał niedawne zwolnienia w ratuszu.

Prezesem MPWiK była wówczas Renata Tomusiak, której kariera zaczęła się dużo wcześniej. W 2013 r., gdy pisaliśmy z Iwoną Szpalą o obsadzie miejskich spółek, w zasiadaniu w dwóch radach nadzorczych nie przeszkadzało jej kierowanie w ratuszu biurem nadzoru, które kontroluje miejskie spółki. – Spółki, w których zasiada pani Tomusiak, nadzoruje inna osoba z jej biura – twierdziła wówczas Hanna Gronkiewicz-Waltz.

Kto kieruje MPWiK dziś? Prezesem jest niezmiennie Tomusiak, a jej portfolio uzupełnia obecnie rada nadzorcza Szpitala Praskiego. Mencina z zarządu

Stworzyliśmy takie państwo, w którym to, co partyjne rozeszło się z tym, co profesjonalne

przeniósł się do rady nadzorczej, gdzie zasiada obok Rakowskiego. MPWiK opuścił natomiast Józwiak. Znajdziemy go dziś w radzie nadzorczej podlegającego samorządowi Mazowsza „Mazowieckie Centrum Rehabilitacji >Stocer<”.

Przy okazji awarii w „Czajce” politycy PiS ronili krokodyle lzy nad upartyjnieniem zarządzającej nią spółki. Sami jednak w najlepsze korzystali z tego samego mechanizmu. Co znamienne – na gradzani w ten sposób nie byli politycy z pierwszych stron gazet, ale oddani działacze terenowi.

Patrzac z tej perspektywy, deklaracja Trzaskowskiego może mieć charakter rewolucyjny. Bo jeśli uda się odpartyjnić nadzór i kierowanie spółkami miejskimi w Warszawie, to czemu miałyby to być niemożliwe w Poznaniu, Krakowie, we Wrocławiu czy w Katowicach? Dlaczego, jeśli ten model się sprawdzi, nie miałyby zadziałać na poziomie spółek wojewódzkich i wreszcie – spółek skarbu państwa? Raz złożona i zrealizowana obietnica stworzy nowe oczekiwania u wyborców.

Bo wyborcy w Polsce są traktowani jak zakładnicy dwóch skrajnie odmien-

nych wizji rozwoju Polski. Ta prezentowana przez partie tworzące obecną koalicję rządzącą zakłada, że bezpieczeństwo Polski zależy od silnego umocowania w strukturach europejskich i współpracy z sąsiadami.

W Wizji PiS i Konfederacji miarą siły Polski jest jej autonomiczność – Unia Europejska i wszystkie kraje ościennne są dla Polski potencjalnym zagrożeniem, więc Polska nie powinna dążyć do integracji z nimi, a rozbudowywać własny potencjał, nawet kosztem silnych dyplomatycznych konfliktów z sąsiadami. Te dwa lęki – przed wyizolowaną Polską bezbronną wobec rosyjskich prowokacji i przed Unią Europejską, która nakazuje nam, jak wychowywać dzieci i zamienić nas w tanią siłę roboczą – strukturyzują wyobraźnię do tego stopnia, że gdy przychodzi do wyborów nawet duże afery mają drugorzędne znaczenie. Polaryzacja ułatwia tworzenie się układów. Decyzja Trzaskowskiego, by w takich realiach uderzyć w sam rdzeń struktury funkcjonowania partii w Polsce, jest więc niemalym zaskoczeniem.

To, że państwowe i samorządowe spółki są traktowane jako lupy, jest bowiem pochodną tego, jak budowane są w Polsce partie. To tworzy silnie centralistyczne, z niewielkim poziomem demokracji wewnętrznej. Ich członków bardzo luźno spaja wspólna wizja rozwoju Polski, nie mają też w większości realnej możliwości wpływania na nią. Pracują jednak na rzecz partii i jej „dużych” kandydatów, licząc na biorące miejsca w wyborach i posady dla siebie i swoich rodzin. Ten model jest też funkcjonalny z punktu widzenia kierownictwa partii – skoro byt terenowych działaczy i ich rodzin jest uzależniony od ich zaangażowania na rzecz ugrupowania, nie będą się bawić w moralne dylematy czy partyjną demokrację, gdy coś im się nie spodoba. A bez ich autentycznego zaangażowania nie ma szans na dobry wynik w wyborach. Ostatecznie ten mechanizm powoduje też, że osoby realnie chcące zmieniać świat rzadko wybierają drogę partyjną. To raczej domena charzmatycznych, pełnych energii osób, którym przynależność partyjna daje poczucie bezpieczeństwa, a nie jest wyrazem politycznych ambicji. Oczywiście jeśli pod hasłem „polityczne ambicje” rozumiemy chęć wpływu na rozwój kraju, a nie zajmowanie stanowisk.

W tym kontekście warto zresztą przyjrzeć się deklaracji Rafała Trzaskowskiego, bo pokazuje ona, jak bardzo ta logika weszła w krew nawet politykom niezależnym od takich synekur. Legitymacja partyjna jest w niej sama w sobie sednem problemu. Na osoby z wykształceniem kierunkowym i kompetencjami nie ma w partii miejsca, jeśli chcą zarządzać miejskim mieniem. Oczywiście jest to zrozumiałe w kontekście wskazanej przeze mnie wieloletniej praktyki. Ale wybrzmiewa z tej decyzji bezradność – stworzyliśmy takie państwo, w którym to, co partyjne rozeszło się z tym, co profesjonalne.

Czy inna polityka jest możliwa? Tak, w której ludzi do pracy przy kampaniach wyborczych motywuje coś innego niż wizja synekury? Dotąd politykom nie starczało na to wyobraźni, ale Trzaskowski wypuścił właśnie z butelki dzinno. Zadałem to pytanie w ostatnich dniach kilku osobom przyglądającym się pracy samorządu i funkcjonowaniu partii w Polsce.

Jednym z rozwiązań byłoby poszerzenie listy płatnych stanowisk w samych partiach. Moi rozmówcy podkreślali, że partie w Polsce działają według dość niefunkcjonalnego modelu, zgodnie z którym płace w partii są niewysokie, bo pieniądze (wcale niemałe) w całości przeznaczane są na kampanie wyborcze. W tej licytacji uczestniczą wszystkie ugrupowania, szachując się wzajemnie. Gdyby jednak wokół partii powstały rozbudowane think tanki opłacające ludzi w terenie i korzystające z wyników ich pracy podczas wyborów – rozmarzył się jeden z moich rozmówców – byłoby to z korzyścią dla wszystkich. Zaraz jednak zastrzegł, że w odróżnieniu od synekur z pracy w takich think tankach trzeba by działaczy rozliczać, bo zależałby od niej wyborczy rezultat.

Najciekawsza wydała mi się refleksja, że zamiast synekur zaangażowanie u ludzi mogłoby wzbudzić zwiększenie demokracji wewnętrznej w partiach.

Gdyby ludzie czuli, że ich zaangażowanie ma przełożenie na decyzje lokalne (a z czasem na wyższym stopniu), że głosowania wewnętrzne nie są fikcyjne, że politycy wyższych szczebli są z nimi w kontakcie i szukają rozwiązań problemów na szczeblach niższych, a w partii jest przestrzeń na dyskusję – zyskaliby poczucie sensu, które dziś budowane jest przede wszystkim na materialnych pobudkach. To wymagałoby jednak odejścia od stricte „wodzowskiego” modelu polityki.

Wszyscy moi rozmówcy byli zgodni w dwóch kwestiach. Po pierwsze – odpartyjnienie w spółkach publicznych byłoby niezwykle ożywcze i dobre dla demokracji. Po drugie – żaden nie wierzył, że za słowami Trzaskowskiego pójdzie jakakolwiek długoterminowa zmiana. ●

Paweł Gawlik

• **Teksty w dziale Opinie wyrażają poglądy autorów i nie muszą odzwierciedlać stanowiska redakcji**

Po pierwszym koncercie Obywatela G.C. zszedłem ze sceny załamany, bo w jednym utworze zagrałem dźwięk za długo i wydawało mi się, że wszyscy to słyszeli.

Leszek Biolik z Republiki

MIELIŚMY Z CIECHOWSKIM W AUCIE THINK TANK

ROZMOWA Z
LESZKIEM BOLIKIEM

legendarnym muzykiem, aranżerem, producentem muzycznym i kompozytorem

JAREK SZUBRYCHT: Przyszedłem na ten wywiad nieprzygotowany, bo wiem, że od Grzegorza Ciechowskiego się nauczyłeś, że niezależnie od tego, jakie dziennikarz zadaje pytania, ty i tak opowiesz to, co chcesz opowiedzieć. **LESZEK BOLIŁ:** Po pracy z Grześkiem zostały mi proste nauki wychodzące z bezpośredniego doświadczenia, w tym przypadku z przysługiwania się temu, jak udzielał wywiadów.

Czego jeszcze nauczyłeś się od Ciechowskiego?

– Nieskończoności ilości drobiazgów. Nasze wspólne podróże samochodem na koncerty były jednym z moich ulubionych aspektów pracy z Republiką. Grzegorz prowadził, ja siedziałem obok, Jurek Tolak zwykle dosypiał na tylnym siedzeniu. Koledzy – Zbyszek Krzywański i Sławek Ciesielski – jechali osobnym transportem, z Torunia.

Dzięki temu zawsze przed koncertem i po nim miałem z Grzegorzem kilka godzin rozmowy – o kulturze, sztuce, inspiracjach, polityce. O tym wszystkim, co podpowiadała nam rzeczywistość. Nie zawsze chodziło o to, by zamknąć te rozmowy konkretną konkluzją, raczej o to, by rozważyć różne punkty widzenia. Mieliśmy w samochodzie swój think tank.

Grzegorz potrafił słuchać?

– On zawsze był liderem, ale umiał słuchać i zadawać pytania. Potrafił uruchomić dyskusję i nią sterować, co również jest bardzo kre-

atywnym działaniem. Słuchanie innych punktów widzenia wyzwalało w nim potrzebę zdefiniowania własnego spojrzenia na daną sprawę. Miał pewną cechę, która wtedy mnie irytowała... Dziś wydaje mi się to zabawne.

Republika, do której doszedłem, była już zdefiniowanym systemem, z jednoznacznie obśadzonymi rolami. Moje doświadczenia były zupełnie inne. Najpierw pracowałem ze składami punkowymi i reggae'owymi, później przez kilka lat grałem z Włodkiem Kiniorskim w zespole rockowo-jazzowym Pracownia Artystyczna PAFF, gdzie było dużo improwizacji, każdy z muzyków miał przestrzeń dla siebie. Musiałem się z tym wszystkim jakoś w Republice odnaleźć i jednym z moich na to sposobów było przyniesienie nowej, nieoczywistej muzyki.

„Posłuchaj, to jest świetne” – mówiłem. Kiedy już zbierał się cały zespół, Grzesiek im to puszczał, prawie zawsze z prześmiewczym komentarzem: „Zobaczcie, co Biolik mi dziś przyniósł”. Jechali po nocce w autobusie. Parę miesięcy później Grzesiek puszczał nam tę samą płytę, z komentarzem: „Odkryłem coś niesamowitego! Wszyscy musicie posłuchać!”. Strasznie się wtedy denerwowałem: „Ale Grzesiek, przecież to ja...”. „Teraz nic nie mów, słuchamy muzyki” – uciął. W gruncie rzeczy, cieszyłem się, że udawało mi się przeniknąć przez kuloodporną barierę jego osobowości, że podchwytował te rzeczy i uznawał za swoje.

W 1991 roku dołączyłeś do Obywatela G.C., z czego szybko zrobił się powrót Republiki.

– Może to źle zabrzmiało, ale kiedy Grzegorz proponował mi współpracę, nie zgodziłem się od razu. Popularność nie miała dla mnie znaczenia, realizowałem się w tym, co robiłem. Zastanawiałem się, czy chcę brać udział w tak

poprockowym projekcie jak Obywatel G.C., bo my tu przecież z Kiniorem gramy super solówki, mamy wokół siebie świetnych ludzi, jest fajnie. Nie doceniałem jeszcze wtedy tego, co robił Ciechowski, i musiał mnie przekonywać.

Jest rok 1992, Tybet. Od kilku dni szukasz telefonu, chcesz zadzwonić do Polski, do kolegów z zespołu, w którym grasz raptem od roku, i poprosić, żeby cię nie wyrzucali. Nie przyszło ci do głowy, że skoro już utknąłeś w dalekiej Azji i nie możesz się z nimi skontaktować, może nie jest ci pisane grać w tym zespole?

– Zawsze byłem zafascynowany Wschodem i medytacją. Nadarzyła się okazja, więc wyjechałem na dwa tygodnie do klasztoru – nie do Tybetu, tylko do Rumtek, w północnych Indiach, w podgórzu Himalajów. Na miejscu zrozumiałem, że jedyną rzeczą, którą mógłbym robić, gdybym miał nie grać muzyki, byłoby całkowite oddanie się medytacji i praktyce buddyjskiej.

Dowiedziałem się, że szykuje się seria inicjacji – od lamy, który zresztą zginął w wypadku kilka tygodni później – i taka okazja pewnie się nie powtórzy. Postanowiłem zaryzykować i zostać dłużej. To oznaczało, że nie wrócę na koncert, który mieliśmy zaplanowany z Republiką.

Brałem pod uwagę, że mogą mnie za to wyrzucić, ale myślałem zarazem, że jeżeli jestem częścią tego zespołu, to powinni zrozumieć, jak bardzo to dla mnie ważne. A jeśli nie zrozumieją, to być może nie jest to zespół, w którym powinienem grać. Uznałem jednak, że muszę dać im znać, że mnie nie będzie, nie powinni się o tym dowiedzieć w dniu koncertu. Wypytałem na miejscu, jak dodzwonić się do Europy, i następnego dnia wsiałem w ichniejszy pokaes, zjechałem z góry, na której mieści się

klasztor Rumtek, po czym wjechałem na inną, gdzie położone jest miasteczko Gangtok. Tam poszedłem na pocztę i zamówiłem połączenie do Jurka Tolaka, naszego menedżera.

Pierwszego dnia się nie dodzwoniłem. Wróciłem do klasztoru – i żeby nie było wątpliwości, to całonocna wyprawa. Drugiego dnia podjąłem kolejną próbę, znowu nieudaną. Trzeciego dnia to samo. Podzieliłem się więc z panią z poczty w Gangtoku refleksją, że słabo mi idzie, a ona na: „Tak, to dlatego, że linia jest zepsuta, bo nie mamy centrali”. Mogła mi o tym powiedzieć pierwszego dnia...

To brzmi jak ćwiczenie, które jest częścią praktyki.

– Tak, nie byłem więc zniecierpliwiony, z ciekawością przyglądałem się rozwojowi sytuacji. Pani z poczty poradziła mi, żebym zwrócił się o pomoc do wojska.

Poszedłem więc do jednostki wojskowej. Zapewnili, że oczywiście pomogą, ale jutro. Następnego dnia jeden z żołnierzy skierował mnie do prywatnego domu, w którym miał być działający telefon. Trafiłem na wesele. Przyjęli mnie, nakarmili, siedziałem tam kilka godzin, cały czas chcąc się dodzwonić do Jurka Tolaka.

W kolejnym podejściu oficer zaprowadził mnie do budynku, w którym mieściła się niedziałająca centrala, i oznajmił obsłudze: „To mój kolega z Europy, ma się dodzwonić do Polski”. Facet z centrali na to: „Super, niech przyjdzie w kwietniu”. Zacząłem negocjować, pytać, czy nie mogliby połączyć tych kabli ręcznie. Pokiwał głową, zadzwonił po dwóch ziomków. Ze świeczkami weszli do pomieszczenia, w którym były te wszystkie kable, po czym poinstruowali mnie: „Niech pan biegnie na pocztę, za 10 minut będzie połączenie”.

◀ **Raz na jakiś czas Republika daje się namówić na zagranie koncertu, który przypomni ich muzykę. Na zdjęciu: Leszek Biolik podczas Koncertu Specjalnego Pamięci Grzegorza Ciechowskiego w Toruniu, 14.12.2013 r.**

FOT. MIKOŁAJ KURAS / AGENCJA WYBORCZA.PL

Pobieglem, wykręciłem numer, tylko... Jurek miał zajęty telefon. „Odbierz, odbierz!” – zaklinałem go w myślach. W końcu odebrał i zaczął, jak to Jurek, mnie zagadywać: „Co u ciebie? Gdzie jesteś?”. A ja, bardzo niegrzecznie, krzyknąłem: „Cisza! Nie będę na koncercie”. Usłyszałem jeszcze, że chce o coś dopytać, i połączenie zostało przerwane. Nie wyszło najlepiej, ale wiadomość została przekazana. Teraz to już był ich problem.

Ten koncert, na którym zastąpił mnie Jacek Bryndal, był jedynym z całego mojego czasu w Republice, którego nie zagrałem. Trzy tygodnie później, dzień po moim powrocie z Indii, graliśmy już razem w Teatrze Buffo.

Dlaczego to było takie ważne, żeby wrócić na swoje miejsce w Republice, skoro jeszcze rok wcześniej uważałeś, że to nie jest zespół dla ciebie?

– Środowisko, z którym grałem wcześniej, które uwielbiałem i zawsze będę uwielbiał, było bardzo freakowe. Spotkania z Grześkiem otworzyły mi oczy na inną formę działania w branży muzycznej. Codzienne palenie błonków i improwizowanie mogą być muzycznie bardzo rozwijające, ale nie znalazłem takiej pracy, jaką pokazał mi Grzegorz. On był świetnie zorganizowany, wiedział, dokąd idzie i jakie efekty chce osiągnąć. Bardzo mnie to wzbogaciło.

Ciechowski powiedział ci, dlaczego właśnie ciebie wybrał?

– Nigdy o tym nie rozmawialiśmy.

Po koncercie, który zegraliśmy z Włodkiem Kiniorskim na Famie, Grzesiek odwiedził nas w garderobie. Szukał składu koncertowego Obywatela G.C., nie chciał opierać się na muzykach, którzy nagrali płytę. Prawdopodobnie nie chciał mieć supergrupy złożonej z muzyków sesyjnych, być może chodziło o ich terminy, o poziom zaangażowania w nowy projekt. Zaprosił do współpracy cały zespół.

Klawiszowiec od razu odmówił, Włodek Kiniorski zrezygnował po pierwszym koncercie, został Kuba Majerczyk i ja. Pierwszy koncert Obywatela G.C. miał się odbyć w Sopocie, z transmisją telewizyjną live. Sześć utworów. Zanim spotkaliśmy się z Grzegorzem na próbie, graliśmy z Kubą te sześć utworów przez trzy tygodnie. Codziennie po cztery godziny, z metronomem. Musiałem wejść w buty Krzysztofa Ścierańskiego, który na płycie zagrał fenomenalne basy – i, nie ukrywam, dla mnie niełatwe.

Przyszł czas pierwszej próby z Grzegorzem, która pewnie była dla nas sprawdzianem: nadają się czy nie? Menedżer stał w cieniu, wyglądał jak Nosferatu. Później dowiedziałem się, że był przeciwny angażowaniu młodzieńców do tak odpowiedzialnego zadania. Tyle tylko, że graliśmy bardzo dobrze. Za to Grzegorz non stop się mylił i nas przeproszał. W końcu się poddał: „Sorry, panowie, muszę poćwiczyć”.

Przez kolejne dwa tygodnie graliśmy codziennie próby w Rivierre Remont w pełnym składzie. Od 10 rano do 20 z przerwą na obiad. Efekt tego był taki, że po naszym koncercie w Sopocie większość ludzi myślała, że to był playback. A ja zszedłem ze sceny zalamany, bo w jednym utworze zagrałem jeden dźwięk odrobinę za długo i wydawało mi się, że wszyscy to słyszeli. Tak wyglądały moje początki w Obywatelu G.C. i tak już zostało. Jeżdżąc po Polsce z koncertami, zdążyliśmy się poznać, polubić i reaktywując Republikę,

„Siódma pieczęć” była rodzajem manifestu i niezmiennie jest jedną z moich ulubionych płyt. Również dlatego, że kojarzy mi się z najcieplejszym, najwspanialszym, wspólnie spędzonym czasem

Grzegorz chyba uznał, że nie musi szukać innego basisty.

Republika po powrocie wymyśliła się na nowo i przetrwała, bez artystycznych i wizerunkowych kryzysów, z którymi mierzyła się większość gigantów z lat 80. Tak było aż do śmierci Grzegorza. Myślisz, że zdążył nam powiedzieć i zagrać wszystko, co najważniejsze?

– Republika powróciła płytą, która była kompletnie nierepublikańska. „Siódma pieczęć” była dla nas niezwykle ważna. Robiliśmy ją z absolutną miłością i z dużymi oczekiwaniami, choć świadomą decyzją Grzegorza było odejście od tego, co zespołowi przyniosło popularność. Republika czarno-biała przynależała do czarno-białych czasów. Wróciliśmy, kiedy w Polsce pojawiły się kolory. Dlatego „Siódma pieczęć” była o czymś innym i z innych materiałów ją zbudowaliśmy. Grzesiek mówił: „Wystawimy naszych fanów na próbę, bo chciałbym, żeby zostali tylko ci, co to rozumiemy”.

Arogancja czy odwaga?

– Wybrałbym to drugie. Zmienił się też sposób pracy nad muzyką. Wcześniej zespół przygotowywał materiał na sali prób, po czym wchodził na dwa tygodnie do studia i nagrywał. Tu już

Grzegorz miał sprzęt pozwalający pracę w domu – nagrywaliśmy to u niego, na 16 śladów, bez żadnej produkcji, bez oszustwa. Chcieliśmy, żeby to brzmiało jak najbardziej naturalnie. A ponieważ to było nowe otwarcie i nowy skład, wszyscy podpisaliśmy się pod nowymi utworami. To miało scalić zespół.

„Siódma pieczęć” była więc rodzajem manifestu i niezmiennie jest jedną z moich ulubionych płyt. Również dlatego, że kojarzy mi się z najcieplejszym, najwspanialszym, wspólnie spędzonym czasem.

Czy gdyby Ciechowski żył, Republika trwałaby i poszukiwała do dziś?

– Republika była zespołem dającym do myślenia i nowe czasy na pewno wpłynęły na teksty Grzegorza. Zawsze były trochę polityczne, trochę erotyczne i przekładały się na ludzką emocjonalność, która zawsze jest taka sama, niezależnie od okoliczności zewnętrznych.

Mam wrażenie, że Grzegorz poczuł, że słowa tracą wagę. Dzisiaj dobrze to widać w internecie – tysiące złotych myśli, które nie idą w parze z zachowaniami tych, co je wypowiadają. Czy więc Grzegorz wszystko napisał? Moim zdaniem wystarczająco dużo. Zamknął pewien etap. Przed śmiercią bardzo wciągnęło go tworzenie muzyki filmowej. Republika istniała, była mu potrzebna, ale jego inwencja była skierowana w tamtą stronę. Myślę, że właśnie tym by się dziś zajmował. ●

Leszek Biolik wystąpi z Republiką podczas tegorocznej edycji festiwalu w Jarocinie w ramach projektu „Moja krew, twoja krew”. Będzie również kierownikiem muzycznym wspomnianego przedsięwzięcia związanego z legendarnym zespołem, a gościnnie pojawią się m.in.: Mery Spolsky, Michał Wiraszko, Krzysztof Zalewski, Tomek Lipiński i duet Waglewski/Pospieszalski

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34442543



Zgodnie z § 6 ust. 5a rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (Dz. U. z 2021 r. poz. 2213).

Prezydent Miasta Białegostoku

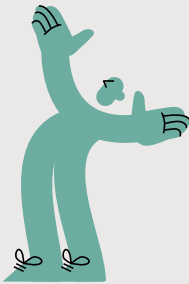
ogłasza drugi przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gminnej:

- Oznaczenie nieruchomości: lokal mieszkalny nr 13**, stanowiący własność Gminy Białystok, położony przy **ul. Sienkiewicza 18** w Białymstoku, składający się z 3 pokoi, kuchni, łazienki z WC oraz przedpokoju o pow. użytkowej **69,43 m²** (4 izby), położony na IV piętrze budynku, zbywany wraz ze sprzedażą udziału w nieruchomości wspólnej, którą stanowi grunt oznaczony jako działka **nr 1448**, o pow. **0,0688 ha**, w obrębie 11 – Śródmieście (Kw. Nr B11B/00015801/1) oraz części budynku i urządzenia, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli lokali.
- Cena wywoławcza: 604.100,00 zł.**
- Termin i miejsce przetargu: 16 września 2026 r. (środa) godz. 9⁰⁰, sala 10** Urzędu Miejskiego przy ul. Stenimskiej 1 w Białymstoku.
- Terminy okazania lokalu – 4 września 2026 r. w godz. 10⁰⁰ – 10³⁰ oraz 7 września 2026 r. w godz. 14³⁰ – 15⁰⁰.**
- Wysokość wadium: 60.500,00 zł** do dnia **10 września 2026 r.** Za datę wpłaty uważać się będzie datę zaksięgowania wadium na rachunku bankowym sprzedającego.
- Informacja o miejscu wywieszenia i publikacji ogłoszenia o przetargu:** tablica ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Białymstoku przy ul. Stenimskiej 1, oraz Internet, strony: www.bip.bialystok.pl – zakładka „Przetargi na nieruchomości” oraz www.bialystok.pl – zakładka „Dla mieszkańców” „Nieruchomości”.
- Dane teleadresowe, pod którymi można uzyskać szczegółowe informacje:** Departament Skarbu Urzędu Miejskiego w Białymstoku, przy ul. Stenimskiej 1, pokój 703, tel. (85) 879-74-42.

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

34442823

Słwko **NOWOŚĆ**
Literówka
Quizy
Sudoku
Krzyżówki



Zeskanuj QR kod
i pobierz aplikację

Szukaj w

APLIKACJI
WYBORCZEJ

POBIERZ Z
Google Play

Pobierz w
App Store

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34442554



OBWIESZCZENIE

Dyrektora Miejskiego Centrum Kultury w Gorzowie Wlkp. z dnia 30 czerwca 2026 r.
Miejskie Centrum Kultury w Gorzowie Wielkopolskim z siedzibą ul. Hawelańska 6a w Gorzowie Wlkp.,
ogłasza przetarg ustny na sprzedaż nieruchomości stanowiącej własność Miejskiego Centrum Kultury w Gorzowie Wlkp.

Położenie nieruchomości	Opis	Cena wywoławcza netto	Wysokość wadium
Nieruchomość zabudowana położona w Gorzowie Wlkp. 66-400, przy ul. Michała Drzymały 26, w 2 obrębie geodezyjnym – Górczyn, w województwie lubuskim, dla której prowadzona jest księga wieczysta nr LGWG/00070205/2 przez Sąd Rejonowy w Gorzowie Wlkp.	Nieruchomość obejmuje: 1. prawo własności działki nr 1000 o powierzchni 0,2551 ha 2. budynek oświaty, nauki i kultury o powierzchni użytkowej 1202 m ² i powierzchni zabudowy 776 m ² 3. budowle: schody, utwardzenie terenu, infrastruktura techniczna. Szczegółowe informacje w Operacie szacunkowym nieruchomości.	1 615 000,00	161 500,00

Nieruchomość będąca przedmiotem przetargu zlokalizowana jest w województwie lubuskim przy ul. Michała Drzymały 26, w Gorzowie Wlkp. 66-400. Przedmiotowa nieruchomość zlokalizowana jest na obszarze nieobjętym miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego. W studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta Gorzowa Wlkp., uchwalone uchwałą Rady Miasta Gorzowa Wlkp. Nr XII/131/2003 z dnia 18 czerwca 2003r., zmienione uchwałą Nr LXXIV/903/2006 Rady Miasta Gorzowa Wlkp. z dnia 30 sierpnia 2006 r., zmienione uchwałą Nr LXV/1046/2009 Rady Miasta Gorzowa Wlkp. z dnia 25 listopada 2009 r., zmieniana uchwałą Nr LXXVI/857/2014 Rady Miasta Gorzowa Wlkp. z dnia 12 listopada 2014 r., zmienionym uchwałą Nr XVII/175/2015 Rady Miasta Gorzowa Wlkp. z dnia 30 września 2015r., zmienionym uchwałą Nr XXXIV/602/2021 Rady Miasta Gorzowa Wlkp. z dnia 24 lutego 2021 r., przedmiotowa działka położona jest na obszarze strefy zabudowy śródmiejskiej o funkcji zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej oraz usługowej. Dopuszcza się utrzymanie istniejącej zabudowy jednorodzinnej, lokalizację funkcji rzemiosła i drobnej wytwórczości oraz lokalizowanie zabudowy Śródmiejskiej.

Aktualny sposób użytkowania: budynek wykorzystywany do celów kultury i usług.

Ul. Michała Drzymały 26 to lokalizacja: miejska, ale spokojna; funkcjonalnie elastyczna; bardzo dobra dla mieszkaniówki, dobra dla biur i usług specjalistycznych; mniej odpowiednia dla działalności wymagającej dużej ekspozycji masowej.

Przetarg odbędzie się dnia 22 września 2026 r. rozpoczęcie o godz. 12:00 w siedzibie Miejskiego Centrum Kultury ul. Hawelańska 6a w Gorzowie Wlkp. w sali widowiskowej.

- Objekt będący przedmiotem sprzedaży można obejrzeć w terminie **10.08.2026 r. – 11.09.2026 r. po wcześniejszym uzgodnieniu terminu z członkiem Komisji przetargowej tel. 693 119 100**
- Prowadzący przetarg: Komisja przetargowa powołana zarządzeniem Dyrektora Miejskiego Centrum Kultury w Gorzowie Wlkp.
- Przed przystąpieniem do przetargu uczestnik zobowiązany jest zapoznać się z przedmiotem przetargu.
- Warunkiem udziału w przetargu jest wniesienie wadium w walucie polskiej najpóźniej na 2 dni robocze przed datą przetargu tj. najpóźniej do dnia **17.09.2026r.** Wadium należy wpłacić na konto Miejskiego Centrum Kultury w Gorzowie Wlkp. Bank Pekao S.A. nr 41 1240 6494 1111 0000 5388 6745 z dopiskiem: „**WADIUM NIERUCHOMOŚĆ UL. DRZYMAŁY 26, imię nazwisko osoby fizycznej/podmiotu przystępującego do przetargu**”. Za datę wniesienia wadium uznaje się datę wpływu na konto Miejskiego Centrum

Kultury w Gorzowie Wlkp. Wpłata wadium jest równoznaczna ze zgłoszeniem uczestnictwa w przetargu.

- Wadium przepada na rzecz sprzedawcy, jeżeli żaden z uczestników licytacji nie zaoferuje ceny nabycia równej co najmniej cenie wywoławczej.
- Wadium złożone przez oferentów, których oferty nie zostaną przyjęte, zostanie zwrócone bezpośrednio po dokonaniu wyboru oferty, a oferentowi, którego oferta została przyjęta, ulega zarachowaniu na poczet ceny.
- Wadium zwraca się niezwłocznie po zamknięciu, odwołaniu, unieważnieniu lub zakończeniu przetargu wynikiem negatywnym.
- Minimalne postąpienie nie może wynosić mniej niż 1% ceny wywoławczej z zaokrągleniem do pełnych dziesiątek złotych.
- Osoby przystępujące do przetargu zobowiązane są przedłożyć Komisji przetargowej:
 - pisemne oświadczenie o zapoznaniu się ze stanem nieruchomości oraz Regulaminem sprzedaży nieruchomości,
 - dowód wniesienia wadium,
 - dowód tożsamości oraz pełnomocnictwa w formie aktu notarialnego, w przypadku działania przez pełnomocnika, a w odniesieniu do osób prawnych – wypisu z KRS W przypadku przystąpienia do przetargu przez jednego z małżonków konieczna jest przedłożenie pisemnego wyrażenia zgody współmałżonka.
- Do ceny nieruchomości osiągniętej w przetargu zostanie doliczony podatek VAT zgodnie z obowiązującymi przepisami.
- Cena osiągnięta w przetargu płatna jest jednorazowo przed zawarciem umowy notarialnej w terminie wyznaczonym, nie dłuższym niż 7 dni od dnia licytacji.
- Nabywca zostanie poinformowany o miejscu i terminie zawarcia umowy sprzedaży w ciągu 3 dni roboczych od dnia rozstrzygnięcia przetargu.
- Uchylenie się od zawarcia umowy sprzedaży w wyznaczonym terminie przez oferenta bez usprawiedliwienia, który przetarg wygrał, spowoduje utratę wpłaconego wadium i unieważnienie przetargu.
- Nabywca ponosi koszty związane z przeniesieniem prawa własności.
- Zastrzega się prawo odwołania lub unieważnienia przetargu z podaniem przyczyny.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Miejskim Centrum Kultury w Gorzowie Wlkp. tel. 693 119 100, lub na stronie internetowej www.mckgorzow.pl Obwieszczenie będzie wywieszone w siedzibie MCK w Gorzowie Wlkp. przy ul. Hawelańskiej 6a, przy ul. Michała Drzymały 26 oraz opublikowane w Biuletynie Informacji Publicznej, prasie lokalnej „Gazeta Lubuska” w dniu 10-12.07.2026r., prasie krajowej „Gazeta Wyborcza” w dniu 09.07.2026 r.

Adam Wajrak o mewach w mieście

SPROWADZIŁY JE SPOKÓJ I POKARM

Pewna mewa obserwowała człowieka dokarmiającego gołębie w pobliżu przejścia dla pieszych. Gdy tylko zmieniało się światło, ruszała gwałtownie i wpędzała przerażone gołębie pod koła samochodów, a później takiego rozjechanego gołębia zjadała – opowiada Wajrakowi Szymon Bzoma.

Adam Wajrak

Atu na dachu naszej hali sportowej „Złotowianka” mamy mewy – mówi mi Karolina Bartosz, dyrektorka Miejskiej Biblioteki w wielkopolskim Złotowie. Do tej miejscowości pełnej wielkich i starych drzew przyjechałem na spotkanie z czytelnikami. Ale mewy szybko stały się tematem przewodnim mojej wizyty. Mewy w mieście nie są dla mnie czymś nowym, w większości z nich te ptaki mają łęgi na dachach wysokich bloków, poza moim zasięgiem fotograficznym. Tutejsza hala była dość niska.

Do tego dla przybysza z Puszczy wszelkie miejskie historie przyrodnicze wydają się egzotyczne i ciekawe. Zaczęłem, więc się zagłębiać w temat kolonizacji naszych miast przez mewy.

ŚWIETNIE SIĘ ODNAJDUJĄ

Wielkie, o siwym grzbiecie i żółtym dziobie z czerwoną kropką. Z pewnością wiecie, o które chodzi. Jeżeli nie znacie ich z miast, to z wakacji nad Bałtykiem. O jakim gatunku mówię?

Tu sprawa się trochę komplikuje. W miastach na północy kraju, szczególnie nad morzem będzie to mewa srebrzysta, w środku – mewa białogłowa, gatunek pochodzący z rejonów Morza Czarnego i Azowskiego, który od południa kolonizuje nasz kraj. Jak je odróżnić?

Darujcie sobie, to robota dla profesjonalnego ornitologa. Dla przeciętnego zjadacza chleba jak ja jest to zadanie szalenie trudne.

Jeden gatunek przejmuje miasta, idąc z północy, a drugi z południa. W wielkich aglomeracjach doszło do ich spotkania – efektem tego są mieszane pary i krzyżówki, na które specjaliści już mówią „mewa polska”.

• **Mewy to bardzo inteligentne ptaki i dobrzy myśliwi** FOT. ADA ZIELSKA



Oczywiście kolonizacja nie zaczęła się w Polsce, bo np. w takim Londynie mewy srebrzyste są obecne już od stu lat.

Do miast sprowadza je to, co inne zwierzęta – spokój i pokarm. Bezpieczeństwo zapewniają im dachy, na których wysiadują jaja i wychowują pisklęta, a pokarm dostarczają ludzie. Chodzi nie tylko o miejskie śmietniki, ale również wielkie wysypiska śmieci poza miastami.

Dla mewy przelecenie kilkudziesięciu kilometrów po pokarm to żaden problem. Ptaki o długich, wąskich skrzydłach świetnie się odnajdują w miejskich „kanionach” pełnych zawirowań i powietrznych prądów.

ZACIEKLE BRONIĄ DACHÓW

Mewy to też bardzo inteligentne ptaki i dobrzy myśliwi. Ci, co mieszkają w ich pobliżu wiedzą, że ich szczególnym przysmakiem są młode gołębie i to zarówno miejskie, jak i grzywacze. Ale na dorosłe też potrafią polować.

– Widziałem, jak pewna mewa obserwowała człowieka dokarmiającego go-

łębie w pobliżu przejścia dla pieszych. Gdy tylko zmieniało się światło, ruszała gwałtownie i wpędzała przerażone gołębie pod koła samochodów, a później takiego rozjechanego gołębia zjadała – opowiada dr Szymon Bzoma z Grupy Badawczej Ptaków Wodnych Kuling.

– Widziałem też jak mewa, usadowiła się na krawędzi dachu, pod którym znajdowała się kolonia nietoperzy. Gdy zaczęły wylatywać ze szczeliny, po prostu chwyciła i połykała jednego po drugim jak klusieczki. Pewna gdyńska mewa srebrzysta wyspecjalizowała się z kolei w polowaniach na młode koty – przytacza kolejne historie Szymon. Wszystkie według niego świadczą o zaradności tych ptaków.

Mewy w mieście potrafią być uciążliwe. Ich odchody mogą sprawić kłopot.

Ptaki potrafią bronić zaciekle gniazd i piskląt. Jest to duży problem, gdy przejęty przez nie dach wymaga remontu. Zajmują też portowe dźwigi, na które wchodzą ludzie. – To nie jest łatwy przeciwnik. Kiedyś musiałem przepłoszyć mewy z takiego dźwigu. To było w porcie, obok ze statków wysiadali ludzie, a one w tym tłumie bezbłędnie mnie rozpoznawały i atakowały – wspomina Szymon.

CZŁOWIEK ZABRAŁ DOM I DAŁ NOWY

Specjaliści, z którymi rozmawiałem o mewach w miastach, zgadzają się, że jedyny skuteczny sposób na zmniejszenie liczby tych ptaków to ograniczenie pokarmu, np. zmiana odkrytych

wysypisk w sortowni w zamkniętych pomieszczeniach.

Ale mew z miast się nie pozbędziemy! – My po prostu zlikwidowaliśmy im wiele bezpiecznych naturalnych miejsc lęgowych – wyjaśnia dr Grzegorz Neubauer ze Stacji Ornitologicznej Instytutu i Muzeum Zoologii PAN.

Na uregulowanych rzekach nie ma naturalnych wysp albo jest ich tyle, co kot napłakał, a jakby tego było mało, wprowadzona przez nas do środowiska norka niszczy łęgi.

Zdaniem naukowca mewy musiały sobie poradzić w zmienionym przez człowieka świecie i nie można mieć do nich o to pretensji.

Zresztą nie dotyczy to tylko mewy białogłowej i srebrzystej. Z piaszczystych wysp na dachy przenosi się właśnie kolejny gatunek. To mniejsza od mewy srebrzystej i białogłowej – mewa siwa. W niektórych europejskich miastach na dachach gnieźdzą się już rybitwy.

– Ja je uwielbiam. Jak je słyszę, serce mi się raduje i uśmiecham się do nich w górę – pisze do mnie moja serdeczna przyjaciółka Ada Zielska i wysłała mi kolejny filmik z drącymi się mewami nagrany gdzieś na warszawskiej Pradze. Ada uwielbia morze, a poza tym jest niesamowicie pogodną osobą. Więc jeśli chodzi o mewy i nie tylko, bądźcie jak Ada.

Mewy to namiastka morza, przynajmniej w warstwie dźwiękowej. ●

Tekst pochodzi z newslettera zwierzęcego Adama Wajraka. Jak chcesz częściej czytać jego przyrodnicze historie, zapisz się na ten i inne nasze newslettery

• **Naukowcy poddali analizie dane zebrane od ponad 873 tys. (!) biegaczy, którzy w latach 1999-2025 brali udział w maratonie berlińskim**

FOT. SILVIOPELEGRIN



Maraton

Mężczyźni częściej niż kobiety zderzają się ze ścianą

I to nawet dwa razy częściej – wskazują naukowcy. Dlaczego? I jak sobie z tym poradzić podczas maratonu albo krótszego biegu?

Tomasz Ulanowski

Niesławna maratońska ściana to znaczne osłabienie organizmu biegacza, który przeliczył się z możliwościami w danym terenie oraz własnymi zapasami energii (glikogenu w mięśniach). Zderzenie się z nią nie jest wcale rzadkie, bo racjonalne gospodarowanie wysiłkiem i zasobami podczas biegu na dystansie 42 kilometrów i 195 metrów często nierozpoznanym terenie jest trudne – szczególnie jeśli pokonujemy maraton po raz pierwszy.

Zresztą z ową ścianą można się zderzyć także na krótszym dystansie. To sprawa mocno indywidualna. Jak ją zatem zmierzyć?

KIEDY ZWALNIAMY TEMPO

Naukowcy z Brazylii i Szwajcarii zdefiniowali maratońską ścianę jako zwolnienie tempa w drugiej połowie biegu co najmniej o 20 procent w porównaniu z pierwszą. Czyli jeśli pierwsze 21 kilometrów maratonu pokonujemy ze średnią prędkością 12 kilometrów na godzinę, to drugie już w średnim tempie co najwyżej 9,6 kilometra na godzinę. O ile w ogóle kończymy bieg. Uчени postanowili sprawdzić, czy zderzenie z fizjologiczną ścianą podczas biegu długodystansowego dotyka tak samo mężczyzn i kobiety. Wyniki swojego śledztwa opublikowali w ostatnim wydaniu pisma „Scientific Reports”.

W celu zbadania sprawy naukowcy poddali analizie dane zebrane od ponad 873 tys. (!) biegaczy, którzy w latach 1999-2025 brali udział w maratonie berlińskim.

Tak wielki zbiór danych był możliwy dlatego, że podczas biegów masowych czas ścigających się jest mierzony za pomocą noszonych przez nich urządzeń elektronicznych.

76 procent uczestników badania stanowili mężczyźni, a ponad połowa była w wieku 35-49 lat. Autorzy publikacji wzięli pod uwagę tylko dane pochodzące od osób, które ukończyły maraton. Część z nich mogła też uczestniczyć w niejednym z analizowanych biegów.

SZYBSI, ALE NIE ROZKŁADAJĄ SIŁ

Wyniki? Choć statystyczny mężczyzna przebiega dystans maratoński nieco szybciej od statystycznej kobiety (średni czas mężczyzn z badanej grupy to 4 godziny i 2 minuty, a kobiet – 4 godz. 29 min), to zderzenie ze ścianą jest dla niego dwa razy bardziej prawdopodobne niż dla niej.

Naukowcy z Brazylii i Szwajcarii zdefiniowali maratońską ścianę jako zwolnienie tempa w drugiej połowie biegu co najmniej o 20 procent w porównaniu z pierwszą

Jeszcze wyraźniej ta różnica jest widoczna u osób, które pokonują maraton w czasie krótszym od trzech godzin.

W tym gronie biegacze zderzają się ze ścianą sześć razy częściej niż biegaczki.

Dlaczego? Analiza niemal 857 tys. zapisów elektronicznych (pochodzących od osób, które ukończyły maraton berliński) pokazała, że mężczyźni biegną w mniej regularnym tempie niż kobiety.

Między innymi zwalniają później – średnio w okolicy 25. kilometra biegu, kiedy one robią to o 5 kilometrów wcześniej.

Co więcej, aż 52 procent biegaczek utrzymuje równomierne tempo podczas całego biegu. Wśród biegaczy ten odsetek wynosi tylko 36 procent.

A podczas ostatnich 5 kilometrów maratonu statystyczny mężczyzna zwalnia o 18 procent. Kobieta – o 13 procent.

Stąd wniosek autorów, że maratonki lepiej rozkładają siły niż maratończycy.

Ci więcej mogą przeceniać swoje możliwości w początkowej fazie wyścigu i biegną wtedy za szybko.

Powodem wyżej wymienionych różnic może być również odmienna biologia.

Wcześniejsze badania pokazały, że kobiece mięśnie lepiej przechowują glikogen. Poza tym kobiece ciała mają więcej (niż męskie) mięśni wolno kurczliwych, które choć dają mniej mocy od tych szybko kurczliwych, to są od nich bardziej wytrzymałe.

Dlatego przy bardzo długim wysiłku przewaga fizyczna mężczyzn nad kobietami maleje. A na dystansach dłuższych od... 160 kilometrów biegaczki biją biegaczy. ●

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34442713

Przed Sądem Rejonowym w Tarnobrzegu toczy się postępowanie sygn. akt I Ns 171/23 o stwierdzenie nabycia spadku po Władystawie Edwardzie Kosiorowskim s. Władystawa i Emilii z d. Halka, zmarłym 28 września 2022 r., w Mielcu, ostatnio stale zamieszkały w Skopaniu. Wzywa się wszystkich zainteresowanych by w terminie 3 miesięcy od dnia ukazania się niniejszego ogłoszenia zgłosili się w Sądzie i udowodnili nabycie spadku, gdyż w przeciwnym razie mogą zostać pominięci w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku.

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34442574

PPG.6840.17.2026
Liszki, dnia 9 lipca 2026 roku

Wyciąg z ogłoszenia

Wójt Gminy Liszki

ogłasza pierwsze przetargi ustne nieograniczone na sprzedaż niżej wymienionych nieruchomości, stanowiących własność Gminy Liszki, położonych w obrębie ewidencyjnym Kaszów, gmina Liszki.

- Nieruchomość oznaczona ewidencyjnie jako działka nr: **3062/7 o pow. 0,5000ha objęta księgą wieczystą KR1K/00024676/3**
Cena wywoławcza brutto nieruchomości: 1.457.100,00 zł (w tym 23% VAT)
(słownie: jeden milion czterysta pięćdziesiąt siedem tysięcy sto złotych, 00/100)
Wadium: 140.000,00 zł (słownie: sto czterdzieści tysięcy złotych, 00/100).
- Nieruchomość oznaczona ewidencyjnie jako działka nr: **3062/8 o pow. 0,5000ha objęta księgą wieczystą KR1K/00024676/3**
Cena wywoławcza brutto nieruchomości: 1.552.900,00 zł (w tym 23% VAT)
(słownie: jeden milion pięćset pięćdziesiąt dwa tysiące dziewięćset złotych, 00/100)
Wadium: 140.000,00 zł (słownie: sto czterdzieści tysięcy złotych, 00/100).
- Nieruchomość oznaczona ewidencyjnie jako działka nr: **3062/9 o pow. 0,5000ha objęta księgą wieczystą KR1K/00024676/3**
Cena wywoławcza brutto nieruchomości: 1.457.100,00 zł (w tym 23% VAT)
(słownie: jeden milion czterysta pięćdziesiąt siedem tysięcy sto złotych, 00/100)
Wadium: 140.000,00 zł (słownie: sto czterdzieści tysięcy złotych, 00/100).
- Nieruchomość oznaczona ewidencyjnie jako działka nr: **3062/10 o pow. 0,5942ha objęta księgą wieczystą KR1K/00024676/3**
Cena wywoławcza brutto nieruchomości: 1.526.300,00 zł (w tym 23% VAT)
(słownie: jeden milion pięćset dwadzieścia sześć tysięcy trzysta złotych, 00/100)
Wadium: 140.000,00 zł (słownie: sto czterdzieści tysięcy złotych, 00/100).

Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego Gminy Liszki dla wsi Kaszów – obszar 1 zatwierdzonym Uchwałą nr XIV/159/2019 Rady Gminy Liszki z dnia 08 listopada 2019 r. (Dz. Urz. Woj. Małopolskiego z 21 listopada 2019 r. poz. 8175) zmienioną Uchwałą Rady Gminy Liszki nr XXXIX/571/2022 z dnia 28 czerwca 2022 r. (Dz. Urz. Woj. Małopolskiego z 12 lipca 2022 r. poz. 4889) działki nr **3062/7, 3062/8, 3062/9 i 3062/10** położone w miejscowości **Kaszów** znajdują się w terenie produkcyjno-usługowym **5P/U1**. Nieruchomości nie są obciążone oraz nie są przedmiotem zobowiązań. Działy III i IV księgi wieczystej nie zawierają żadnych wpisów. Sprzedaż nieruchomości następuje za uprzednią zgodą Rady Gminy Liszki, wyrażoną w uchwale nr X/121/2025 z dnia 17 stycznia 2025 r. Podane ceny brutto zawierają podatek VAT według stawki 23%. Nie ustala się terminu zagospodarowania przedmiotowych nieruchomości. Pierwsze przetargi odbędą się w **dnio 11 września 2026 r.** w sali obrad znajdującej się w Liszkach przy ul. Tynieckiej 1 (I piętro), w następujących godzinach: **09:00 – nieruchomość nr 1**
10:00 – nieruchomość nr 2
11:00 – nieruchomość nr 3
12:00 – nieruchomość nr 4
Wadium należy wpłacić **do dnia 7 września 2026 roku** na rachunek bankowy Urzędu Gminy Liszki Nr **71 8591 0007 0210 0000 0068 0014** prowadzony przez Krakowski Bank Spółdzielczy Oddział w Liszkach. Przetarg przeprowadza się na każdą nieruchomość oddzielnie. Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wniesienie przez uczestnika wadium w pieniądzu (PLN) przelewem w podanej wyżej wysokości i terminie. Tytuł wpłaty wadium winien jednoznacznie wskazywać numer działki, której wpłata dotyczy. Za termin wniesienia wadium uważa się dzień wpływu wadium na wskazany rachunek bankowy. **Data uiszczenia wpłaty wadium jest data uznania rachunku bankowego, a nie data dokonania wpłaty.** Pełna treść ogłoszenia została wywieszona na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy w Liszkach przy ulicy Mały Rynek 2, na stronie internetowej: www.liszki.pl w zakładce Aktualności/Sprzedaż działek gminnych oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy Liszki w zakładce Geodezja/Sprzedaż działek gminnych. Szczegółowych informacji w sprawie przetargów udziela Referat Planowania Przestrzennego i Geodezji Urzędu Gminy Liszki ul. Mały Rynek 18, I piętro, pokój nr 3, tel. 12 257-65-57.

WÓJT
Wojciech Starowicz

www.infopublikator.pl

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34442307

Syndyk masy upadłości ELEKTROBUDOWA S.A. w upadłości ogłasza sprzedaż majątku wchodzącego w skład masy upadłości:

Przedmiotem przetargu jest sprzedaż 2 szt. stacji kontenerowych

Cena wywoławcza każdej z nich wynosi 7000 zł netto. Termin przesłania ofert: do 24.07.2026 r.

Oferty należy przysyłać na adres: **Elektrobudowa S.A. w upadłości ul. Porcelanowa 19, 40-246 Katowice** lub e-mailem na adres dariusz.bochenek@elektrobudowa.pl z wyraźnym zaznaczeniem, której stacji dotyczy oferta. Informacje szczegółowe dotyczące przedmiotu sprzedaży zamieszczono na stronie www.elektrobudowa.pl

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34442577

PPG.6840.18.2026
Liszki, dnia 9 lipca 2026 roku

Wyciąg z ogłoszenia

Wójt Gminy Liszki

ogłasza pierwsze przetargi ustne nieograniczone na sprzedaż niżej wymienionych nieruchomości, stanowiących własność Gminy Liszki, położonych w obrębie ewidencyjnym Kaszów, gmina Liszki.

- Nieruchomość oznaczona ewidencyjnie jako działka nr: **3064/10 o pow. 0,5400ha objęta księgą wieczystą KR1K/00024674/9**
Cena wywoławcza brutto nieruchomości: 1.387.000,00 zł (w tym 23% VAT)
(słownie: jeden milion trzysta osiemdziesiąt siedem tysięcy złotych, 00/100)
Wadium: 140.000,00 zł (słownie: sto czterdzieści tysięcy złotych, 00/100).
- Nieruchomość oznaczona ewidencyjnie jako działka nr: **3064/11 o pow. 0,5000ha objęta księgą wieczystą KR1K/00024674/9**
Cena wywoławcza brutto nieruchomości: 1.457.100,00 zł (w tym 23% VAT)
(słownie: jeden milion czterysta pięćdziesiąt siedem tysięcy sto złotych, 00/100)
Wadium: 140.000,00 zł (słownie: sto czterdzieści tysięcy złotych, 00/100).
- Nieruchomość oznaczona ewidencyjnie jako działka nr: **3064/12 o pow. 0,5000ha objęta księgą wieczystą KR1K/00024674/9**
Cena wywoławcza brutto nieruchomości: 1.457.100,00 zł (w tym 23% VAT)
(słownie: jeden milion czterysta pięćdziesiąt siedem tysięcy sto złotych, 00/100)
Wadium: 140.000,00 zł (słownie: sto czterdzieści tysięcy złotych, 00/100).
- Nieruchomość oznaczona ewidencyjnie jako działka nr: **3064/14 o pow. 0,5385ha objęta księgą wieczystą KR1K/00024674/9**
Cena wywoławcza brutto nieruchomości: 1.383.200,00 zł (w tym 23% VAT)
(słownie: jeden milion trzysta osiemdziesiąt trzy tysiące dwieście złotych 00/100)
Wadium: 140.000,00 zł (słownie: sto czterdzieści tysięcy złotych, 00/100).

Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego Gminy Liszki dla wsi Kaszów – obszar 1 zatwierdzonym Uchwałą nr XIV/159/2019 Rady Gminy Liszki z dnia 08 listopada 2019 r. (Dz. Urz. Woj. Małopolskiego z 21 listopada 2019 r. poz. 8175) zmienioną Uchwałą Rady Gminy Liszki nr XXXIX/571/2022 z dnia 28 czerwca 2022 r. (Dz. Urz. Woj. Małopolskiego z 12 lipca 2022 r. poz. 4889) działki nr **3064/10, 3064/11, 3064/12 i 3064/14** położone w miejscowości **Kaszów** znajdują się w terenie produkcyjno-usługowym **5P/U1**. Nieruchomości nie są obciążone oraz nie są przedmiotem zobowiązań. Działy III i IV księgi wieczystej nie zawierają żadnych wpisów. Sprzedaż przedmiotowych nieruchomości dokonywana jest za uprzednią zgodą Rady Gminy Liszki wyrażoną w Uchwale nr X/122/2025 z dnia 17 stycznia 2025 r. Podane ceny brutto zawierają podatek VAT według stawki 23%. Nie ustala się terminu zagospodarowania przedmiotowych nieruchomości. Pierwsze przetargi odbędą się w **dnio 14 września 2026 r.** w sali obrad znajdującej się w Liszkach przy ul. Tynieckiej 1 (I piętro), w następujących godzinach: **11:00 – nieruchomość nr 1**
12:00 – nieruchomość nr 2
13:00 – nieruchomość nr 3
14:00 – nieruchomość nr 4
Wadium należy wpłacić **do dnia 8 września 2026 roku** na rachunek bankowy Urzędu Gminy Liszki Nr **71 8591 0007 0210 0000 0068 0014** prowadzony przez Krakowski Bank Spółdzielczy Oddział w Liszkach. Przetarg przeprowadza się na każdą nieruchomość oddzielnie. Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wniesienie przez uczestnika wadium w pieniądzu (PLN) przelewem w podanej wyżej wysokości i terminie. Tytuł wpłaty wadium winien jednoznacznie wskazywać numer działki, której wpłata dotyczy. Za termin wniesienia wadium uważa się dzień wpływu wadium na wskazany rachunek bankowy. **Data uiszczenia wpłaty wadium jest data uznania rachunku bankowego, a nie data dokonania wpłaty.** Pełna treść ogłoszenia została wywieszona na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy w Liszkach przy ulicy Mały Rynek 2, na stronie internetowej: www.liszki.pl w zakładce Aktualności/Sprzedaż działek gminnych oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy Liszki w zakładce Geodezja/Sprzedaż działek gminnych. Szczegółowych informacji w sprawie przetargów udziela Referat Planowania Przestrzennego i Geodezji Urzędu Gminy Liszki ul. Mały Rynek 18, I piętro, pokój nr 3, tel. 12 257-65-57.

WÓJT
Wojciech Starowicz

www.infopublikator.pl

Drogi w Łodzi

Aleja Palki idzie do remontu

Prace rozpoczną się 13 lipca od przebudowy skrzyżowania ul. Strykowskiej z ul. Wojska Polskiego.

Jerzy Walczyk

– Ta droga od lat prosiła się o remont. Łaty na latach, a po zimie pojawiały się kolejne dziury. Lepiej przemęczyć dwa miesiące niż jeździć po takim asfalcie przez następne lata – mówi pan Robert, który dojeżdża do pracy z okolic Nowosolnej.

Al. Palki odgrywa kluczową rolę w układzie drogowym Łodzi. To jedna z głównych tras prowadzących z północnych osiedli do centrum Łodzi oraz w kierunku autostrady Al. Jest też ważną drogą wylotową w stronę Strykowa i Nowosolnej, dlatego każdego dnia przejeżdżają nią tysiące samochodów. Ponadto Al. Palki po 4 maja została jednym z wariantów objazdu w czasie remontu ul. Franciszkańskiej, który potrwa niemal dwa lata.

Tomasz Andrzejewski z Biura Inwestycji Miejskich w Łodzi potwierdza, że prace na Al. Palki mają być wykonane w wakacje „pod ruchem”.

Generalny remont po doraźnych naprawach

Przegląd techniczny przeprowadzony w 2025 roku wykazał, że nawierzchnia Al. Palki jest w złym stanie technicznym. Na jezdni widoczne są rozległe spękania, ubytki asfaltu, koleiny oraz wyboje. Dodatkowo droga była przez lata naprawiana doraźnie.

Ze względu na zły stan drogi Zarząd Dróg i Transportu w Łodzi zdecydował się zastosować przyspieszoną procedurę przetargową. Termin składania zgłoszeń skrócono do mniej niż 15 dni od publikacji ogłoszenia, a otwarcie ofert nastąpiło 29 maja.

Inwestycję podzielono na dwa niezależne zadania obejmujące wschodnią i zachodnią jezdnię Al. Palki. Firma Strabag zadeklarowała ponoć przeprowadzenie robót w możliwie jak najkrótszym czasie, nawet do końca wakacji.

Na początek przebudowa skrzyżowania

Za realizację pierwszego etapu odpowiada firma Strabag. Prace rozpoczną się 13 lipca od przebudowy skrzyżowania ul. Strykowskiej z ul. Wojska Polskiego.

Zaczną się od budowy dodatkowego pasa do skrętu w lewo dla kierowców jadących ul. Strykowską od strony

ul. Inflanckiej w kierunku Nowosolnej. To rozwiązanie ma zwiększyć przepustowość jednego z najbardziej obciążonych skrzyżowań w tej części miasta. Według deklaracji wykonawcy przebudowa skrzyżowania potrwa około 10 dni.

– To bardzo ruchliwa trasa. Dzięki drugiemu pasowi do lewoskrętu więcej samochodów będzie mogło przejechać na jednym cyklu zielonego światła – tłumaczy Tomasz Śliwiński z Zarządu Dróg i Transportu w Łodzi.

Nowa nawierzchnia ulicy i przystanki

Po zakończeniu robót na skrzyżowaniu, wykonawca przystąpi do remontu Al. Palki w kierunku Ronda Solidarności.

W harmonogramie znalazła się też modernizacja skrzyżowań Al. Palki z ul. Telefoniczną i ul. Smutną. Na czas prowadzonych prac ul. Smutna zostanie czasowo udostępniona dla ruchu w obu kierunkach, aby ula-

twić mieszkańcom dojazd i ograniczyć utrudnienia.

Roboty na obu skrzyżowaniach będą prowadzone podczas dwóch kolejnych weekendów. Najpierw wyremontowane zostanie jedno skrzyżowanie, a tydzień później drugie.

Po zakończeniu remontu wschodniej strony Al. Palki, rozpocznie się modernizacja zachodniej strony jezdni – od skrzyżowania z Wojska Polskiego do ulicy Źródłowej. Wykonawcą tych prac będzie PRDiM z Piotrowa. Oprócz wymiany nakładki bitumicznej jezdni budowlanci wykonają też ciąg pieszo-rowerowy oraz przebudują perony przystankowe dla miejskich autobusów.

Prace na tej części Al. Palki mają potrwać około dwóch, trzech miesięcy.

Utrudnienia w czasie remontu

Na czas przebudowy skrzyżowania kierowcy jadący ul. Wojska Polskiego od strony Nowosolnej nie będą mogli jechać na wprost ani skręcić w lewo. Objazd zostanie poprowadzony ul. Strykowską do ul. Inflanckiej, gdzie będzie można zawrócić i wjechać na Al. Palki w kierunku Ronda Solidarności.

Kierowcy z kierunku Nowosolnej chcący dojechać do ul. Wojska Pol-

skiego będą musieli skręcić w prawo w ul. Strykowską, następnie pojechać ul. Inflancką, Zagajnikową i Sporną, skąd będzie można wrócić na ul. Wojska Polskiego i kontynuować jazdę w kierunku Placu Kościelnego oraz Zgierskiej i Zachodniej.

Dojazd od strony Strykowa w kierunku Nowosolnej będzie możliwy ul. Strykowską i Al. Palki, a następnie po zawróceniu przy ul. Telefonicznej, kierowcy dojadą do skrzyżowania z ul. Wojska Polskiego, skręcą w prawo i przejadą przez parking w kierunku Nowosolnej.

Podczas remontu Al. Palki na odcinku do Ronda Solidarności, ruch w kierunku Strykowa i Nowosolnej, będzie odbywał się przemiennie jednym – początkowo – środkowym pasem. Oznacza to możliwość tworzenia się dużych korków, zwłaszcza w godzinach porannego i popołudniowego szczytu.

W kierunku centrum ruch będzie odbywał się normalnie, zachodnią stroną jezdni.

Kierowcy powinni – jeśli to możliwe – korzystać z tras alternatywnych. Choćby z ulicy Pomorskiej dla jadących w kierunku Nowosolnej, lub Al. Włókniarzy – dla jadących w kierunku północy miasta. ●

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

34442807

www.nekrologi.wyborcza.pl/34442695

Słowno NOWOŚĆ
Literówka
Quizy • Sudoku
Krzyżówki

Szukaj  w  APLIKACJA WYBORCZĄ



Zeskanuj QR kod i pobierz aplikację



OGŁOSZENIE PŁATNE

Sygn. akt PT1P/GUP-s/226/2024

OGŁOSZENIE O KONKURSIE OFERT

Syndyk masy upadłości osoby fizycznej nieprowadzącej działalności gospodarczej ogłasza konkurs ofert na sprzedaż udziału w prawie własności nieruchomości gruntowej niezabudowanej, z wolnej ręki w trybie konkursu ofert - na następujących warunkach:

- Przedmiotem sprzedaży jest **udział w wysokości 1/6 w prawie własności nieruchomości gruntowej niezabudowanej** położonej w miejscowości **Podwody Kolonia**, gmina Belchatów, działki ewidencyjne nr 197 i 196 o łącznej powierzchni 2,4445 ha, dla której Sąd Rejonowy w Belchatowie, V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o numerze **PT1B/00048130/0**.
- Hipoteki obciążające nieruchomość nie wygasną z chwilą sprzedaży, stosownie do art. 1013 kodeksu postępowania cywilnego w zw. z art. 313 ust. 6 ustawy Prawo Upadłościowe.
- Cena wywoławcza wynosi **6.000,00 złotych**.
- Pisemne oferty w języku polskim mogą być składane w zaklejonej kopercie w terminie **do dnia 7 sierpnia 2026 roku do godziny 16.00** (decyduje data doręczenia oferty na podany adres) na adres: Hubert Sidowski - Syndyk masy upadłości Iwony Kowalskiej, Kancelaria Adwokacka, ul. Piramowicza 2 lok. 12, 90-254 Łódź, z czytelnym oznaczeniem na kopercie - „*oferta zakupu udziału w nieruchomości - Podwody Kolonia*”.
- Przystępujący do przetargu (konkursu ofert) powinien, pod rygorem niedopuszczenia do przetargu (konkursu ofert), wpłacić wadium w wysokości **10% ceny wywoławczej**. Wadium powinno zostać wpłacone na rachunek bankowy masy upadłości (Kancelaria Adwokacka Hubert Sidowski, ul. Piramowicza 2 lok. 12, 90-254 Łódź) o numerze: **56 1090 1304 0000 0001 5944 0118**/ Erste Bank Polska S.A. najpóźniej w ostatnim dniu terminu składania ofert.
- Ogłoszenie oraz Regulamin sprzedaży mogą być zmienione lub odwołane w każdym czasie. Przetarg (konkurs ofert) może zostać zamknięty bez wybrania którejkolwiek z ofert.
- Szczegółowe warunki określa Regulamin sprzedaży wyłożony do wglądu w biurze syndyka masy upadłości: Kancelaria Adwokacka Hubert Sidowski, ul. Piramowicza 2 lok. 12, 90-254 Łódź, a także umieszczone w Internecie pod adresem: **upadlosci.sidowsky.pl/oferty/podwody** - w odpowiedniej zakładce.
- Przedmiot sprzedaży można oglądać w terminie **do 6 sierpnia 2026 roku** po wcześniejszym uzgodnieniu (tel.: **726 790 740** lub **42 637 28 88**, e-mail: **syndyk@sidowsky.pl**).

www.lcr.com.pl/ogloszenia

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

34442868

 **ODESZLI.pl**

Dziel się wspomnieniami o bliskich

Wejdź na serwis **odeszli.pl**



Łódź/34442833

OGŁOSZENIE PŁATNE

Łódź/34442847

OGŁOSZENIE

o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru miasta Łodzi obejmującej dolinę rzeki Łódki położonej w rejonie ulic Konstancyńskiej i Saperów.

Na podstawie art. 8h ust. 1 i art. 17 pkt 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2026 r. poz. 538 i 781), zwanej dalej ustawą i art. 21 ust. 1, art. 39 ust. 1 i art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2026 r. poz. 670) w związku z uchwałą Nr VI/173/24 Rady Miejskiej w Łodzi z dnia 18 września 2024 r., zawiadamiam o rozpoczęciu konsultacji społecznych oraz o zamieszczeniu w publicznie dostępnym wykazie projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru miasta Łodzi obejmującej dolinę rzeki Łódki położonej w rejonie ulic Konstancyńskiej i Saperów wraz z prognozą oddziaływania na środowisko oraz uzasadnieniem.

Konsultacje społeczne będą prowadzone w okresie od 9 lipca 2026 r. do 6 sierpnia 2026 r. w następujących formach:

1) zbieranie uwag w terminie **od 9 lipca 2026 r. do 6 sierpnia 2026 r.**, przy czym uwagi do konsultowanego projektu aktu planowania przestrzennego należy składać do Prezydenta Miasta Łodzi **wyłącznie na formularzu** zgodnym z rozporządzeniem Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz. U. poz. 2509). Wzór formularza dostępny jest w Biuletynie Informacji Publicznej Miejskiej Pracowni Urbanistycznej w Łodzi w zakładce „Opracowania”/„Plany miejscowe”/„Przystąpienia do mppz”/„388. Konstancyńska, Saperów” (pod adresem <https://mpu.lodz.pl/opracowania/plany-miejscowe/objemujacej-doline-rzeki-lodki-polozonej-w-rejonie-ulic-konstancyńskiej-saperow-494/>).

Stosownie do art. 8g ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym uwagi składa się na piśmie utrwalonym w postaci papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej (e-mail: mpu@mpu.lodz.pl, ePUAP), na formularzu w postaci papierowej lub w formie dokumentu elektronicznego. Uwagi składane w postaci papierowej należy składać na adres Miejskiej Pracowni Urbanistycznej w Łodzi, al. Tadeusza Kościuszki 19, 90-418 Łódź.

Składający uwagę zobowiązany jest podać swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazać, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wiecznym nieruchomości objętej uwagą, oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Prezydent Miasta Łodzi. **Bez rozpatrzenia pozostawione zostaną uwagi niespełniające wymogów formalnych, w szczególności:**

- złożone poza wyznaczonym terminem,
- niezłożone na ww. formularzu,
- niezawierające danych składającego uwagę,
- niezawierające czytelnego podpisu w przypadku uwagi w postaci papierowej,
- niezłożone w formie dokumentu elektronicznego w przypadku uwagi w postaci elektronicznej;

2) spotkanie otwarte, poprzedzone prezentacją ww. projektu planu miejscowego, odbędzie się za pomocą środków porozumiewania się na odległość, w dniu **28 lipca 2026 r. (wtorek), w godz. od 15.30 do 17.00**. Osoby zamierzające wziąć udział w spotkaniu otwartym powinny się uprzednio zarejestrować. Link do rejestracji zostanie udostępniony na stronie www.mpu.lodz.pl, w zakładce „Opracowania”;

3) dyskusja projektanta będzie się odbywał codziennie w czasie trwania konsultacji społecznych, w godz. od 7.30 do 15.30 oraz dodatkowo w dniu **23 lipca 2026 r. (czwartek)** po godzinach pracy, w godz. **od 15.30 do 17.00** w siedzibie Miejskiej Pracowni Urbanistycznej w Łodzi przy al. Tadeusza Kościuszki 19, 90-418 Łódź.

Projekt planu miejscowego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko i uzasadnieniem zostanie udostępniony, w czasie trwania konsultacji społecznych:

- w siedzibie Miejskiej Pracowni Urbanistycznej w Łodzi przy al. Tadeusza Kościuszki 19,
- w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie www.mpu.lodz.pl.

Administratorem danych osobowych przetwarzanych przez Miejską Pracownię Urbanistyczną w Łodzi w związku z realizacją zadań w zakresie planowania przestrzennego jest Prezydent Miasta Łodzi - Piotrkowska 104, 90-926 Łódź. Klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania danych osobowych dostępna jest pod adresem www.mpu.lodz.pl, w zakładce „bocznaj RODO”.

PIERWSZY WICEPREZYDENT MIASTA ŁODZI
Adam PUSTELNIK

Medycyna

AI ma zastąpić radiologa

Na razie zdjęcie mammograficzne w OPEN nadal będzie oglądać dwóch radiologów i AI. Docelowo sztuczna inteligencja ma zastąpić jednego z lekarzy. – Będzie taniej i bardziej efektywnie – przewidyje dr Dariusz Godlewski, dyrektor Ośrodka Profilaktyki i Epidemiologii Nowotworów.

Maria Bielicka

Ośrodek Profilaktyki i Epidemiologii Nowotworów im. Aliny Piętkowskiej w Poznaniu od lat prowadzi badania przesiewowe u kobiet w ramach Profilaktycznego Programu Wczesnego Wykrywania Raka Piersi. Na wyniki dziś trzeba jednak czekać od czterech do sześciu tygodni, bo wąskim gardłem jest deficyt lekarzy specjalistów. Sztuczna inteligencja ma ten problem rozwiązać, przynajmniej częściowo.

Wygrali z ośrodkami uniwersyteckimi

OPEN prowadzi nie tylko badania profilaktyczne, ale ostatnio rozwija się również jako ośrodek badawczy. Dwa lata temu ośrodek, wraz z 83 innymi podmiotami, złożył wniosek o grant do Agencji Badań Medycznych. Finansowanie dla swoich projektów zdobyło 18 ośrodków, wśród nich OPEN, który wywalczył grant jako jedyna pozauczelniarna placówka.

10 mln 282 tys. zł to dofinansowanie dla OPEN na projekt „Wspomaganie oceny mammografii profilaktycznej za pomocą sztucznej inteligencji – perspektywny eksperyment badawczy”. Jego realizacja ma dać odpowiedź na pytanie, czy można skutecznie zastosować sztuczną inteligencję do oceny zdjęć mammograficznych wykonywanych w ramach badań profilaktycznych w Polsce.

Teraz OPEN jest już gotowy do rozpoczęcia badań: – Kupiliśmy infrastrukturę informatyczną m.in. serwery, i oprogramowanie, dostosowaliśmy funkcjonujące systemy opisowe do funkcjonalności urządzenia wykorzystującego AI, a także nawiązaliśmy współpracę z Poznańskim Centrum Superkomputerowo-Sieciowym, które będzie odpowiedzialne za część informatyczną i analityczną – informuje dr Dariusz Godlewski.

Badania potrwać sześć lat, a samo zbieranie danych – cztery lata. Pierw-

• **Dr Dariusz Godlewski, dyrektor Ośrodka Profilaktyki i Epidemiologii Nowotworów**

FOT. PIOTR SKÓRNICKI / AGENCJA WYBORCZA.PL

sze informacje o efektach będą po pierwszym roku zbierania danych.

– W sumie przebadamy około 60 tys. kobiet – po około 15 tys. w każdym roku – informuje specjalistka radiologii i diagnostyki obrazowej dr n. med. Anna Pasiuk-Czepczyńska, główna badaczka projektu.

– Będą w nim uczestniczyć tylko te panie, które wyrażą na to zgodę. Ale nie ma obaw, że chętnych zabraknie, bo co roku ośrodek wykonuje 35 tys. profilaktycznych mammografii.

AI sprowadzona z zagranicy

Badania w ramach testów klinicznych zaczną się z początkiem października. Na czym będą polegać? – Mamy system informatyczno-analityczny, który jest wyszkolony na setkach tysięcy mammografii, wykonanych m.in. w ramach duńskiego i holenderskiego programu profilaktycznego. Program jest w tych krajach zweryfikowany zgodnie z obowiązującymi standardami badań naukowych – informuje Pasiuk-Czepczyńska. – Ale teraz musimy sprawdzić, czy w naszej polskiej populacji będzie on tak samo efektywny, czyli że potrafi wykryć zmiany nowotworowe tak samo skutecznie, jak radiolog. Dlatego do oceny mammografii profilaktycznej oprócz dwóch lekarzy radiologów dołączymy AI, w roli trzeciego specjalisty.

Dr Dariusz Godlewski podkreśla, że wyników nie można założyć z góry na podstawie badań przeprowadzonych za granicą, bo tam jest więcej kobiet

z innych części świata, a pochodzenie wpływa na budowę piersi i w konsekwencji również na dokładność badań.

Czy to pierwsze zastosowanie AI do oceny zdjęć mammograficznych? – W Polsce w innych ośrodkach AI do oceny mammografii jest stosowane jako narzędzie wspomagające decyzję lekarzy radiologów, ale bez weryfikacji w badaniach naukowych – informuje Pasiuk-Czepczyńska. I dodaje: – Nikt w Polsce nie badał skuteczności sztucznej inteligencji w ocenie profilaktycznych badań mammograficznych, czyli u teoretycznie zdrowej populacji. W Europie jest jeden ośrodek, w Sztokholmie, w którym mammografie profilaktyczne ocenia radiolog w parze z AI.

– Po zakończeniu projektu tak samo może być w OPEN – zaznaczają lekarze. Dr Pasiuk-Czepczyńska dopowiada: – Liczymy, że w ten sposób zwiększymy wykrywalność raka w bardzo wczesnym stadium choroby i zmniejszymy liczbę niepotrzebnych ponownych wezwań kobiet celem wyjaśnienia wątpliwości diagnostycznych. Poprzez wykorzystanie sztucznej inteligencji chcemy również zmniejszyć liczbę nowotworów ujawnianych pomiędzy wykonywanymi co dwa lata badaniami skryningowymi.

Badania profilaktyczne to podstawa

Z najnowszych danych Krajowego Rejestru Nowotworów wynika, że zachorowalność na nowotwory złośli-



we piersi w Polsce w 2023 roku wyniosła 61 przypadków na 100 tys. mieszkańców. Wskaźnik dla całej Europy w tym samym czasie ukształtował się na poziomie 75,6 na 100 tys. – takie z kolei informacje przekazała Międzynarodowa Agencja Badań nad Rakiem (International Agency for Research on Cancer), która jest agendą WHO. W Niderlandach ten wskaźnik wynosi 101,6 przypadków rocznie na 100 tys. kobiet, w Belgii – 104,4, a w Luksemburgu – 99,7.

Jednak statystyki dotyczące umieralności na raka piersi są już dla nas mniej korzystne. Wynika z nich, że w Polsce w 2022 roku zmarło z powodu tej choroby średnio 13,7 kobiet na 100 tys. mieszkańców, tak jak w krajach Beneluksu. To oznacza, że rak piersi w Polsce częściej jest chorobą śmiertelną.

Przyczyna? Tylko 33 proc. kobiet regularnie chodzi na profilaktyczną mammografię, która pozwala na wczesne wykrycie raka, a to z kolei daje szansę na skuteczne leczenie ratujące życie, a często też pierś, bo samego guza można usunąć tylko wtedy, gdy nie jest zbyt duży. Wtedy też możliwe jest zastosowanie łagodniejszej chemioterapii i radioterapii, które dają mniejsze skutki uboczne. ●

W ośrodku w Sztokholmie mammografie profilaktyczne ocenia radiolog w parze z AI

OGŁOSZENIE PŁATNE

Poznań/34442771



PL.6721.1.2026

Komorniki, dnia 9 lipca 2026 r.

OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Komorniki

o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2026 r., poz. 538 ze zm.) oraz art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2026 r., poz. 670) **zawiadamiam** o podjęciu przez Radę Gminy Komorniki uchwały Nr XXXII/308/2026 z dnia 5 marca 2026 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia **miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu przy ulicy Poznańskiej w Wirach**.

Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionego planu miejscowego. Wnioski należy składać za pomocą formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego, wprowadzonego Rozporządzeniem Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz. U. z 2023 r. poz. 2509). Formularz dostępny jest na stronie internetowej Urzędu Gminy Komorniki www.komorniki.pl/planowanie-przestrzenne. Wnioski należy składać na piśmie na adres: Urząd Gminy Komorniki, ul. Stawna 1, 62-052 Komorniki, lub w formie elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej poprzez pocztę elektroniczną na adres: procedura_mppz@komorniki.pl lub za pomocą platformy ePUAP na adres /UGKomorniki/skrytka lub na adres do doręczeń elektronicznych: AE:PL-40709-43019-DIFHA-22 w terminie **do dnia 31 lipca 2026 r.** Zgodnie z art. 8g ust. 2 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym składający wniosek podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Jednocześnie, w związku z postępowaniem w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko informuję, że zainteresowani mogą zapoznać się z niezbędną dokumentacją sprawy w siedzibie Urzędu Gminy Komorniki, w Wydziale Planowania Przestrzennego (pokój 104) oraz składać wnioski do ww. postępowania. Wnioski do postępowania w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko mogą być składane w ww. terminie w formie pisemnej lub ustnie do protokołu lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym, o którym mowa w ustawie z dnia 5 września 2016 r. o usługach zaufania oraz identyfikacji elektronicznej (tj. Dz.U. z 2024 r., poz. 1725 ze zm.) na adres Urzędu Gminy Komorniki, ul. Stawna 1, 62-052 Komorniki, e-mail: ios@komorniki.pl.

**I Zastępca Wójta Gminy Komorniki
mgr Katarzyna Trzeciak**

Ochrona danych osobowych
Administratorem danych osobowych przetwarzanych w związku z realizacją zadań w zakresie planowania przestrzennego jest Wójt Gminy Komorniki. Treść klauzuli informacyjnej dotyczącej przetwarzania danych osobowych jest dostępna na stronie w Biuletynie Informacji Publicznej oraz w siedzibie Urzędu Gminy Komorniki.

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

34442808

OGŁOSZENIE PŁATNE

Poznań/34442651

 **ODESZLI.pl**

Stwórz Miejsce Pamięci

Wejdź na serwis odeszli.pl

pomoc@odeszli.pl
tel. 22 55 55 383, 22 55 55 399, 22 55 55 555

 **CZERWONAK**
zobacz więcej

WÓJT GMINY CZERWONAK

działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2026 r. poz. 399) informuję, że dnia 9.07.2026 r. w siedzibie Urzędu Gminy Czerwonak, ul. Źródłana 39, został wywieszony na tablicy ogłoszeń oraz opublikowany na stronie internetowej Gminy Czerwonak **Wykaz** nieruchomości będącej własnością Gminy Czerwonak, przeznaczonej Zarządzeniem Nr 212/2026 Wójta Gminy Czerwonak z dnia 3.07.2026 r. do oddania w dzierżawę działki nr 180/3, nr 181/1 oraz nr 330/4, obręb Koziegłowy, o łącznej pow. 0,4069 ha. Szczegółowe informacje można uzyskać w siedzibie Urzędu Gminy Czerwonak – pok. 215, tel. 61/ 65 44 253.

Oświata

Oto najlepsze szkoły podstawowe

Trzy z trójmiejskich szkół podstawowych znalazły się wśród 25 najlepszych podstawówek w kraju. Przedstawiamy ranking 10 najlepszych podstawówek w Trójmieście. To w nich średni wynik egzaminu ósmoklasisty był najwyższy.

Paula Gustowska

3 lipca uczniowie, nauczyciele i dyrektorzy szkół podstawowych poznali wyniki egzaminu ósmoklasisty. W dniach 11-13 maja przystąpiło do niego blisko 387 tysięcy uczniów szkół podstawowych. Egzamin składał się z trzech części: języka polskiego, matematyki oraz języka obcego nowożytnego (najczęściej to język angielski).

W 2026 roku najwyższy średni wynik w skali kraju uczniowie osiągnęli z języka angielskiego (73 proc.), a najniższy z matematyki (55 proc.). Z języka polskiego średnia wyniosła 65 proc.

Które szkoły w Trójmieście odnotowały najwyższy średni wynik?



FOT. SHUTTERSTOCK

Najwyższy średni wynik w Trójmieście uzyskali uczniowie szkół w Sopocie (aż 71,8 proc.). Na drugim miejscu w naszym województwie znalazła się Gdynia (z wynikiem 70 proc.), na trzecim – Gdańsk (68,7 proc.).

Serwis WaszaEdukacja.pl przeanalizował wyniki 11 847 szkół podstawowych z całej Polski. Wśród najlepszych szkół podstawowych w Trójmieście znalazło się wiele szkół niepublicznych – m.in. społeczne, międzynarodowe i katolickie. Dysproporcja jest wyraźna: w zestawieniu 25 najlep-

szych placówek znalazły się zaledwie trzy placówki publiczne.

Według danych serwisu, szkoły podstawowe w najwyższym średnim wyniku egzaminu ósmoklasisty w Trójmieście to:

- III Społeczna Szkoła Podstawowa, Gdańsk (średni wynik z języka polskiego to 89.63 proc., z matematyki – 94.94 proc., z języka angielskiego 98.88 proc.)
- Polsko-Brytyjska Szkoła Podstawowa nr 1, Gdańsk (odpowiednio 87.73 proc., 94.27 proc., 98.64 proc.)

- Pierwsza Szkoła Społeczna Podstawowa im. Dzieci Zjednoczonej Europy, Gdynia (86 proc., 90.39 proc., 98.22 proc.)
- Amerykańska Szkoła Podstawowa z Wykładowym Językiem Angielskim, Gdynia (88.21 proc., 88.43 proc., 97.86 proc.)
- Sopotka Autonomiczna Szkoła Podstawowa, Sopot (84.21 proc., 88.44 proc., 96.64 proc.)
- Podstawowa Szkoła Społeczna Niedźwiednik, Gdańsk (84.69 proc., 86.25 proc., 96.13 proc.)
- Szkoła Podstawowa Sokrates, Gdańsk (80.88 proc., 90.59 proc., 95.12 proc.)
- Fregata Szkoła Podstawowa dla Dziewcząt, Gdańsk (86.61 proc., 85.22 proc., 93.33 proc.)
- II Społeczna Szkoła Podstawowa, Gdańsk (82 proc., 86.5 proc., 95.03 proc.)
- Gdańska Autonomiczna Szkoła Podstawowa, Gdańsk (75.94 proc., 89.89 proc., 97.56 proc.)

– Bardzo cieszymy się z tego rocznego wyniku i jesteśmy z niego dumni. Ale wynik egzaminu nie jest celem samym w sobie. Jest niejako po drodze, przy okazji – mówi Małgorzata Sreberska, dyrektorka placówki, która odnotowała najwyższy średni wynik w Trójmieście – III

Społecznej Szkoły Podstawowej STO w Gdańsku.

Dodaje, że jest to przede wszystkim wynik systematycznej pracy uczniów i nauczycieli przy wsparciu rodziców. – Nie ma gotowej recepty na sukces. Zależy on od wielu czynników. Bardzo przykładamy wagę do tego, by w naszej szkole pracowali nauczyciele z pasją, tworzyli wspierające środowisko, by dzieci mogły się realizować – wyjaśnia.

Sreberska podkreśla, że nauczyciele szkoły bardzo dobrze znają swoich uczniów i potrafią dostosować metody pracy do każdego dziecka. Dodaje, że kluczowe jest też stworzenie środowiska, w którym uczniowie czują się bezpiecznie. – Oczywiście są wymagania, ale dzieci jednocześnie otrzymują wsparcie – wyjaśnia.

Jak trójmiejskie szkoły wypadły na tle kraju?

Wśród 25 szkół z najwyższym średnim wynikiem egzaminu ósmoklasisty w kraju znalazły się trzy szkoły z Trójmiasta. To III Społeczna Szkoła Podstawowa w Gdańsku (miejsce 6.), Polsko-Brytyjska Szkoła Podstawowa nr 1 w Gdańsku (miejsce 11.) oraz Pierwsza Szkoła Społeczna Podstawowa im. Dzieci Zjednoczonej Europy w Gdyni (na miejscu 25.). ●

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

34442804



Wszystkie piszą ludzie,
nie maszyny
Nasi najlepsi redaktorzy.

Możesz wybrać z bogatej
oferty ponad **40** różnych
newsletterów.

Zapisz się na:
wyborcza.pl/newslettery



wyborcza.pl

www.nekrologi.wyborcza.pl/34442770

Z wielkim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Tadeusza Metlera

radnego I kadencji Rady Miasta Sopotu w latach 1990-1994

Rodzinie Pana Tadeusza

składamy

wyrazy głębokiego współczucia i szczerze kondolencje

Magdalena Czarzyńska-Jachim
prezydentka Sopotu

Aleksandra Gosk
przewodnicząca Rady Miasta Sopotu

radni Rady Miasta Sopotu

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

34442805

ODESZLI.pl

Dziel się wspomnieniami o bliskich

Wejdź na serwis **odeszli.pl**

OGŁOSZENIE PŁATNE

Gdańsk/34442762

Gdańskie Nieruchomości

OGŁOSZENIE

Na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2026 r. poz. 399) **Gdańskie Nieruchomości Samorządowy Zakład Budżetowy** informują, że na tablicach ogłoszeń: w siedzibie przy ul. Partyzantów 74, Działu Nieruchomości i Lokali Użytkowych przy ul. Dyrekcyjnej 5, właściwych terytorialnie Obszarach Administracyjnych, Urzędu Miejskiego w Gdańsku przy ul. Nowe Ogrody 8/12, a także na stronach internetowych www.gdansk.pl, www.nieruchomoscigda.pl, zostało wywieszone na okres 21 dni **zarządzenie Nr 1156/26 Prezydenta Miasta Gdańska z dnia 7 lipca 2026 roku** w sprawie zatwierdzenia i podania do publicznej wiadomości wykazu zawierającego wolne prawnie i fizycznie lokale użytkowe, wchodzące w skład zasobu Gminy Miasta Gdańska, przeznaczone do oddania w najem w przetargu ustnym ograniczonym.

OGŁOSZENIE PŁATNE

Gdańsk/34442657

Gdański Zarząd Zieleni

OGŁOSZENIE o naborze

DYREKTOR GDAŃSKIEGO ZARZĄDU ZIELENI
Aleja Grunwaldzka 103 A, 80-244 GDAŃSK

na podstawie art. 11 ust.1 ustawy z dnia 21 listopada 2008 r. o pracownikach samorządowych (t.j. Dz. U. z 2024 r., poz. 1135) ogłasza nabór na wolne stanowiska urzędnicze:

1. Od Starszego referenta\ Starszej referentki do Specjalisty\ Specjalistki ds. administracji w Dziale Kadr i Administracji (1 etat).
2. Od Starszego referenta\ Starszej referentki do Starszego specjalisty\ Starszej specjalistki ds. uzgadniania architektury w Dziale Uzgodnień (1 etat)
3. Od Starszego referenta\ Starszej referentki do Starszego specjalisty\ Starszej specjalistki ds. architektury krajobrazu w Dziale Uzgodnień (1 etat)

Szczegółowe wymagania stawiane kandydatom, zakres zadań wykonywanych na danym stanowisku oraz niezbędne dokumenty aplikacyjne podane są na stronie Biuletynu Informacji Publicznej www.bip.gdansk.pl/gdansk-zarząd-zieleni/ lub na stronie internetowej Gdańskiego Zarządu Zieleni www.gzz.gda.pl.

Termin składania dokumentów aplikacyjnych od dnia **07.07.2026 r.** do dnia **22.07.2026 r.** (liczy się data wpływu do GZZ).

OGŁOSZENIE PŁATNE

Gdańsk/34442530

OGŁOSZENIE

Na podstawie art. 27b ust.4 pkt 4d ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2026 r. poz. 538 z późn. zm.), art. 39 i art. 54 ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2026 r. poz. 670) oraz uchwały Nr XLVII/282/2026 Rady Gminy Kosakowo z dnia 30 marca 2026 r.

WÓJT GMINY KOSAKOWO ZAWIADAMIA

o rozpoczęciu konsultacji społecznych projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego **terenu sportu i rekreacji na działce nr 168/37 obręb Kosakowo, gmina Kosakowo.**

Termin i formy konsultacji: Konsultacje prowadzone będą w terminie **od 13.07.2026 r. do 11.08.2026 r.** w formie:

1. zbierania uwag;	2. spotkania otwartego;	3. punktu konsultacyjnego.
--------------------	-------------------------	----------------------------

Udostępnienie dokumentacji: Projekt planu wraz z uzasadnieniem i prognozą oddziaływania na środowisko udostępniony jest:

1. W **Urzędzie Gminy Kosakowo**, ul. Żeromskiego 69, w godzinach pracy urzędu.
2. W **Biuletynie Informacji Publicznej** pod adresem: <https://bip.kosakowo.pl/m.1123.126-projekt-mpzp-terenu-sportu-i-rekreacji-na-dzialce-nr-16837-obreb-kosakowo-gmina-kosakowo.html>

Składanie uwag:

- **Forma:** Uwagi można składać na piśmie utrwalonym w postaci papierowej lub elektronicznej (e-mail, ePUAP, e-doręczenia) na urzędowym formularzu.
- **Dane wymagane:** Imię i nazwisko/nazwa, adres, e-mail (opcjonalnie), wskazanie czy składający jest właścicielem/użytkownikiem wieczystym nieruchomości.
- **Wzór formularza:** Dostępny na stronie BIP referatu ds. Planowania i Zagospodarowania Przestrzennego oraz w Urzędzie Gminy Kosakowo.
- **Adres do doręczeń:** Urząd Gminy Kosakowo, ul. Żeromskiego 69, 81-198 Kosakowo lub elektronicznie: email: boi@kosakowo.pl; eDoręczenia: AE:PL-93660-20941-JUIIA-14; EPUAP: /000531708/skrytka

Terminy wydarzeń:

- **Zbieranie uwag:** w dniach **od 13.07.2026 r. do 11.08.2026 r.**
- **Spotkanie otwarte z udziałem Projektanta:** **20.07.2026 r., poniedziałek, godz. 15:45**, KOSAKOWSKIE CENTRUM KULTURY ul. Kaszubska 11, Pierwoszytno.
- **Punkt konsultacyjny:** **27.07.2026 r., poniedziałek, godz. 15:30**, w Bibliotece Publicznej Gminy Kosakowo, ul. Fiołkowa 2a.

Klauzula informacyjna RODO: dostępna na stronie <https://bip.kosakowo.pl/m.853.rodod.html>



Burmistrz
Kowalewo Pomorskie

Kowalewo Pomorskie, 07.07.2026r.
TIiGG.6721.2.2024

OGŁOSZENIE BURMISTRZA MIASTA KOWALEWO POMORSKIE o rozpoczęciu konsultacji społecznych do projektu planu ogólnego miasta i gminy Kowalewo Pomorskie wraz z prognozą oddziaływania na środowisko.

Na podstawie art. 13i ust. 3 pkt 8 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2026 r. poz. 538) w związku z art. 39 oraz 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2026 r., poz. 670) oraz podjętej przez Radę Miejską w Kowalewie Pomorskim uchwały nr LXIX/522/24 z dnia 5 marca 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia planu ogólnego miasta i gminy Kowalewo Pomorskie,

zawiadamiam o rozpoczęciu konsultacji społecznych do projektu

planu ogólnego miasta i gminy Kowalewo Pomorskie wraz z prognozą oddziaływania na środowisko w dniach od 9 lipca 2026 r. do 7 sierpnia 2026 r.

W ramach prowadzonych konsultacji społecznych istnieje możliwość zapoznania się z ww. dokumentami w siedzibie Urzędu Miejskiego w Kowalewie Pomorskim ul. Konopnickiej 13, 87-410 Kowalewo Pomorskie, w godzinach pracy Urzędu tj. poniedziałek, środa i czwartek: 7:00 – 15:00, wtorek 7:00 – 17:30, piątek 7:00 – 14:00 pokój nr 27

Jednocześnie informuję, iż projekt planu ogólnego oraz prognoza oddziaływania na środowisko dostępne będą również w ww. terminie w wersji elektronicznej na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Gminy Kowalewo Pomorskie www.bip.kowalewopomorskie.pl oraz na stronie www.kowalewopomorskie.pl.

Konsultacje prowadzone będą w następujących formach:

• Zbieranie uwag w terminie od 9 lipca 2026 r. do 7 sierpnia 2026 r.

Zgodnie z art. 8 g ww. ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, uwagi do projektu dokumentu składać można do Burmistrza Miasta Kowalewo Pomorskie na piśmie utrwalonym w postaci papierowej lub elektronicznej:

- 1) za pomocą poczty na adres Urzędu Miejskiego w Kowalewie Pomorskim ul. Konopnickiej 13, 87-410 Kowalewo Pomorskie,
- 2) w formie elektronicznej na adres:

- e-mail: urzad@kowalewopomorskie.pl.
- e-Doręczeń: AE-PL-33978-70122-GWIEF-14
- platformy usług administracji publicznej ePUAP: /16q4tj7kwy/SkrytkaESP.

3) poprzez formularz zgłoszeniowy za pośrednictwem strony internetowej www.voxly.pl/kowalewopomorskie.

Wnoszący uwagi zobowiązany jest do podania swojego imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej oraz adresu zamieszkania lub nazwy oraz adresu siedziby oraz oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy.

Uwagi składa się wyłącznie za pomocą formularza dotyczącego aktu planowania przestrzennego - zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. (Dz. U. z 2023 r. poz. 2509), który jest dostępny w siedzibie Urzędu Miejskiego w Kowalewie Pomorskim oraz na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Gminy Kowalewo Pomorskie www.bip.kowalewopomorskie.pl oraz na stronie www.kowalewopomorskie.pl, a także na stronie internetowej Ministerstwa Rozwoju i Technologii.

• Spotkanie otwarte, które odbędzie się w dniu 20 lipca 2026 r. o godz. 17:00 w MGOK - Plac Wolności 13, 87-410 Kowalewo Pomorskie, sala konferencyjna – spotkanie poprowadzone będzie prezentacją projektu planu ogólnego.

• Punkt konsultacyjny, w dniu 27 lipca 2026 r. od godz. 16:30 do 18:30 w Urzędzie Miejskim w Kowalewie Pomorskim ul. Konopnickiej 13, 87-410 Kowalewo Pomorskie, sala sesyjna

Ponadto informuję, że zgodnie z art. 21 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2026 r., poz. 670) zwanej dalej „ustawą” – w publicznie dostępnym wykazie danych o dokumentach zawierających informacje o środowisku i jego ochronie, zamieszczono informacje o ww. projekcie planu ogólnego, a także o prognozie oddziaływania na środowisko ww. planu ogólnego. Zgodnie z art. 46 pkt 1 oraz art. 54 ust. 2 ustawy, ww. projekt planu ogólnego podlega strategicznej ocenie oddziaływania na środowisko, w tym z zapewnieniem możliwości udziału społeczeństwa w trakcie konsultacji społecznych. Wnioski i uwagi w postępowaniu w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko – stosownie do przepisu art. 54 ust. 3 ustawy – należy wnieść na zasadach określonych w przywoływanej na wstępie ustawie o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 7 sierpnia 2026 r.

BURMISTRZ
/-/ Jacek Żurawski

OBOWIĄZEK INFORMACYJNY RODO

Na podstawie art. 8h ust. 2 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, zgodnie z art. 13 ust. 1 i ust. 2 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych), zwanego dalej „RODO”, informuję, że:

1) Administratorem Pani/Pana danych osobowych jest Gmina Kowalewo Pomorskie z siedzibą: ul. Konopnickiej 13, 87-010 Kowalewo Pomorskie - reprezentowana przez Burmistrza Miasta Kowalewo Pomorskie;

2) Pani/Pana dane osobowe będą przetwarzane w celu sporządzania aktów planistycznych (min. projektu planu ogólnego);

3) Odbiorcą Pani/Pana danych osobowych będą podmioty uprawnione do tego na podstawie obowiązujących przepisów prawa.

Dane szczegółowe dot. przetwarzania danych osobowych w związku z realizacją ww. ustawy znajdują się na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Gminy Kowalewo Pomorskie.

Jednocześnie informuję, że w związku z przetwarzaniem przez Burmistrza Miasta Kowalewo Pomorskie danych osobowych uzyskanych w toku prowadzenia postępowań dotyczących sporządzania aktów planistycznych, o których mowa w ustawie z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2026 r. poz. 538), prawo, o którym mowa w art. 15 ust 1 lit g ogólnego rozporządzenia o ochronie danych (uprawnienie osoby, której dane dotyczą, do uzyskania informacji na temat źródła z którego zebrane zostały jej dane osobowe) przysługuje jedynie, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

Bydgoszcz-Toruń/34442894

Dnia 09 lipca 2026 r.

OGŁOSZENIE

BURMISTRZA SŁUBIC

o odstąpieniu od przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko dla projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego osiedla „Zielone Wzgórza” w Słubicach.

Działając na podstawie art. 48 ust. 7 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2026 r. poz. 670), informuję o odstąpieniu od przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko dla ww. projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.

Zgodnie z art. 48 ust. 1 i 3 ww. ustawy organ opracowujący projekt dokumentu, może po uzgodnieniu z właściwymi organami, o których mowa w art. 57 i 58, odstąpić od przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko, jeżeli uzna, że realizacja postanowień danego dokumentu nie spowoduje znaczącego oddziaływania na środowisko, a dokument dotyczy obszaru w granicach jednej gminy.

W związku z powyższym, Burmistrz Słubic wystąpił do Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska (RDOŚ) w Gorzowie Wielkopolskim oraz Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego (PPIS) w Słubicach z wnioskiem o uzgodnienie odstąpienia od przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko dla projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego osiedla „Zielone Wzgórza” w Słubicach (zainicjowanego uchwałą nr XX/186/2025 Rady Miejskiej w Słubicach z dnia 18 grudnia 2025 r.)

Organy te uzgodniły odstąpienie od przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko dla projektu planu następującymi pismami:

1. RDOŚ w Gorzowie Wielkopolskim pismem znak: WOOŚ.411.46.2026.JF z dnia 05.02.2026 r.,
2. PPIS w Słubicach pismem znak: NZ.9022.8.1.2026.RR z dnia 05.02.2026 r.

Biorąc pod uwagę powyższe stanowiska organów oraz fakt, iż zapisy projektu ww. miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego nie przewidują realizacji przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko i plan ten dotyczy obszaru znajdującego się w granicach jednej gminy, Burmistrz Słubic odstąpił od przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko dla ww. projektu planu.

Informację o odstąpieniu od przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko dla projektu ww. planu umieszcza się na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Słubicach, w prasie lokalnej oraz na stronie BIP Urzędu Miejskiego w Słubicach.

Uzasadnienie odstąpienia wraz z ww. informacją dostępne jest na stronie BIP Urzędu Miejskiego w Słubicach.

Załącznik nr 1:

Na podstawie Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (RODO) informuję, że Pani/Pana dane osobowe będą przetwarzane przez Wydział Gospodarki Nieruchomościami i Architektury Urzędu Miejskiego w Słubicach, a nadto:

1. Administratorem danych osobowych jest Gmina Słubice, ul. Akademicka 1, 69-100 Słubice, telefon kontaktowy: 95 737 20 00.
2. W sprawach z zakresu ochrony danych osobowych kontaktować się można z Inspektorem Ochrony Danych, pod adresem e-mail: inspektor@cbi24.pl lub pisemnie na adres Administratora.
3. Podane dane osobowe przetwarzane będą w celu sporządzenia projektu planu miejscowego z uwzględnieniem złożonych przez Państwa wniosków/ uwag do planu, stosownie do art. 17 pkt. 1 i 4, w związku z art. 18 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (j. t. z 2021 r., poz. 741 ze zm.) oraz § 12 pkt 4 w związku z załącznikiem nr 2 i 4 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 26 sierpnia 2003 r. w sprawie wymaganego zakresu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego (Dz. U. z 2003 r., Nr 164, poz. 1587), tj. w celu realizacji praw i obowiązków wynikających z przepisów prawa (art. 6 ust. 1 lit. c RODO) w związku z art. 17a Ustawy.
4. Podanie danych osobowych jest wymogiem ustawowym i ma charakter obowiązkowy.
5. Konsekwencją niepodania przedmiotowych danych jest pozostawienie wniosków/ uwag bez rozpatrzenia.
6. Odbiorcą danych osobowych będą podmioty uprawnione do uzyskania danych osobowych na podstawie przepisów prawa.
7. Wniesione dane osobowe będą przetwarzane przez okres niezbędny do realizacji ww. celu z uwzględnieniem okresów przechowywania określonych w przepisach odrębnych, w tym przepisów archiwalnych – jako dokumenty kategorii „A” (oznaczającej dokumenty przechowywane wieczyście), tj. teczki spraw zakończonych zostaną przekazane do siedziby archiwum zakładowego na okres 25 lat, a następnie do Archiwum Państwowego, gdzie będą przechowywane wieczyście.
8. Podane dane osobowe nie będą przetwarzane w sposób zautomatyzowany, w tym nie będą podlegały profilowaniu.
9. Podane dane nie będą przekazywane poza Europejski Obszar Gospodarczy (obejmujący Unię Europejską, Lichtenstein i Islandię).
10. Osoba, której dane dotyczą ma prawo do:
 - dostępu do treści swoich danych oraz otrzymywania ich kopii – z tym, że, w przypadku, gdy dane osobowe nie zostały zebrane od osoby, której dane dotyczą, to realizacja prawa do informacji o źródle ich pozyskania (art. 15 ust. 1 lit. g RODO) przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano;
 - prawo do poprawiania, sprostowania swoich danych;
 - wniesienia skargi do organu nadzorczego w przypadku, gdy przetwarzanie danych odbywa się z naruszeniem przepisów powyższego rozporządzenia tj. Prezesa Ochrony Danych Osobowych, ul. Stawki 2, 00-193 Warszawa.

BURMISTRZ SŁUBIC
MARZENA SŁODOWNIK

Lubuskie/34442656



Prezydent Miasta Tczewa

informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Tczewie, na II piętrze został wywieszony wykaz n/w lokali, stanowiących własność Gminy Miejskiej Tczew, przeznaczonych do sprzedaży w drodze przetargu ustnego nieograniczonego:

- lokal nr 3 przy ul. Obrońców Westerplatte 23A,
- lokal nr 3 przy ul. Starowiejskiej 17,
- lokal nr 4 przy ul. Chopina 32,
- lokal nr 2 przy ul. Elżbiety 3,
- lokal nr 4 przy Placu Hallera 1.

Gdańsk/34442798

Słubice, 09 lipca 2026 r.

OGŁOSZENIE

o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektu zintegrowanego planu inwestycyjnego dla obszaru położonego w Drzecinie, gmina Słubice wraz z prognozą oddziaływania na środowisko przedmiotowego projektu uchwały

Na podstawie art. 37ec ust. 2 pkt 4 lit d) oraz ust. 5 ustawy z dnia 27 marca 2003r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2026 r. poz. 538 ze zm.) oraz art. 39 ust.1 i art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r., o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. 2026 r. poz. 670) w związku z Uchwałą Nr XXI/200/2026 Rady Miejskiej w Słubicach z dnia 29 stycznia 2026 r. sprawie wyrażenia zgody na przystąpienie do sporządzenia zintegrowanego planu inwestycyjnego na wniosek z dnia 12 stycznia 2026 r. złożony przez EM INVEST Sp. z o.o. z siedzibą w Słubicach, **zawiadamiam o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektu zintegrowanego planu inwestycyjnego dla obszaru położonego w Drzecinie, gmina Słubice wraz z prognozą oddziaływania na środowisko.**

Konsultacje społeczne będą prowadzone **od dnia 10 lipca 2026 r. do dnia 31 lipca 2026 r.** w formie:

1) **zbierania uwag** do projektu zintegrowanego planu inwestycyjnego w dniach **od dnia 10 lipca 2026 r. do dnia 31 lipca 2026 r.**

Z projektem przedmiotowego zintegrowanego planu inwestycyjnego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko można zapoznać się w Urzędzie Miejskim w Słubicach, Wydział Gospodarowania Nieruchomościami i Architektury, ul. Akademicka 1, 69-100 Słubice, w poniedziałek, środę i czwartek w godzinach 7:30 do 15:00 oraz na stronie internetowej: slubice.pl w **następujących zakładkach: - Zintegrowane Plany Inwestycyjne, - Konsultacje Społeczne**

a także w Biuletynie Informacji Przestrzennej Gminy Słubice – ścieżka dostępu: PRAWO MIEJSKOWE – AKTY PLANOWANIA PRZESTRZENNEGO W TOKU - PROJEKTY AKTÓW PLANOWANIA PRZESTRZENNEGO oraz URZĄD MIEJSKI – ZARZĄDZENIA-INFORMACJE-OGŁOSZENIA – OGŁOSZENIA.

Uwagi do projektu zintegrowanego planu inwestycyjnego należy składać na **formularzu pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego**, dostępnego w Urzędzie Miejskim w Słubicach oraz zamieszczonego na stronie internetowej w zakładkach wskazanych powyżej, dotyczących niniejszego projektu zintegrowanego planu inwestycyjnego, czy też w zakładce: Wnioski i druki do pobrania (ścieżka dostępu: slubice.pl-Załatw sprawę w urzędzie – Wnioski i druki do pobrania – Planowanie przestrzenne: Akt planowania przestrzennego – pismo). Zainteresowani mogą składać uwagi do wyżej wymienionego projektu zintegrowanego planu inwestycyjnego na piśmie utrwalonym w postaci papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej, na wyżej wskazanym formularzu w postaci papierowej lub w formie dokumentu elektronicznego.

Uwagi należy składać do Burmistrza Słubic, na adres Urzędu Miejskiego w Słubicach ul. Akademicka 1, 69-100 Słubice w formie elektronicznej na adres: slubice@slubice.pl lub na adres doręczeń elektronicznych: AE:PL-38051-92084-RAVDD-31, w terminie **do dnia 31 lipca 2026 r.**

Składając uwagę do projektu zintegrowanego planu inwestycyjnego podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę, adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą, oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag do projektu zintegrowanego planu inwestycyjnego oraz uwag i wniosków w ramach procedury strategicznej oceny oddziaływania na środowisko jest Burmistrz Słubic.

BURMISTRZ SŁUBIC

KLAUZULA INFORMACYJNA O PRZETWARZANIU DANYCH

Na podstawie art. 13 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (Dz. U. UE L. z 2016 r. Nr 119, s.1 ze zm.) – dalej: „RODO”, informuję się, iż:

1. Administratorem danych osobowych jest Gmina Słubice, ul. Akademicka 1, 69-100 Słubice, telefon kontaktowy: 95 737 20 00.
2. W sprawach z zakresu ochrony danych osobowych kontaktować się można z Inspektorem Ochrony Danych, pod adresem e-mail: inspektor@slubice.pl lub pisemnie na adres Administratora.
3. Podane dane osobowe będą przetwarzane w celu wprowadzenia zmian do projektu zintegrowanego planu inwestycyjnego, wynikających z przeprowadzonych konsultacji społecznych dotyczących przedmiotowego projektu planu, wniesionych uwag do dokumentu i ich rozpatrzenia, a także przedstawienia przez Burmistrza Radzie Miejskiej projektu zintegrowanego planu inwestycyjnego wraz z raportem podsumowującym przebieg konsultacji społecznych. Przetwarzanie odbywa się stosownie do art. 17 pkt 9, 11, 13 i 14 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1130 z późn. zm.) oraz Rozporządzenia Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 17 grudnia 2021 r. w sprawie wymaganego zakresu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego (Dz. U. z 2021 r. poz. 2404), tj. w celu realizacji praw i obowiązków wynikających z przepisów prawa, o których mowa w art. 6 ust. 1 lit. c RODO.
4. Wniesione dane osobowe będą przetwarzane przez okres niezbędny do realizacji ww. celu z uwzględnieniem okresów przechowywania określonych w przepisach odrębnych, w tym przepisów archiwalnych - jako dokumenty kategorii „A” (oznaczającej dokumenty przechowywane wieczyście), tj. teczki spraw zakończonych zostaną przekazane do siedziby archiwum zakładowego na okres 25 lat, a następnie do Archiwum Państwowego, gdzie będą przechowywane wieczyście.
5. Podane dane osobowe nie będą przetwarzane w sposób zautomatyzowany, w tym nie będą podlegały profilowaniu.
6. Podane dane osobowe nie będą przekazywane poza Europejski Obszar Gospodarczy (obejmujący Unię Europejską, Norwegię, Liechtenstein i Islandię).
7. Podanie danych osobowych jest wymogiem ustawowym i ma charakter obowiązkowy.
8. Konsekwencją niepodania przedmiotowych danych jest pozostawienie wniosków/ uwag bez rozpatrzenia.
9. Odbiorcą danych osobowych będą podmioty i organy uprawnione do uzyskania danych osobowych na podstawie przepisów prawa.
10. Osoba, której dane dotyczą ma prawo do:
 - dostępu do swoich danych oraz otrzymania ich kopii – z tym, że, w przypadku, gdy dane osobowe nie zostały zebrane od osoby, której dane dotyczą, to realizacja prawa do informacji o źródle ich pozyskania (art. 15 ust. 1 lit. G RODO) przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano;
 - prawo do sprostowania, poprawiania swoich danych osobowych;
 - prawo do ograniczenia przetwarzania danych osobowych;
 - wniesienia skargi do Prezesa Ochrony Danych Osobowych (ul. Stawki 2, 00-193 Warszawa) w przypadku, gdy uzna Pan/ Pani, że przetwarzanie danych osobowych narusza przepisy ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych (RODO);

Załącznik nr 2: formularz pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego.

Lubuskie/34442891

**OGŁOSZENIE**
Burmistrz Miasta i Gminy Cybinka
ogłasza II przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż działek

niezabudowanych, o nr:

– 599/50 obręb Cybinka o pow. 0.1316 ha – cena wywoławcza 92 550,00 zł, wadium 12 000,00 zł,
– 599/51 obręb Cybinka o pow. 0.1328 ha – cena wywoławcza 93 400,00 zł, wadium 12 000,00 zł,
– 599/52 obręb Cybinka o pow. 0.1339 ha – cena wywoławcza 91 170,00 zł, wadium 12 000,00 zł,

Księga wieczysta ZG1K/00031373/3. Wg planu ogólnego strefa wielofunkcyjna z zabudową mieszkaniową jednorodzinną. Do wylicytowanej ceny nieruchomości zostanie doliczony należny podatek VAT. Termin I przetargu wyznaczony był na 02.07.2026 r. Przetarg odbędzie się w dniu 10.08.2026 r. o godz. 10⁰⁰ w siedzibie Urzędu Miejskiego w Cybince. Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wpłacenie wadium, najpóźniej do dnia 07.08.2026 r. Pełną informację dotyczącą nieruchomości zawiera ogłoszenie wywieszone na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego ul. Szkolna 5, Cybinka. Ogłoszenie dostępne jest na stronie internetowej www.cybinka.pl. Szczegółową informację można uzyskać w Referacie Gospodarowania Nieruchomościami, Mieniem Komunalnym i Środowiska pok. 10 A, tel. 683911440 wew. 7.

Lubuskie/34442765

**OGŁOSZENIE**
Burmistrz Miasta i Gminy Cybinka
ogłasza I przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż działki

niezabudowanej, o nr:

– 501/53 obręb Cybinka o pow. 0.0699 ha – cena wywoławcza 55 000,00 zł, wadium 7 000,00 zł,

Księga wieczysta ZG1K/00018919/6. Przeznaczenie wg planu ogólnego – strefa wielofunkcyjna zabudowa mieszkaniową i tereny uzupełnienia zabudowy.

Przetarg odbędzie się w dniu 13.08.2026 r. o godz. 11⁰⁰ w siedzibie Urzędu Miejskiego w Cybince. Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wpłacenie wadium, najpóźniej do dnia 10.08.2026 r. Pełną informację dotyczącą nieruchomości zawiera ogłoszenie wywieszone na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego ul. Szkolna 5, Cybinka. Ogłoszenie dostępne jest na stronie internetowej www.cybinka.pl. Szczegółową informację można uzyskać w Referacie Gospodarowania Nieruchomościami, Mieniem Komunalnym i Środowiska pok. 10 A, tel. 683911440 wew. 7.

Lubuskie/34442766

Burmistrz Miasta Lęborka**ogłasza****I przetargi ustne nieograniczone**

1. Sprzedaż lokalu mieszkalnego nr 5 o powierzchni 60,16 m2 (lokal mieszkalny składa się z 2 pokoi, kuchni, łazienki, przedpokoju) przy ul. Armii Krajowej 55 wraz ze sprzedażą 857/10000 udziału w nieruchomości stanowiącej działkę nr 2/1 obręb 7 o powierzchni 271 m2, KW SL1L/00012969/0.

Nieruchomość jest wolna od obciążeń i nie jest przedmiotem zobowiązań.

Lokal posiada świadectwo charakterystyki energetycznej.

Zgodnie z planem miejscowym zagospodarowania przestrzennego miasta Lęborka nieruchomość znajduje się na terenie elementarnym 11.01.MC o dominującej funkcji mieszkaniowej i usługowej.

Przetarg odbędzie się 12.08.2026r. o godz. 10.30 w sali nr 101 Urzędu Miejskiego w Lęborku przy ul. Armii Krajowej 14.

Cena wywoławcza 249.000,00 zł

Nabywca zobowiązany jest do zapłaty wylicytowanej w przetargu ceny nieruchomości na którą składają się cena lokalu oraz udział w gruncie. Cena osiągnięta w przetargu podlega zapłacie najpóźniej do dnia zawarcia umowy notarialnej. Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości **25.000,00 zł**.

2. Sprzedaż lokalu mieszkalnego nr 9 o powierzchni 62,72 m2 (lokal mieszkalny składa się z 2 pokoi, kuchni, łazienki z WC i korytarza) przy ul. Wojska Polskiego 39 wraz ze sprzedażą 986/10000 udziału w nieruchomości stanowiącej działkę nr 176/1 obręb 7 o powierzchni 246 m2, KW SL1L/00017894/8.

Nieruchomość jest wolna od obciążeń i nie jest przedmiotem zobowiązań.

Lokal posiada świadectwo charakterystyki energetycznej.

Zgodnie z planem miejscowym zagospodarowania przestrzennego miasta Lęborka nieruchomość znajduje się na terenie elementarnym 11.02.MW o dominującej funkcji mieszkaniowej.

Przetarg odbędzie się 12.08.2026r. o godz. 11.00 w sali nr 101 Urzędu Miejskiego w Lęborku przy ul. Armii Krajowej 14.

Cena wywoławcza 287.000,00 zł

Nabywca zobowiązany jest do zapłaty wylicytowanej w przetargu ceny nieruchomości na którą składają się cena lokalu oraz udział w gruncie. Cena osiągnięta w przetargu podlega zapłacie najpóźniej do dnia zawarcia umowy notarialnej. Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości **29.000,00 zł**.

Ogólne warunki przetargów:

Wadium w pieniądzu (z oznaczeniem dokładnego adresu lokalu) będzie można wpłacać w Banku Pekao SA na konto Gminy Miasto Lębork Nr 21 1240 1268 1111 0010 8729 0508 lub przelewem na powyższe konto nie później niż do dnia **06.08.2026r.** W razie wpłat na konto przelewem, wadia powinno być wnoszone z takim wyprzedzeniem, aby środki pieniężne znalazły się na rachunku bankowym najpóźniej w dniu **06.08.2026r.** – pod rygorem uznania przez organizatora przetargu, że warunek wpłaty nie został spełniony. Wniesienie wadium przez uczestnika przetargu oznacza, że uczestnik zapoznał się ze stanem nieruchomości oraz warunkami przetargu określonymi w ogłoszeniu. Do przetargów dopuszczone zostaną osoby fizyczne lub prawne, które wpłacą wadium w wyznaczonym terminie, stawia się na przetarg osobiście lub w ich imieniu stawia się ich pełnomocnicy, okazujący się stosownym pełnomocnictwem, sporządzonym w formie aktu notarialnego lub w innej formie z potwierdzeniem zgodności podpisów przez notariusza, a w przypadku osób prawnych dodatkowo dokumentami określonymi przepisami prawa, uprawniającymi do wzięcia udziału w przetargu, przedłożą komisji przetargowej dowód stwierdzający tożsamość. **W przypadku małżonków, którzy nabywać będą nieruchomość do majątku wspólnego do dokonywania czynności przetargowych konieczna jest obecność obojga małżonków lub jednego z nich ze stosownym pełnomocnictwem (niekoniecznie w formie aktu notarialnego) drugiego małżonka, zawierającym dodatkowo zgodę na odpłatne nabycie nieruchomości.** W przetargach mogą brać udział osoby fizyczne i prawne oraz cudzoziemcy na zasadach określonych w ustawie z dnia 24 marca 1920 r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców (Dz. U. z 2014r. poz. 1380). Uczestnikom przetargu, którzy nie zostali dopuszczeni do przetargu lub nie brali udziału w licytacji, a także nie wygrali przetargu wadium zostanie zwrócone w dniu **13.08.2026r.** w godz. 12.00-17.00 w Banku Pekao SA Oddział w Lęborku przy ul. Armii Krajowej 18 lub przelewem do dnia **13.08.2026r.** na wskazane konto. Jeżeli osoba ustalona jako nabywca nieruchomości nie przystąpi bez usprawiedliwienia w oznaczonym terminie do umowy notarialnej organizator przetargu może odstąpić od zawarcia umowy, a wpłacone wadium nie podlega zwrotowi. Organizator przetargów, zawiadomi osobę ustaloną jako nabywcę nieruchomości o miejscu i terminie zawarcia umowy sprzedaży, najpóźniej w ciągu 21 dni od dnia rozstrzygnięcia przetargów. **Gmina Miasto Lębork** jako organizator przetargów **obliguje nabywcę do zawarcia umowy notarialnej w Kancelarii Notarialnej na terenie miasta Lęborka.** Koszty zawarcia umowy notarialnej oraz koszty wpisów wieczysto-księgowych obciążają nabywcę. Dokumentacja dotycząca przedmiotu przetargu znajduje się w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami na I piętrze UM (pokój 119) i jest do wglądu w godz. 7.00-14.00 tel. 059 8637750. Ogłoszenia o przetargach zamieszczone są na stronie internetowej UM Lębork www.lebork.pl, Biuletynie Informacji Publicznej UM Lębork oraz na tablicy ogłoszeń UM Lębork (parter i I piętro). Zastrzega się prawo do odwołania przetargów z ważnych powodów. Burmistrz Miasta poda do publicznej wiadomości informację o odwołaniu, z podaniem uzasadnionej przyczyny.

**Burmistrz Miasta Lęborka**
Jarosław Litwin

Gdańsk/34442427

**Burmistrz Miasta Lęborka**
Jarosław Litwin

Gdańsk/34442415



Stwórz Miejsce Pamięci

**Wejdź
na serwis
odeszli.pl**

Dziel się
wspomnieniami
o bliskich,
których
już z nami
nie ma

**pomoc@odeszli.pl**
tel. 22 55 55 383
22 55 55 399
22 55 55 555

Messi przeszedł do historii w najgorszy możliwy sposób

W dramatycznym meczu z Egiptem o ćwierćfinał mundialu Leo Messi został pierwszym piłkarzem w historii, który zmarnował dwa rzuty karne na jednych mistrzostwach świata. Nawet negatywne rekordy świadczą jednak o wielkości Argentyńczyka.

Dariusz Wołowski

Najpierw były lzy przy opadających emocjach, a potem koledzy z kadry wzięli Messiego na ramiona i podrzucali z radości. Takie obrazki zobaczyliśmy w Atlancie, gdy sędzia zakończył mecz, w którym Argentyna przegrywała z Egiptem 0:2 do 79. min. To dowód, że aktualni mistrzowie świata czują się niezniszczalni dzięki swojej 39-letniej legendzie. Jakby sama obecność Messi sprawiała, że opatrność czuwa nad ich drużyną. W dramatycznej końcówce wbili trzy gole Egiptowi i przetrwali w mistrzostwach.

Trio argentyńskich gigantów

Wiara w moc jednostki jest w piłce argentyńskiej powszechna. Na trybuny stadionu w Atlancie kibice Albicelestes przynieśli transparent z podobiznami trzech graczy, którzy dali ich krajowi tytuły mistrzowskie. Bohaterem mundialu w 1978 roku był Mario Kempes, osiem lat później w Meksyku Diego Maradona zdobył Puchar Świata niemal w pojedynkę. Messi jest tym trzecim i być może największym. Pobił wszystkie rekordy, nawet te... negatywne. Nikt na to jednak nie zwraca uwagi, dopóki Argentyna wygrywa.

W 79. min meczu z Egiptem Messi asystował przy голу Cristiana Romero. Cztery minuty później wyrównał na 2:2. Przez wiele minut musiał grać ze świadomością, że w 21. min, przy stanie 0:1 powinien zapewnić drużynie wyrównanie i komfort gry. Bardzo źle wykonał jednak jedenastkę, którą zatrzymał egipski bramkarz Mostafa Shobeir. To drugi karny zmarnowany przez Messiego w tym turnieju, pierwszego nie wykorzystał w spotkaniu grupowym z Austrią. Wtedy zdobył dwa gole, które dały Argentynie zwycięstwo 2:0. Z Egiptem zaprzepaszczoną jedenastkę „odpracował” bramką i asystą.

Kto chciałby pamiętać, że Messi został pierwszym graczem, który zmarnował dwa karne na jednym mundialu? W sumie ma cztery przestrelone jedenastki w finałach mistrzostw świata. W 2018 roku w Rosji nie wykorzystał karnego w grupowym meczu z Islandią, cztery lata później w Katarze jego strzał z jedenastu metrów zatrzymał Wojciech Szczęsny (Argentyna ostatecznie wygrała z Polską 2:0).

W sumie więc z czterech niewykorzystanych karnych Argentyńczyka na mundialach tylko ten pierwszy miał negatywny skutek. Albicelestes zremisowali z Islandią 1:1, ale i tak potem wyszli z grupy.



Ciekawie wygląda jednak procent wykorzystanych jedenastek w karierze Messiego w stosunku do tych zamienionych na gole w finałach mistrzostw świata. Podchodził do rzutów karnych aż 149 razy, z czego 116 wykorzystał. To daje mu 77,9 proc. skuteczności. Już osiem lat temu w jednym z wywiadów powiedział, że bardzo chciałby podwyższyć efektywność strzałów z jedenastu metrów, ale szalenie trudno to wytrenować. Bo poza umiejętnościami jest to także wojna psychologiczna między strzelcem i bramkarzem.

Dowód? Na mundialach Messi zamienił na gole tylko 50 proc wykonywanych karnych. Widać, jak stawka meczu wpływała na niego negatywnie. Dekadę temu w finale Copa America z Chile, Messi nie wykorzystał karnego w decydującej serii jedenastek. Argentyna przegrała, a jej kapitan wyszedł do dziennikarzy ze łza-

• **W meczu z Egiptem rzut karny Messiego zatrzymał bramkarz Mostafa Shobeir**
FOT. REUTERS / PAUL CHILDS

SPORT.PL

• **Relacje z mundialowych meczów, analizy, komentarze – 24 godziny na dobę na Sport.pl**

Wiadomości, wyniki, historie sportowe znajdziesz na Sport.pl

Zapraszamy na Sport.pl+. Subskrypcja za 1 zł miesięcznie przez pół roku. Płatność 6 zł z góry za 6 miesięcy, potem 9,90 zł co cztery tygodnie.

Ćwierćfinały mundialu

- **Francja – Maroko**, czwartek g. 22 czasu polskiego
- **Hiszpania – Belgia**, piątek, g. 21
- **Norwegia – Anglia**, sobota, g. 23
- **Argentyna – Szwajcaria**, niedziela, g. 3

Już osiem lat temu Messi powiedział, że bardzo chciałby podwyższyć efektywność strzałów z jedenastu metrów, ale szalenie trudno to wytrenować. Bo poza umiejętnościami jest to także wojna psychologiczna między strzelcem i bramkarzem

mi w oczach i wydusił, że rezygnuje z gry w reprezentacji.

Skrajne emocje Messiego

To był bardzo trudny moment, bo przecież rok wcześniej Albicelestes przegrał finał Copa America z tym samym Chile, a dwa lata wcześniej finał mundialu w Brazylizii z Niemcami – 0:1 po dogrywce. Messi umyślił więc sobie, że przynosi pecha drużynie, tak jak dziś wszyscy są przekonani, że chroni ją przed nieszczęściami. Myślenie magiczne? Bardzo rozpowszechnione, zwłaszcza w latynoskiej piłce.

Oczywiście pudła Messiego z jedenastu metrów na mundialach są jednak do pewnego stopnia zagadkowe, bo piłkarz tak doskonały nie powinien mylić się przy co drugim strzale. Jest mistrzem w wykonywaniu wolnych, gdzie skala trudności jest znacznie większa, ale presja mniejsza. Widać Lionel ma z nią jednak problem, choć długoletnia kariera zahartowała go jak stal.

Wyznał, że przestrelony karny z Austriakami bardzo go zirytował. – Fatalnie przyłożyłem nogę do piłki – mówił. Jego złość szybko obróciła się jednak przeciw rywalom. Tak samo było w spotkaniu z Egiptem o ćwierćfinał mundialu. Argentyna człapie w tych mistrzostwach, a jednak pokonuje kolejne przeszkody. Tak jak Messi, który nie jest już tym „graczem z play station” sprzed dekady, a jednak rutyna i wy-

czucie kluczowych momentów meczu pozwalają mu wciąż je rozstrzygać.

3,5 roku, które minęły od mundialu w Katarze, nie pracowały na korzyść graczy Lionela Scaloni. Karierę w kadrze zakończył Angel di Maria, a lider środka pola Rodrigo de Paul jest dziś cieniem pomocnika o żelaznych płucach. Wydaje się, że Argentyna nie będzie w stanie obronić tytułu, póki co jednak Messi trzyma ją na turnieju. Zdobył już 8 goli, co już jest jego rekordem w finałach mistrzostw świata. W poprzednich pięciu mundialach pokonał bramkarzy 13 razy.

Po meczu z Egiptem nie potrafił powstrzymać łez. Choć przed mistrzostwami mówił, że już wszystko w karierze osiągnął i to, co się zdarzy na boiskach USA, Kanady i Meksyku traktuje jako bonus. Bonus urósł do całkiem pokaźnych rozmiarów. Bez względu na aktualną formę, Argentyna wciąż jest w grze o obronę mistrzostwa. I za sprawą Messiego potrafi odwracać losy meczów w cztery minuty, jak w spotkaniu z Egiptem. To utrwala w zespole pewność siebie. Pewność budowaną od Copa America w 2021 roku. Od pięciu lat drużyna Scaloni nie poniosła żadnej znaczącej porażki. Potykała się, była na granicy nieszczęścia, ale zawsze jednak wygrywała.

Jedno jest pewne: jeśli w kolejnym meczu Argentyna dostanie rzut karny, będzie go wykonywał Messi. O ile tylko będzie chciał. ●

34441944

wyborcza

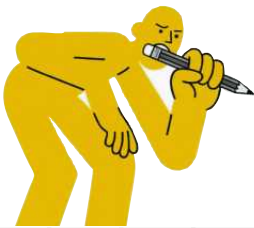
REDAKCJA
ul. Czerska 8/10, 00-732 Warszawa
E-mail: redakcja@wyborcza.pl
Listy do redakcji: listy@wyborcza.pl
Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo ich redagowania i skracania. Wnioski i pytania w sprawie ochrony danych osobowych: iod@wyborcza.pl

REDAKTOR NACZELNY: Adam Michnik
PIERWSZY ZASTĘPCA, REDAKTOR NACZELNY
WYBORCZA.PL: Roman Imielski
ZASTĘPCY: Agata Żelazowska, Bartosz T. Wieliński
PROJEKT GRAFICZNY: Jacek Utko
KOLPORTAŻ: Michał Szalański
Problemy z dostępnością „Wyborczej” lub z właściwą mutacją lokalną: kolportaz@wyborcza.pl
Prenumerata cyfrowa: prenumerata.wyborcza.pl; pomoc@wyborcza.pl, 22 555 54 55, 519 255 455

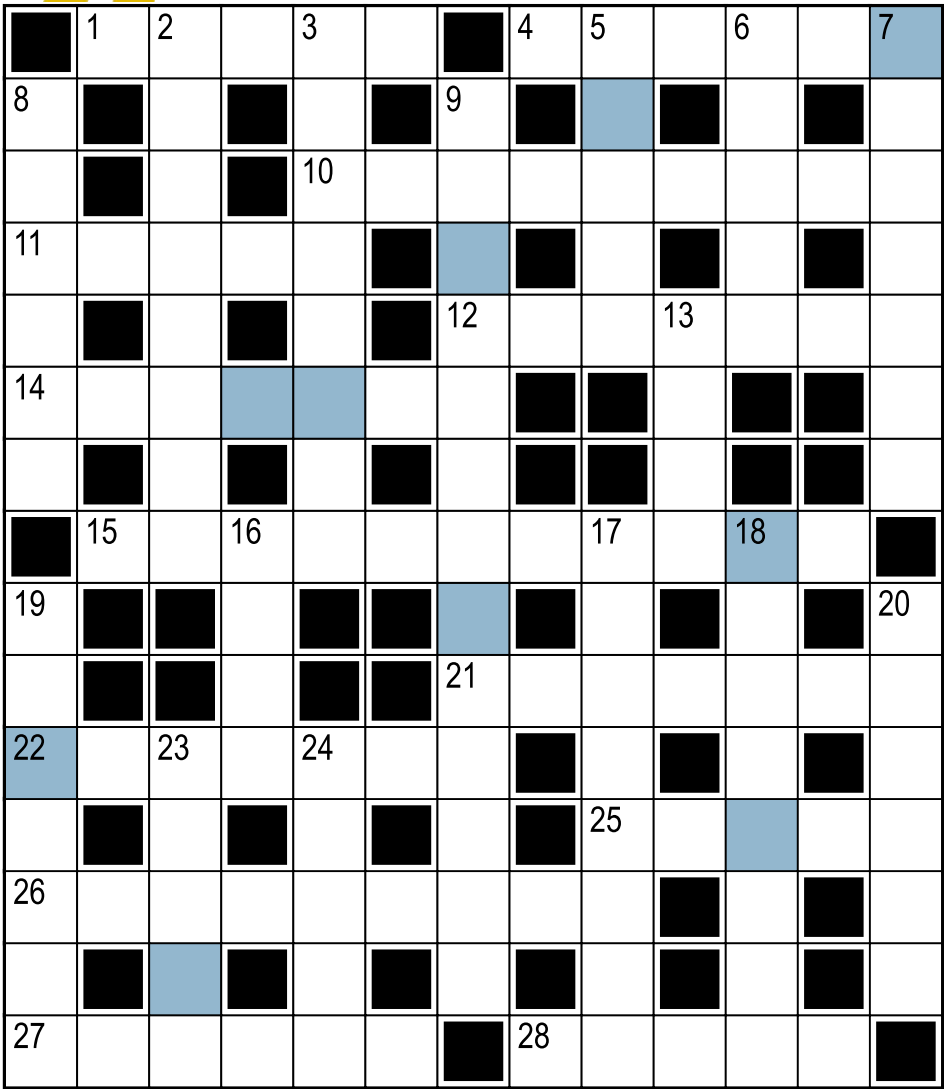
Inne formy prenumeraty: wyborcza.pl/prenumerataGW
Gazeta Wyborcza w serwisach społecznościowych:
facebook.com/wyborcza, bsky.app/profile/wyborcza.pl, instagram.com/gazeta_wyborcza
LICENCJE NA TREŚCI: licencje@wyborcza.pl

WYDAWCA
Wyborcza sp. z o.o., ul. Czerska 8/10
00-732 Warszawa; NIP: 521-403-30-11
PREZESKA ZARZĄDU: Aleksandra Sobczak
REKLAMA
Dyrektor sprzedaży: Bartosz Wysocki
Biuro reklam i ogłoszeń:
ul. Czerska 8/10, 00-732 Warszawa
reklama@wyborcza.pl; 22 555 55 55, faks: 22 555 54 44
DRUK: Polska Press
ISSN 0860-908X
Rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych bez zgody wydawcy jest zabronione.





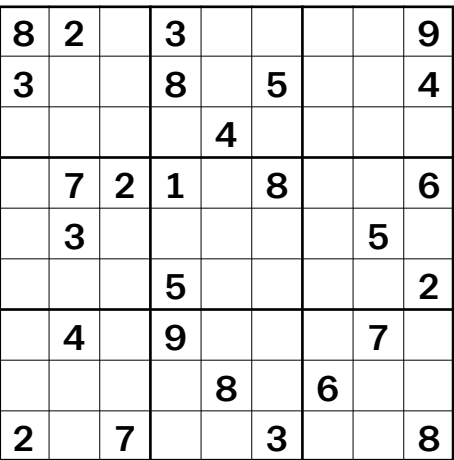
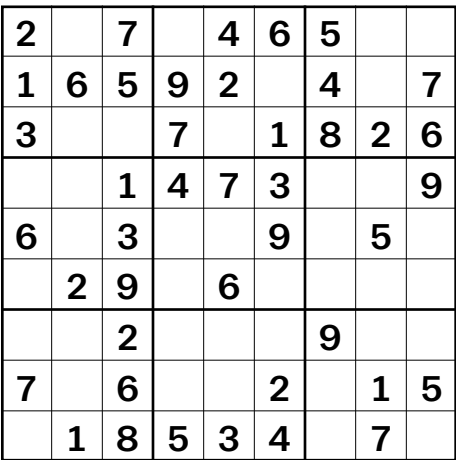
krzyżówka



Hasło:

Rozwiązanie „krzyżówki” nr 69 z 8.07:
Poziomo: 1) błędy 4) udźwig 10) Stanisław 11) mięta 12) Ludwika 14) krzesła 15) helikoptery 21) Chrobry 22) Tadeusz 25) banał 26) kotysanka 27) naiwna 28) Ateny
Pionowo: 2) łabędzie 3) dąsalski 5) dziad 6) wotgi 7) gawiale 8) komiks 9) naśladowczyni 13) węże 16) Luke 17) terabajt 18) Robinson 19) Watykan 20) wykład 23) dołki 24) Ursyn
Hasło: Łuk brwiowy.

su do ku



Litery w kolorowych polach, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

- Poziomo:**
1) stolica polskiej piosenki
4) wiaderko z klepek, na mleko lub śmietanę
10) prestiżowy turniej tenisowy rozgrywany w Anglii
11) rezerwowych – ustawione przy linii bocznej boiska
12) ... wyniosły, gatunek trawy
14) „Gambit królowej” i „Korona królów”
15) „Trzy siostry” – Czechow, „Bracia Karamazow” – ?
21) „Zachowaj odstęp” na samochodzie nauki jazdy
22) stosowane do upuszczania krwi w zabiegach hirudoterapii
25) lampka nagrobna
26) pisklę brzegówki lub oknówki
27) rezultat dzielenia
28) ubaw po ...

- Pionowo:**
2) na nim bawią się nie tylko wiejskie dzieci
3) sprytnie wybrnie z opresji, nikomu się nie narażając
5) próbuj, teraz twoja ...
6) kosmetyk do bielenia twarzy
7) wytrawny znawca, smakosz
8) meble na wysoki ...
9) Monet i Renoir
13) „Jak anioła ...”, piosenka zespołu Feel
16) dżul – energia, niuton – ?
17) młode pod opieką wadery
18) żartobliwie o piecu opalonym węglem
19) figurówki – tyżwiarki, zjazdówki – ?
20) miesiąc, w którym marzanny mają przechlapane
23) „Ojców dom pożegnał głupi ...”, śpiewał Jacek Kaczmarski
24) dawna jednostka powierzchni gruntów rolnych

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY Kraj/34427030

Czekamy
na Twoje
uwagi i pomysły

ROZRYWKA
@WYBORCZA.PL



zakreślanka

Zakreślaj słowa z listy na planszy. Mogą być ukryte w wierszach, kolumnach lub prowadzić wężkiem. Niewykorzystane litery czytane rzędami utworzą hasło

Ę	Z	I	E	N	I	E
I	I	N	T	N	L	U
W	L	K	A	I	A	J
K	F	R	Y	U	K	E
D	L	I	M	R	Y	S
Ę	E	N	A	Z	T	I
Z	K	Y	Ł	E	E	E
R	I	N	W	C	I	Ń
B	O	L	O	Z	N	E

obrząd jesień rzeczownik kryminały
więzienie nietykalni flinta

Hasło z 8.07: merkury

skojarzenia

Przegroda	Rozrzutnik	PrzedSIONEK	Marnotrawca
Komora	Komis	Roztrząsasz	Birbant
Lumpeks	Utracjusz	Śrutownik	Wialnia
Hulaka	Antykwiariat	Lombard	Zastawka

Znajdź powiązania między hasłami i połącz je w cztery grupy po cztery hasła, by każdą grupę łączyło jedno wspólne skojarzenie.

Rozwiązanie z 8.07:
Mają skrzydła: Boisko, Brama pałacu, Samolot, Ptak.
Dać komuś ...: Wycisko, Nauczka, Fory, Cynk. **Z układem otworów:** Pergola, Durszlak, Tarka, Rakietka tenisowa.
Zaczynają się śródziemnomorskimi wyspami: Cyprys, Samosia, Capricciosa, Maltaza

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

Kraj/34426992

Słownko

Wybierz słowo, sprawdzaj litery i kombinuj, aż skończą Ci się próby

Literówka

Kilka liter i jedno zadanie: ułożyć jak najwięcej słów

Jeszcze więcej rozrywki w Aplikacji Wyborczej

Szukaj w aplikacji



Zakreślanka

Skojarzenia